

W INTERPOLU powrócił rozsądek

Szefem międzynarodowej organizacji policyjnej nie zostanie Rosjanin Aleksandr Prokopczuk **s.6**



Czwartek
22/11/2018

cena **2** zł
(w tym 8% VAT)

#272 (2186)
NAKŁAD 51 539
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Tak się pisze o historii



We wtorek ogłoszono laureatów tegorocznej edycji konkursu „Książka historyczna roku”. Konkurs o nagrodę im. Oskara Haleckiego odbył się po raz jedenasty.

s.17



KUMULACJA

8 000 000 zł

REKLAMA

POLITYKA \
komisja ds. VAT

Gigantyczna afera rządu Tuska

| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

s.5

POLSKA

s.5

Kolejna reforma Sądu Najwyższego

PiS uległ pod naporem Trybunału Sprawiedliwości UE i wprowadził zmiany we własnej ustawie z grudnia 2017 r. o funkcjonowaniu Sądu Najwyższego. Zgodnie z nowelizacją prof. Małgorzata Gersdorf pozostanie pierwszym prezesem tego sądu.

POLSKA

s.4

PiS będzie rządził na Śląsku

Wczoraj na stronę Prawa i Sprawiedliwości przeszedł jeden z radnych Koalicji Obywatelskiej Wojciech Kałuża. Umożliwiło to PiS wybór własnego marszałka i zarządu województwa. Województwem będzie kierował Jakub Chełstowski.

GOSPODARKA

s.9

Przeżyć czarny piątek

Przed nami nie lada gratka dla wielbicieli okazji. Black Friday i Cyber Monday to dni, w których sklepy stacjonarne i internetowe organizują wyprzedaże. Jak przypomina UOKiK – produkty zakupione na wyprzedaży można reklamować.

ŚWIAT

s.7

Waszyngton chce dozbroić Ukrainę



Stany Zjednoczone zaoferowały ukraińskiej marynarce wojennej przekazanie dwóch fregat typu Oliver Hazard Perry, uzbrojonych m.in. w wyrzutnie rakiet i torped, które jeszcze niedawno służyły w siłach morskich USA (US Navy). Ma to być kolejny etap współpracy wojskowej między Waszyngtonem a Kijowem.



KANIA \ Sensacyjne zeznania Elżbiety Chojny-Duch, wiceminister finansów w rządzie Donalda Tuska, dają odpowiedź na pytanie, dlaczego politycy PO tak bardzo bronili się przed powołaniem komisji śledczej ds. wyłudzeń podatku VAT. **s.2**



WSZOŁEK \ Najnowsza nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym wywraca do góry nogami reformę sądownictwa. PiS będzie musiał zmierzyć się z pytaniami elektoratu prawicy: po co była dwuletnia batalia o sądy, skoro twarze pozostaną te same. **s.14**





Reinhold Niebuhr

(1892–1971) amerykański teolog i etyk protestancki, pastor, wykładowca etyki chrześcijańskiej Union Theological Seminary w Nowym Jorku

„Boże, daj mi cierpliwość, bym pogodził się z tym, czego zmienić nie jestem w stanie. Daj mi siłę, bym zmieniał to, co zmienić mogę. I daj mi mądrość, bym odróżnił jedno od drugiego.”

2

CZWARTEK 22 LISTOPADA 2018

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Czwartek 22.11 Zachmurzenie umiarkowane

WSCHÓD słońca 07:07 ZACHÓD słońca 15:35
Imieniny obchodzą: Cecylia, Ernestyna, Filemon, Filemona, Marek, Salvator, Stefan, Wszemil, Wszemila

Gdańsk 4°C 1°C	Lublin 2°C -2°C
Katowice 3°C 1°C	Kraków 3°C 0°C
Łódź 2°C -2°C	Poznań 3°C 0°C
Warszawa 3°C -2°C	Wrocław 3°C 0°C

Piątek 23.11 Zachmurzenie umiarkowane

WSCHÓD słońca 07:09 ZACHÓD słońca 15:34
Imieniny obchodzą: Adela, Amfiloch, Felicja, Fotyna, Grzegorz, Klemens, Kolumban, Lukrecja, Orestes, Przedwoj, Syzymsz

Gdańsk 4°C 2°C	Lublin 2°C 1°C
Katowice 8°C 3°C	Kraków 7°C 3°C
Łódź 4°C 2°C	Poznań 6°C 2°C
Warszawa 3°C 1°C	Wrocław 8°C 3°C

LESZEK GALAROWICZ

Zwycięski remis Brzęczka

Spotkanie z Portugalią było ostatnim tegorocznym występem Białe-Czerwonych. Stawką było lepsze rozstawienie w pierwszym koszyku przed eliminacjami do mistrzostw Europy w 2020 r., co daje szansę trafienia w kwalifikacjach na potencjalnie słabsze zespoły. Gra toczyła się też o odzyskanie choć części zaufania kibiców, przywrócenie mocno zachwianej wiary, że misja Jerzego Brzęczka ma sens. I choć w naszej grze było sporo mankamentów, udało się uzyskać korzystny wynik w starciu z liderem grupy. Malkontenci powiedzą, że Portugalia grała o nic, bez swojej gwiazdy (podobnie jak Polska), wreszcie, że nie wykorzystaliśmy gry z przewagą jednego zawodnika. Mimo wszystko, choć nadal jesteśmy bez zwycięstwa pod wodzą Brzęczka, to remis z Portugalią jest „ze wskazaniem” i budzi nadzieje.

Rafał Zawistowski



KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Bardzo brakuje tanich mieszkań komunalnych

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła niedawno raport dotyczący dziesięciu polskich miast, które najbardziej ucierpiały na przemianach gospodarczych po 1989 r. Są to Białystok, Biała Podlaska, Chełm, Łódź, Łomża, Siemianowice Śląskie, Tarnobrzeg, Wałbrzych, Zgierz, Żory. Jak widać, to w przeważającej części miasta wschodniej Polski. Do tego Śląsk i rejon łódzki z rozbitym w drobny mak przemysłem włókienniczym, miasto ciężko pracujących kobiet, aktywnych działaczek Solidarności, którym III RP „podziękowała” masowym bezrobociem i uśmiecieniem pracy. Oczywiście im dłużej będzie trwał obecny silny wzrost gospodarczy, tym lepiej dla tych ośrodków. Tym bardziej że eksperci zwracają uwagę, iż jakkolwiek nowy kryzys wpędzi je w jeszcze większe kłopoty. Poważnym problemem natomiast jest brak dostępu do tanich mieszkań komunalnych, co często wymusza migrację zarobkową. Nieubłagane nadchodzą kolejne wybory. Wiele osób zapyta wówczas PiS choćby o realizację programu Mieszkanie+.



Marcin Wolski

Magia oglądalności

Ciekawa sytuacja u naszych sąsiadów, naród dość ma korupcji, anarchii, bezwładu. Chciałby władzy, co działa stanowczo i szczerze, prezydent oligarcha już ludzi nie bierze. Czy jest ktoś, kto potrafiłby dać krok do przodu? Tak, aktor, co w serialu gra „Sługa narodu”, dzielny, mądry, odważny, kochany za czyny; wymarzony prezydent nowej Ukrainy. Już przoduje w sondażach oraz przepowiedniach. Jeden szkopuł – ten serial, niestety – komedia!



Bogdan Dobosz

Berliński odlot Macrona

Tydzień po francuskich obchodach zakończenia I wojny światowej Emmanuel Macron odwdzieczył się za wizytę we Francji kanclerz Merkel i pojechał do Berlina, gdzie przemawiał przed Bundestagiem. Wezwał Niemcy do przejścia wspólnie z Francją na wyższy etap integracji europejskiej. „Niemcy i Francja zdołały zżyć Europę”, ale trzeba „pójść dalej” – stwierdził Macron. Postulował m.in. zacieśnienie współpracy w zarządzaniu granicami (kwestie migracji), wspólną obronę (euroarmia) czy „uczciwą” regulację przestrzeni cyfrowej (cenzura internetu). Prezydent wzywał do realizacji „wspólnego obowiązku” tak, „aby świat nie popadł w chaos”. Mówił też o „europejskiej suwerenności” i jej „narzędziach” właśnie w postaci wspólnej armii czy wzmocnienia międzynarodowej pozycji euro. I nie ma tu wątpliwości, że w tej wizji mają to być „narzędzia” emancypacji z wpływów USA. Macron pozwolił sobie też na lekką krytykę niemieckiego „immobilizmu” w tych sprawach. Brzmiało groźnie, ale i tragikomicznie. W tym samym czasie setki tysięcy Francuzów w żółtych kamizelkach dawały upust złości na swego prezydenta, a pomysł euroarmii w koncepcji Macrona krytykowali nawet francuscy wojskowi.



Dorota Kania

Prywata, pazerność, mafia

Wczorajsze sensacyjne zeznania Elżbiety Chojny-Duch, wiceminister finansów w rządzie Donalda Tuska, dają odpowiedź na pytanie, dlaczego politycy PO tak bardzo bronili się przed powołaniem komisji śledczej ds. wyłudzeń podatku VAT. Okazało się, że za czasów finansów Jacka Rostowskiego w jego ministerstwie funkcjonował gabinet, w którym urzędowali lobbysci. Jakby tego było mało, na nieformalnych spotkaniach w KPRM biznesmeni związani z działalnością podatkową pisali ustawy i podsuwali rozwiązania dla siebie korzystne, a rozszczelniające system podatkowy. Te „narady” odbywały się z udziałem Sławomira Nowaka, ówczesnego szefa gabinetu politycznego prezesa Rady Ministrów, czyli Donalda Tuska, dziwne zatem, gdyby o niczym nie wiedział. Aktywnie uczestniczył w nich też Janusz Palikot, który pojawił się z tajemniczym współpracownikiem. Jeśli dodać do tego ujawnione przez portal TVP Info nagrania Pawła Grasia, rzecznika rządu Tuska, i jego bodaj najbardziej zaufanego współpracownika, który stwierdził, że „produkcja faktur jest lepsza niż sprzedaż narkotyków”, wniosek nasuwa się jeden: władze państwa nie istniały teoretycznie, one tworzyły regularną strukturę mafijną.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

18 TV/MOTO

19 NAUKA

20 SPORT



POSŁOWIE PO ODPOWIEDZĄ ZA RACE

MANDATY \ Dwóch posłów PO, Sławomir Neumann i Andrzej Halicki, rzekło się immunitetu. W maju na marszu organizowanym w Warszawie przez Platformę, Nowoczesną oraz KOD odpalili race. Policja postanowiła ukarać ich za to wykroczenie mandatem. Teoretycznie mogło im grozić nawet pięć lat więzienia.

fot. Anna Jach/Gazeta Polska



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 22 LISTOPADA 2018

TEMAT DNIA

3

SKANDAL \ Nie będzie bąbli w jacuzzi

Popsuliśmy Struzikowi imprezę!

Kwotę 48167,64 zł zamierzał wydać z naszych pieniędzy marszałek Adama Struzik na organizację III posiedzenia Konwentu Marszałków Województw RP. Specyfikację stworzył tak, aby impreza odbyła się w Jachrance w luksusowym hotelu Narvil, gdzie miałby dla siebie pokój VIP z jacuzzi, skąd mógłby podziwiać rzekę i odpoczywać po ciężkiej kampanii. Po pytaniach „Codziennej” zapytanie ofertowe unieważniono. Problem jednak jest taki, że podobna impreza obyla się w sierpniu, a przetarg był równie wątpliwy.

Jacek Liziniewicz

Specyfikację przetargu, którą jeszcze wczoraj można było znaleźć na stronach urzędu, można uznać za żart. Po jej przeczytaniu w zasadzie od razu można wywnioskować, gdzie ma się odbyć konwent. „Przedmiotem zamówienia jest zakup: usług gastronomicznych oraz hotelowych, zapewnienie miejsc parkingowych, wynajmu sali konferencyjnej i sali bankietowej wraz z kompleksową obsługą – w związku z organizacją III posiedzenia Konwentu Marszałków Województw RP, który odbędzie się w dniach 11–13 grudnia 2018 roku. Obiekt konferencyjno-hotelowy o nowoczesnej architekturze umiejscowiony powinien być w północno-wschodniej części Mazowsza, w odległości ok. 40 km od centrum Warszawy, nad brzegiem Narwi” – czytamy w specyfikacji. Dlaczego akurat nad Narwią musi się odbywać konwent, a nie nad inną rzeką na Mazowszu? Na to pytanie wczoraj nie otrzymaliśmy odpowiedzi ze strony urzędu marszałkowskiego. W odpowiedzi na serię pytań poinformowano nas jednak jednym zdaniem: „zapytanie ofertowe, o które Pan pyta, zostało unieważnione”.

Przephych godny królów

Z dokumentów znalezionych w BIP UM wiadomo



Hotel Narvil zapewnia godne warunki, widok na rzekę, nie posiada kolumn, ale za to ma pokoje VIP | fot. YouTube/d

jednak, że konwent szykowany przez marszałka zapowiadał się wyjątkowo wystawnie. W wymaganiach znalazło się m.in. to, aby pomieszczenia miały co najmniej 5 m wysokości, bo przed grupą samorządowców mają wystąpić „aktorzy teatralni”. Dostępna miała być również sala o wysokości 2,8 m i – co zostało podkreślone – „bez kolumn”. Do przetargu na organizację przedsięwzięcia przystąpiły dwa czterogwiazdkowe hotele z Jachranki (co ciekawe, to właśnie w tej miejscowości PSL-owcy zwykli organizować swoje imprezy) – Windsor i Narvil. Gdyby brać pod uwagę jedynie kryteria ceny, wygrałby ten pierwszy, który organizację impre-

zy zaproponował za blisko 33 tys. zł. Hotel Narvil zaproponował cenę droższą o 15 tys. zł.

Tańszą ofertę odrzucono w przedbiegach, twierdząc, że „nie spełnia wymogów wskazanych w szczegółowym opisie przedmiotu zamówienia”. Jakich konkretnie? Na to pytanie nam nie odpowiedziano. Przeglądając ofertę w hotelu, zauważymy, że w Windsorze nie ma czegoś takiego jak „pokoje VIP”. Hotel dysponuje pokojami typu studio i apartamentami z jacuzzi. Te nawet nie mogą się równać z apartamentami VIP w Narvilu. To przephych godny nie tylko marszałków, ale i królów. „Unikalny design Apartamentu VIP Pacyfik Południowy pozwala na rozko-

szowanie się harmonią z naturą na prywatnym tarasie z widokiem na las i rzekę Narew. Niezapomnianym przeżyciem jest również kąpiel w przeszklonym jacuzzi znajdującym się na środku salonu. Ten wyjątkowy Apartament posiada sypialnię z dużym łóżkiem małżeńskim, przestronny salon, łazienkę z jacuzzi oraz dodatkową toaletę” – czytamy w opisie pokoju.

Druga cecha, która różni hotele, to kolumny. Tych rzeczywiście w hotelu Windsor nie brakuje.

Utarte praktyki

Idąc tropem organizowania Konwentów Marszałków Województw, odkrywamy jeszcze bardziej zabawne przetargi. W sierp-

niu Struzik organizował zjazd w Płocku. Co ciekawe, specyfikacja była zupełnie inna. Jak łatwo się domyślić, po prostu kto inny miał wygrać ten tzw. przetarg. „Obiekt powinien znajdować się nad brzegiem Wisły, maksymalnie w promieniu 1 km od Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego ul. Nowy Rynek 11. Lokalizacja obiektu podyktowana jest zwiedzaniem starej części Płocka oraz udziałem uczestników Konwentu w przedstawieniu organizowanym przez ww. instytucję kultury w dniu 23 sierpnia 2018 r. Obiekt musi posiadać decyzję o kategoryzacji wydaną przez Marszałka Województwa Mazowieckiego i spełniać wymogi dla kategorii 4*” – czytamy w specyfikacji. Jedynym hotelem, który spełniał te warunki, był Hotel Tumski. W specyfikacji nie znalazł się wymóg sali posiedzeń bez kolumn ani, co ciekawe, jednego pokoju o standardzie VIP. Możliwe, że dlatego, iż marszałek Struzik mieszka w Płocku, a nigdzie nie śpi się tak dobrze jak we własnym łóżku.

Zgodnie ze statutem Konwentu Marszałków Województw RP (Rada Programowa) jest organem opiniodawczo-doradczym Związku Województw RP. Konwent analizuje i opiniuje propozycje zmian legislacyjnych oraz omawia aktualne problemy samorządów województw.

Artur Czapliński, radny Prawa i Sprawiedliwości

Powiem krótko. Jeżeli praca w samorządzie ma być służbą, to takie podejście jest pełnym tego przeciwieństwem. Kiedy w gminach i powiatach Mazowsza trwa dopinanie budżetów i szukanie oszczędności dosłownie na wszystkim, marszałek Adam Struzik i zarząd województwa oparty na porozumieniu Koalicji Obywatelskiej i PSL organizują konwent samorządowy w ekskluzywnym ośrodku wypoczynkowym za publiczne pieniądze. Dla mnie jest to skrajna rozrzutność i nieodpowiedzialność w podejściu do wydatkowania środków publicznych. Samorząd Mazowsza dysponuje wieloma odpowiednimi i ciekawymi miejscami do zorganizowania tego typu spotkania bez ponoszenia wysokich kosztów. Jestem przeciwko tego typu praktykom w województwie mazowieckim i będę o to pytał na najbliższym posiedzeniu sejmiku.

KONDOLENCJE

Grzegorzowi Tobiszowskiemu

Sekretarzowi Stanu w Ministerstwie Energii, Pełnomocnikowi Rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego najszczerze wyrazy współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci



TEŚCIOWEJ

przekazują w tym trudnym momencie Zarząd oraz Rada Nadzorcza Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-13 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 KULTURA
18 TV/MOTO
19 NAUKA
20 SPORT



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

KACZYŃSKI SPOTKAŁ SIĘ Z KAMIŃSKIM

POLITYKA \ Prezes PiS Jarosław Kaczyński rozmawiał we wtorek z ministrem koordynatorem ds. służb specjalnych Mariuszem Kamińskim, prezes PiS ma do niego pełne zaufanie i jest przekonany, że nie wpłynął na zatrudnienie syna w Banku Światowym – napisała na Twitterze rzecznik partii Beata Mazurek.

KATASTROFA \ Biegły: silnik awionetki był sprawny!

Tajemnica śmierci twórcy ATM prawie rozwiązana

Do końca zbliża się śledztwo prokuratury, która wyjaśnia okoliczności tragicznej śmierci pilota i twórcy firmy ATM Tadeusza Czichona, który w maju zginął w katastrofie awionetki. Postępowanie prawdopodobnie zostanie umorzone – ustaliła „Codzienna”. Wszystko bowiem wskazuje, że doszło do nieszczęśliwego wypadku, a silnik samolotu był według biegłego sprawny.

Grzegorz Broński

O tragedii, do której doszło wieczorem 1 maja tego roku, „Codzienna” pisała wielokrotnie, bo jej okoliczności wywołały wiele spekulacji o przyczynach katastrofy.

Przypomnijmy: w pobliżu lądowiska Kolbiel-Skorupy rozbił się ultralekki samolot VL3, za którego sterami siedział 58-letni Tadeusz Czichon. Mężczyzna doskonale znany w środowisku lotniczym, bardzo doświadczony pilot, uznawany za współtwórcę polskiej czarnej skrzynki montowanej m.in. w samolotach rządowych (identyczna znalazła się

w Tu-154M, na którego pokładzie 10 kwietnia 2010 r. leciał śp. prezydent Lech Kaczyński i 95 innych osób). Awionetka należała do firmy ATM SA, której założycielem i prezesem był Czichon.

Śledztwo w sprawie katastrofy początkowo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Otwocku, ale później została przejęta przez Prokuraturę Okręgową Warszawa-Praga (w kierunku art. 177 par. 2 Kodeksu karnego).

– Pilot zmarł na skutek obrażeń odniesionych w wypadku – mówi nam prokurator Marcin Saduś, który osobiście prowadzi postępowanie.

Niemal od razu ustalono, iż na wysokości 100–150 m sil-

nik awionetki przestał działać, samolot wpadł w korkociąg i uderzył w ziemię. Dlatego awaria maszyny była początkowo jedną z głównych hipotez przyczyn katastrofy.

Zwłaszcza że awionetka, za której sterami usiadł Czichon, dopiero co wróciła z serwisu (o tym fakcie „Codzienna” informowała jako pierwsza). Przeprowadzono go w firmie na terenie Polski i samolot wrócił do właściciela. Feralnego dnia odbyły się pierwsze loty. Najpierw testowy, w jego trakcie nie wykryto żadnych usterek. Później Czichon ponownie wsiadł do samolotu. I wtedy doszło do dramatycznych wydarzeń.



Tadeusz Czichon, twórca firmy ATM zginął 1 maja w katastrofie lotniczej
| fot. YouTube/d

W trakcie półrocznego śledztwa skorzystano z pomocy wielu ekspertów, którzy m.in. badali wrak awionetki.

– Według biegłego z Instytutu Lotnictwa silnik był sprawny – podkreśla prokurator Saduś.

Prokurator powołał jeszcze jednego biegłego, ale jest mało prawdopodobne, aby jego opinia zasadniczo zmieniła dotychczasowe ustalenia. Dlatego prawdopodobnym scenariuszem jest umorzenie śledztwa, choć zapewne jeszcze nie w tym roku.

PiS będzie rządził na Śląsku

POLITYKA \ Prawo i Sprawiedliwość będzie rządziło w Sejmiku Województwa Śląskiego. Wczoraj na stronę tej partii przeszedł jeden z radnych Koalicji Obywatelskiej Wojciech Kałuża. Umożliwiło to PiS wybór własnego marszałka i zarządu województwa. Województwem będzie kierował Jakub Chelstowski.

Dzięki temu porozumieniu jest szansa, że prawica przejmie odpowiedzialność za województwo śląskie. Jest to wielka szansa dla rozwoju całego regionu – mówił wczoraj podczas porannej konferencji prasowej Michał Dworczyk, szef KPRM. Podczas spotkania poinformował, że radny Wojciech Kałuża przeszedł na stronę PiS. Z pewnością nie był to łatwy dzień dla obecnie już wicemarszałka województwa śląskiego. Jego dawni koledzy nie zostawili na nim suchej nitki. „Nie powinno się oceniać książki po okładce, ale ta twarz idealnie pasuje do PiS” – napisał na Twitterze Paweł Olszewski, zamieszczając zdjęcie radnego.

Sam Kałuża przekonuje, że chodzi mu jedynie o pracę na rzecz regionu. – Moja

partia jest Śląsk – podkreśla. Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, stwierdził, że jest to szczególna chwila dla całego województwa śląskiego. – Mamy historyczny Program dla Śląska, który jest związany z bardzo ważnymi inwestycjami w gospodarkę, infrastrukturę, obszarach społecznych. Stabilizacja na poziomie sejmiku jest pożyteczna i ważna dla tego programu – mówił w Katowicach podczas konferencji prasowej.

Podczas wczorajszej sesji wybrano zarząd województwa. Marszałkiem Śląska został Jakub Chelstowski, który w wyborach samorządowych zebrał ponad 33 tys. głosów. Sukces PiS na Śląsku może zostać przykryty dzisiaj po posiedzeniu rady Sejmiku Województwa Łódzkiego. Wczo-

raj trwały jeszcze ustalenia w Prawie i Sprawiedliwości, bo nadal nie było wiadomo, czy mimo bezwzględnej większości PiS będzie w stanie stworzyć zarząd. Wszystko przez wewnętrzne tarcia w klubie i regionie. We wtorek zarząd partii postanowił zawiesić posła Marka Matuszewskiego. Biorąc pod uwagę fakt, że radna sejmikowa Alicja Antczak jest siostrą ciotecznaną żony posła Matuszewskiego, nie jest to dobra informacja. Zwolenników Matuszewskiego na liście radnych z listy PiS ma być ponoć więcej. Nawet jeden „obrócony” przez KO radny może jednak sprawić, że PiS nie wybierze własnego marszałka, którym miał być Grzegorz Schreiber.

Rafał Węglewski

Niepokorni Niezłomni Wyklęci ruszają w Polskę

WYDARZENIE \ W czwartek w Łochowie wystartuje pierwsza Retrospektywa X Festiwalu NNW. Tradycyjnie rozpocznie się od spotkań w szkole i zajęć z młodzieżą. W programie m.in. warsztaty stylizacji modowych i zajęcia filmowe z cyklu „Nagraj dziadka komórką”.

Retrospektywy NNW nie mogłyby się obejść bez pokazów filmowych. W Łochowie publiczność będzie mogła zobaczyć te pozycje, które wyświetlano w Gdyni – zwycięzcę Złotego Opornika, nagrody głównej X Festiwalu NNW, „Krótkie popołudnie na Mazurach” Marii Dłużewskiej; „Ryngraf” Doroty Kani – zdobywcę Nagrody im. Janusza Krupskiego; „Na zawsze pilot spitfire’a i Dywizjonu 303” Sławomira Cioka – laureata Nagrody Dyrektora Festiwalu NNW Arkadiusza Gołębiowskiego. Nie zabraknie także filmów twórcy i pomysłodawcy festiwalu. Arkadiusz Gołębiowski zaprezentuje filmy „Kochankowie z lasu” oraz „Naukową kawalerię”.

W Łochowie zaprezentowane zostaną również dwie wy-

stawy – klimatyczne fotografie Arkadiusza Gołębiowskiego „Twarze Polski” będą tłem dla finału projektu „Puls wolności”, który z inicjatywy Festiwalu NNW od roku bije rekordy popularności na całym świecie. Natomiast IPN pokaże zdjęcia z miejsca poruszającego Polaków, a do niedawna niemal zupełnie zapomnianego – to warszawska Łączka: Kwaterna „Ł” – panteon narodowy pod cmentarnym murem. Obrazy dokumentujące prace poszukiwawcze ekipy prof. Szwagrzyka nikogo nie zostawiają obojętnym.

Retrospektywa X Festiwalu Filmowego Niepokorni Niezłomni Wyklęci zaprasza do Łochowa 22–23 listopada 2018 r. Wstęp wolny.

(dk)

KLIMAT \ Od początku września realizowaliśmy w Polsce cykl spotkań edukacyjno-informacyjnych na temat programu Czyste Powietrze, w których wzięło udział ponad 170 tys. osób.



FINANSE \ Były senator PO Józef Pinior miał ponad 147 tys. zł długu wobec ZUS. Śledczy analizowali ten wątek, bo z podsłuchanych rozmów wynikało, że senatorowi zależy na umorzeniu zaległości.

PRAWO \ Rząd gra z Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Kolejna reforma Sądu Najwyższego

PiS uległ pod naporem Trybunału Sprawiedliwości UE i wprowadził zmiany we własnej ustawie z grudnia 2017 r. o funkcjonowaniu Sądu Najwyższego. Zgodnie z najnowszą, ósmą w tej kadencji nowelizacją ustawy o SN prof. Małgorzata Gersdorf pozostanie pierwszym prezesem tego sądu.

Paweł Tunia

Zdaniem ekspertów PiS chce uspokoić atmosferę wokół SN i odebrać opozycji argument w walce politycznej przed zbliżającymi się przyszłorocznymi wyborami. Nawet rzecznik SN Michał Laskowski twierdzi, że nowe rozwiązania eliminują najpoważniejsze zastrzeżenia formułowane m.in. przez Sąd Najwyższy.

Zdaniem ministra z Kancelarii Prezydenta, Andrzeja Dery, nowelizacja to kwestia porozumienia rządu z TSUE, aby Polska nie płaciła kar. – Na pewno nie jest to porażka, reforma wymiaru sprawiedliwości będzie nadal realizowana – powiedział.

Posłowie PiS złożyli wczoraj w Sejmie projekt nowelizacji ustawy o SN z grudnia 2017 r., która weszła w życie 3 kwietnia br. Przewiduje ona powrót do pracy sędziów SN i Naczelnego Sądu Administracyjnego, którzy przeszli w stan spoczynku po 65. roku życia. – Profesor Małgorzata Gersdorf ponownie będzie pierwszym preze-



Profesor Małgorzata Gersdorf dopięła swego: najprawdopodobniej utrzyma stołek prezesa SN | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

sem tego sądu – powiedział przewodniczący KRS Leszek Mazur.

Projekt nowelizacji przewiduje, że sędziowie SN albo NSA, którzy przeszli w stan spoczynku na podstawie przepisów obowiązujących od 3 kwietnia, z dniem wejścia w życie nowelizacji wracają na urząd. Sędziowie mogą pozostać w stanie spoczynku, jeśli w ciągu siedmiu dni złożą takie oświadczenie.

Dalej wg nowelizacji sędziowie, którzy objęli stanowisko w SN przed wejściem w życie tej nowelizacji, przechodzą w stan spoczynku z dniem ukończenia 70. roku życia – na podstawie poprzedniej ustawy o SN z 2002 r. Na własny wniosek sędzia przejdzie w stan spoczynku po 65. roku życia (mężczyźni) lub po 60. (kobiety).

Zdaniem opozycji nowelizacja to przyznanie się rządowi do porażki.

Według ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry przyjęta w grudniu 2017 r. przez Zjednoczoną Prawicę ustawa o SN jest zgodna z konstytucją i prawem UE, a nowelizacja jest wyjściem naprzeciw wnioskowi TSUE. – Szanujemy zasady UE, dlatego nie podzielając postanowienia TSUE, przedkładamy projekt noweli ustawy o SN, podtrzymując zarazem zasadność zmian przyjętych w ramach

reformy sądownictwa – powiedział wczoraj w Sejmie Ziobro.

19 października TSUE wydał postanowienie, żądając m.in. zawieszenia stosowania przepisów o SN dotyczących przechodzenia sędziów, którzy ukończyli 65. rok życia, w stan spoczynku.

Poprawkę przegłosowano wczoraj, co ciekawe, opozycja, która najgłośniej krzyżowała w obronie sędzi Gersdorf, była przeciwko.

Gigantyczna afera rządu Tuska

KOMISJA \ Wczoraj przed komisją śledczą ds. wyłudzeń VAT stanęła była wiceminister finansów Elżbieta Chojna-Duch. Z jej zeznań wynika, że w czasach rządów PO-PSL prawo podatkowe umożliwiające działanie mafii VAT-owskich faktycznie powstawało w firmach doradczych, a przez Sejm było przeciskane przez Janusza Palikotą oraz Sławomira Nowaka. Wszystko działo się z cichym wsparciem Jacka Rostowskiego. Komisja ma złożyć zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Jeśli ktoś miał wątpliwości co do tego, że państwo za rządów PO-PSL umożliwiło grabież 250 mld zł w ramach mafii VAT-owskiej, to po wczorajszych zeznaniach Elżbiety Chojny-Duch powinien się ich całkowicie pozbyć. Była wiceminister finansów opowiedziała wczoraj przed komisją śledczą, jak wyglądało tworzenie prawa podatkowego.

Są to ważne zeznania, ponieważ Chojna-Duch przez pół roku sprawowała nadzór nad departamentem podatkowym w Ministerstwie Finansów. W tym czasie nad zmianami w VAT pracowały jednocześnie Ministerstwo

Finansów i sejmowa komisja „Przyjazne państwo”, czyli tzw. komisja Palikotą. W projektach były sprzeczności, które omawiano także podczas spotkań w Kancelarii Premiera. Projekty komisji Palikotą były korzystne dla przedsiębiorców, ale zdaniem resortu finansów niekorzystne dla budżetu. – Ja już po mniej więcej dwóch miesiącach zorientowałam się, że każda z tych zmian niesie za sobą ubytek dochodów do budżetu – mówiła była wiceminister finansów. Urzędniczka próbowała alarmować o tym władze i opinię publiczną. W końcu odebrano jej nadzór

nad prawem podatkowym. – Dlatego że powiedziałam w TVN o rozszczelnieniu systemu podatkowego. Takie mam wrażenie – oświadczyła. Jak stwierdziła, w resorcie mówiono, że program ten oglądał premier Donald Tusk i był bardzo niezadowolony.

To jednak nie wszystko. Wczoraj dowiedzieliśmy się, jak tworzone prawo podatkowe, które umożliwiło grabież VAT. Powstawało ono poza Ministerstwem Finansów. Faktycznie mieli je pisać doradcy z prywatnej firmy Ernst & Young, którzy wrzucali niekorzystne rozwiązania na biurko komisji Janusza Palikotą. Tam

było ono dalej procedowane przez Sejm, a politycznie przepychał je Sławomir Nowak, ówczesny szef gabinetu politycznego Donalda Tuska. Jakby tego było mało, przedstawiciele lobbystów byli zatrudnieni w Ministerstwie Finansów.

– Zeznania te są bardzo obciążające. Dotychczas twierdzono, że można było mówić o grzechu zaniechania ws. wyłudzeń VAT za czasów rządów PO-PSL, ale jeśli potwierdzą się zeznania Elżbiety Chojny-Duch, to można będzie wnioskować, że członkowie poprzedniego rządu byli zaangażowani w to, żeby budżet państwa tracił mi-

liardy. Oznaczało to zatem instytucjonalne przyzwolenie na funkcjonowanie mafii VAT-owskich – powiedział w rozmowie z portalem Niezależna.pl poseł PiS Andrzej Szlachta, przewodniczący sejmowej komisji finansów publicznych.

Zdaniem przedstawicieli komisji śledczej zeznania byłej wiceminister finansów stanowią materiał dla prokuratury. – Rostowski, który pracownika firmy audytorskiej uczynił doradcą. To rzecz niesłychana. Minister dokonał przekroczenia swoich obowiązków. Druga osoba to Sławomir Nowak – jako szef gabinetu politycznego, jako osoba nieuprawniona, organizował spotkania w KPRM z Januszem Palikotem i jakimś jego tajemniczym doradcą, który był ogniwem łączącym rząd z lobbystami – mówił wczoraj Marcin Horała, przewodniczący komisji śledczej.

Jacek Liziniewicz



fot. Omar Sobhani/Reuters

50 OFIAR ZAMACHU

AFGANISTAN \ Do 50 wzrosła liczba zabitych we wtorkowym zamachu na salę weselną w Kabul – poinformowało w środę afgańskie ministerstwo zdrowia. 72 osoby są ranne. Do zamachu nie przyznała się do tej pory żadna organizacja; atak potępili talibowie.

BEZPIECZEŃSTWO \ Nowym szefem Interpolu Kim Dzong Jang

W Interpolu zwyciężył instynkt samozachowawczy

Zgromadzenie Interpolu obradujące w Dubaju wybrało na nowego szefa Kim Dzong Janga z Korei Południowej, który otrzymał poparcie m.in. od amerykańskiego sekretarza Stanu Mike'a Pompeo. Były szef policji w prowincji Gyeonggi pokonał w wyścigu o urząd szefa międzynarodowej organizacji policji Rosjanina Aleksandra Prokopczuka.

Paweł Kryszczak

Podczas środowego głosowania Kim Dzong Jang otrzymał 101 głosów, a jego największy rywal Aleksander Prokopczuk 61. Radości ze zwycięstwa Kim Dzong Janga nie ukrywał prezydent Korei Południowej Moon Jae-in, który na Twitterze napisał, że jest dumny z wyboru rodaka na stanowisko szefa Interpolu. Koreańczyk z Południa sprawował poprzednio urząd szefa policji w prowincji Gyeonggi. W 2015 r. został wybrany na wiceprezydenta azjatyckiego Interpolu, prezydentem międzynarodowej organizacji policji będzie natomiast co najmniej do roku 2020.

Kim Dzong Jang zastąpi na stanowisku prezydenta Interpolu Menga Hongweia, który złożył dymisję w październiku br. po tym, jak został zatrzymany przez chińskie służby pod zarzutem korupcji.

Kandydaturze głównego rywala Kim Dzong Janga, którym był emerytowany gen. mjr Aleksander Prokopczuk, otwarcie sprzeciwiały się m.in. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania oraz duża część państw europejskich



fot. Robert Pratta/Reuters

oraz organizacji broniących praw człowieka. Wyrażały one obawę, że szef Interpolu, który w przeszłości był pracownikiem MSW Rosji, może wykorzystać swoją pozycję, do ścigania politycznych oponentów Kremla. Państwa, takie jak Litwa i Ukraina, groziły nawet zawieszeniem swojego członkostwa w organizacji, jeśli szefem Interpolu zostałby Rosjanin.

Zdaniem dr. Rafała Brzeskiego, eksperta ds. służb specjalnych, przed nowym szefem Interpolu stoją trzy główne wyzwania, którymi są pozbycie się wpływów rosyjskich, odbudowa zaufania do instytucji oraz zapobieżenie rozłamowi w całej organizacji. – Trzeba będzie sprawdzić, kogo Rosjanin jako wiceszef Interpolu zwerbował do organizacji. Osoby te należałoby usunąć bądź zmarginalizować.

Co więcej, potrzebna jest weryfikacja czerwonych not Interpolu, dotyczących aresztowania i ekstradycji, wystawianych przez Rosję – zauważa dr Brzeski. Kreml już od dłuższego czasu wykorzystywał Interpol do bardzo różnych operacji, w tym do nękania niechętnych Rosji. Wśród wielu osób, które odczuły działania Kremla, znalazł się amerykański biznesmen Bill Browder, aktywista ekolo-

giczny mieszkający na co dzień w Finlandii Peter Silaev oraz estoński dyplomata Eerik Kross.

57-letni Kim Dzong Jang będzie się starał o to, aby kraje członkowskie działały nadal w ramach Interpolu, a nie dwustronnie, z pominięciem tej międzynarodowej organizacji policji ze względu na obawę o to, że Rosja mogłaby wykorzystywać dane instytucji dla swoich celów. Jak przypomina dr Rafał Brzeski, przez Interpol przekazuje się mnóstwo tajnych informacji, w tym dotyczących prania brudnych pieniędzy. Rosja, mając dostęp do bazy danych, wie, gdzie Interpol i służby szukają pieniędzy i czy to są rosyjskie pieniądze. Co więcej, Kreml od razu dowiaduje się, w jaki sposób Interpol i państwa wpadają na trop wypranych pieniędzy. Wiedza ta może być na przyszłość wykorzystywana w celu usprawnienia metod prania pieniędzy.

Pozbycie się wpływów rosyjskich i odbudowa wizerunku Interpolu będą jednak niezwykle trudne, gdyż Aleksander Prokopczuk pozostanie na stanowisku wiceszefa Interpolu, o czym poinformował tuż po ogłoszeniu wyników rosyjski MSW.

Gruewski bezpieczny na Węgrzech

WĘGRY \ Były premier Macedonii otrzymał azyl na Węgrzech. Nikola Gruewski uciekł z kraju, by uniknąć kary więzienia. Prawicowy polityk uważa, że jest prześladowany przez socjalistyczne władze w Skopje.

Nikola Gruewski uzasadnił wniosek o udzielenie mu azylu tym, że macedońskie władze chcą go pozbawić wolności przy użyciu niedemokratycznych środków. Na swoim koncie na Facebooku podkreślił, że postępowanie wobec niego wszczęto na podstawie zmyślonych zarzutów. Oceniał przy tym, że w Macedonii nie ma obecnie sprawiedliwego i niezależnego sądownictwa. Dodał, że przez dekadę sprawowania rządów stał się celem kilku przestępców, którzy

z więzienia powiadomili go, że już czekają, by go zabić. „Republika Węgierska, kraj członkowski UE i NATO, zaakceptowała dzisiaj mój wniosek o azyl polityczny z powodu prześladowań politycznych w Republice Macedonii” – napisał Gruewski.

Wcześniej dziennik „Magyar Idők” podał, że władze w Budapeszcie uznały za uzasadnioną obawę byłego premiera, że jego życie w Macedonii mogłoby być zagrożone, gdyż władze w Skopje nie zapewniły-

by mu ochrony. Podkreślono również, że niedemokratycznymi posunięciami próbują one ograniczyć i pozbawić byłego szefa rządu wolności osobistej.

Gruewski wyjaśnił również, że uciekając z Macedonii, udał się najpierw do albańskiej stolicy Tirany i tam, w ambasadzie Węgier, złożył wniosek o azyl. Następnie samochodem przejechał przez Czarnogórę i Serbię i przekroczył węgierską granicę, gdzie wylegitymował się dowodem osobistym. Wcześniej media

z regionu podawały liczne wersje ucieczki byłego premiera z kraju – m.in. podkreślając, że został ukryty w samochodzie węgierskiej ambasady.

Były szef obecnie opozycyjnej prawicowej WMRO-DPMNE Nikola Gruewski zajmował stanowisko premiera w latach 2006–2016. Został on skazany na dwa lata więzienia za wywieranie nacisków na urzędników. Wobec Gruewskiego toczy się obecnie także pięć innych dochodzeń, m.in. w sprawie korupcji

i nielegalnych podsłuchów opozycji. Zarówno on, jak i prawicowa opozycja przekonują, że celem oskarżeń jest uderzenie w siły konserwatywne w kraju.

Węgierskie media piszą, że Gruewski utrzymywał dobre stosunki z premierem Węgier Viktorom Orbánem, i przypominają, że we wrześniu zeszłego roku szef węgierskiego rządu pojechał do Macedonii, by wesprzeć go podczas kampanii wyborczej.

.....
Aleksander Kłos



DZIENNIKARZ POZOSTANIE W ARESZCIE

TURCJA \ Sąd w Stambule zdecydował, że posiadający tureckie i niemieckie obywatelstwo dziennikarz Adil Demirci pozostanie za kratkami. Zarzuca mu się powiązania z organizacjami terrorystycznymi.



KOMISJA CHCE PRZYCISNĄĆ WŁOCHY

UE \ Komisja Europejska oceniła, że Włochy nie spełniają unijnego kryterium długu, otwierając drogę do objęcia tego kraju procedurą nadmiernego deficytu. KE może zastosować karę finansową wobec Włoch.

KIJÓW \ Siły morskie zyskają dwa okręty

Waszyngton chce dozbroić Ukrainę

Stany Zjednoczone zaoferowały ukraińskiej marynarce wojennej przekazanie dwóch fregat uzbrojonych m.in. w wyrzutnie rakiet i torped, które jeszcze niedawno służyły w siłach morskich USA (US Navy). Ma to być kolejny etap współpracy wojskowej między Waszyngtonem a Kijowem.

Konrad Wysocki

Doniesienia ukraińskich mediów o pro pozycji ze strony USA potwierdził dowódca Marynarki Wojennej Ukrainy adm. Ihor Woronczenko. – Chodzi o przekazanie dwóch fregat raketowych typu Oliver Hazard Perry, które zostały wycofane z US Navy w latach 2013–2015 – powiedział wojskowy na antenie 5 kanału ukraińskiej telewizji. Dodał, że Kijów rozpatruje obecnie ofertę Waszyngtonu. – Tego typu okręty są nam bardzo potrzebne – wskazał Woronczenko. Zdaniem ukraińskich ekspertów jednostki znacząco wzmocniłyby potencjał Ukrainy, głównie na Morzu Azowskim i Czarnym, gdzie toczy ona nierówną walkę z okrętami floty rosyjskiej.

Okręty typu Oliver Hazard Perry (OHP) to jednostki przeznaczone do osłony transpor-



| fot. Pavel Rebrov/Reuters

tu morskiego, głównie przez zwalczanie okrętów podwodnych. Do 2004 r. Stany Zjednoczone zbudowały ponad 70 tego typu fregat. Przez specjalistów uznawane są za jedne z najlepszych konstrukcji w tej klasie uzbrojenia, głównie ze względu na możliwość

szerokiej modyfikacji i unowocześnienia. Okręty OHP funkcjonują w siłach morskich wielu krajów, m.in. Australii, USA, Turcji czy Polski. W Marynarce Wojennej RP są to okręty ORP „Gen. Kazimierz Pułaski” i ORP „Gen. Tadeusz Kościuszko”.

Warto przypomnieć, że we wrześniu br. USA przekazały Ukrainie dwa kutry patrolowe: USCGC „Cushing” oraz USCGC „Drummond”, używane dotychczas przez amerykańską Straż Wybrzeża. Obecnie ukraińscy marynarze szkolą się w zakresie obsługi obu jednostek. Okrę-

ty gotowość operacyjną osiągną w przyszłym roku. – Stany Zjednoczone są światowym liderem w udzielaniu praktycznej pomocy naszym siłom zbrojnym – powiedział prezydent Ukrainy Petro Poroszenko, który był obecny na uroczystości przekazania okrętów w porcie wojennym w Baltimore na wschodnim wybrzeżu USA. Z kolei wiosną br. USA dostarczyły na Ukrainę systemy przeciwpancerne Javelin wraz z amunicją.

Jak nieoficjalnie podają ukraińskie media, oba kraje omawiają szczegóły kolejnych dostaw broni dla Kijowa. Pod negocjacje ma być poddana kwestia zakupu rakiet przeciwokrętowych i systemów przeciwlotniczych. Wiadomo już, że w roku fiskalnym 2019 (który w USA zaczął się 1 października) Ukraina otrzyma od Waszyngtonu pomoc militarną na łączną kwotę 250 mln dol.

USA nie ukarzą Saudyjczyków

SPRAWA CHASZODŹDŹIEGO \ „USA mają zamiar pozostać stabilnym partnerem Arabii Saudyjskiej” – poinformował w oświadczeniu opublikowanym przez Białą Dom prezydent Donald Trump.

Amerykański prezydent zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie zerwą kontraktów wojskowych z Arabią Saudyjską, gdyż zyskałyby na tym Rosja i Chiny. Tłumaczył również, że władze w Rijadzie są ważnym partnerem gospodarczym USA, a także kluczowym sojusznikiem w walce przeciwko Iranowi. „Stany Zjednoczone mają zamiar pozostać stabilnym partnerem Arabii Saudyjskiej, dbając w ten sposób o interesy naszego kraju, Izraela i innych partnerów w regionie” – napisał Trump w oświadczeniu opublikowanym przez Białą Dom.

Donald Trump podkreślił, że amerykańskie służby wciąż analizują, w jaki sposób został zamordowany saudyjski dziennikarz Dżamal Chaszodżdżi i kto zaplanował jego zabójstwo. „Jest bardzo możliwe, że następca tronu mógł mieć wiedzę o tym tragicznym wydarzeniu – może miał, może nie miał!” – za-

znaczył Trump. Prezydent USA odrzuca sugestie kongresmenów i senatorów obu partii, aby wycofał swoje poparcie dla Salmana. Po raz kolejny podkreślił, że król i następca tronu, książę Muhammad ibn Salman, w rozmowie z nim zdecydowanie zaprzeczyli, by cokolwiek wiedzieli na temat planowanego zabójstwa lub tego, kto go dokonał. Trump dodał przy tym, że prawda na ten temat może nigdy nie zostać poznana. Poinformował również, że chciałby spotkać się z księciem Salmanem podczas zbliżającego się szczytu G20 w Argentynie. Stanowiska Trumpa bronił sekretarz stanu Mike Pompeo, który przekonywał, że USA mają obowiązek prowadzić taką politykę, która wzmacnia ich bezpieczeństwo.

Turecki portal Habertürk opublikował tymczasem cytaty z taśm nagranych podczas zabójstwa Chaszodżdżiego w saudyj-

skim konsulacie w Stambule. – Zostawcie moją rękę, co wy robicie – miał krzyknąć Chaszodżdżi. – Zdrajca! Będziesz pociągnięty do odpowiedzialności – zwracał się z kolei do dziennikarza Maher Abdulaziz Mutreb, który w przeszłości pracował w saudyjskiej ambasadzie w Londynie, a w ostatnich miesiącach często podróżował, prawdopodobnie jako ochroniarz, w towarzystwie następcy tronu Muhammada ibn Salmana. Na taśmach zarejestrowano odgłosy bójki, a także zadawania tortur. Zidentyfikowano głosy siedmiu mężczyzn. Gazeta informuje, że z konsulatu wykonano 19 telefonów do Arabii Saudyjskiej.

W reakcji na zabójstwo dziennikarza Niemcy wstrzymały dostawy broni do Arabii Saudyjskiej, a 18 jej obywatelom zakazały wjazdu na teren Unii Europejskiej.

.....
Aleksander Kłos

Szef NATO pozytywnie o Forcie Trump

BRUKSELA \ Jens Stoltenberg przyznał wprost, że cieszy się z każdej inicjatywy, która wzmacnia zdolności obronne Sojuszu Północnoatlantyckiego – powiedział minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak po rozmowach z szefem NATO.

Wtorkowe spotkanie w kwaterze głównej NATO było jednym z głównych punktów ostatniego dnia wizyty szefa MON w Brukseli. – Rozmowa dotyczyła m.in. zacieśnienia relacji w ramach NATO, działań wojska polskiego w ramach misji Sojuszu na całym świecie, ale przede wszystkim na wschodniej flance NATO, i aktywności Polski na Łotwie, w Rumunii, Afganistanie, Iraku i Kosowie – powiedział minister Błaszczak na konferencji prasowej.

Dodał, że poinformował Jensa Stoltenberga o efektach ostatnich rozmów, które przeprowadził w Waszyngtonie m.in. z szefem Pentagonu gen. Jamesem Mattisem i amerykańskimi kongresmenami. Dotyczyły one projektu tzw. Fortu Trump, czyli utworzenia stałej bazy sił armii USA w Polsce. – Przedstawiłem nasze dwustronne

rozmowy z USA jako bardzo dobry sposób na wzmocnienie zdolności obronnych NATO na wschodniej flance. Tak to jest przyjmowane przez sekretarza generalnego Sojuszu – wskazał polski minister.

Szef NATO z zadowoleniem odniósł się także do pozostałych inicjatyw obronnych realizowanych przez polskie władze. – Sekretarz generalny wie, że modernizujemy polskie wojsko. Przypominałem o kontraktach dotyczących nowoczesnego uzbrojenia armii. Mówiłem także o swojej decyzji dotyczącej powołania kolejnej dywizji Wojska Polskiego, zlokalizowanej na wschód od Wisły. To wszystko jest dobrze odbierane przez Jensa Stoltenberga – powiedział minister Błaszczak.

.....
(kw, MON)



fot. Pixabay/d

PODPISANO UMOWĘ NA ROZWÓJ INTERNETU DLA SZKÓŁ

CYFRYZACJA \ W Ministerstwie Cyfryzacji podpisano w środę umowę pomiędzy Ineą i Instytutem NASK na rozwój internetu w szkołach – poinformował szef Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju Jerzy Kwieciński. Wartość tego projektu to blisko 4 mln 900 tys. zł.

TRANSPORT \ Efektem zwijania państwa jest wykluczenie komunikacyjne

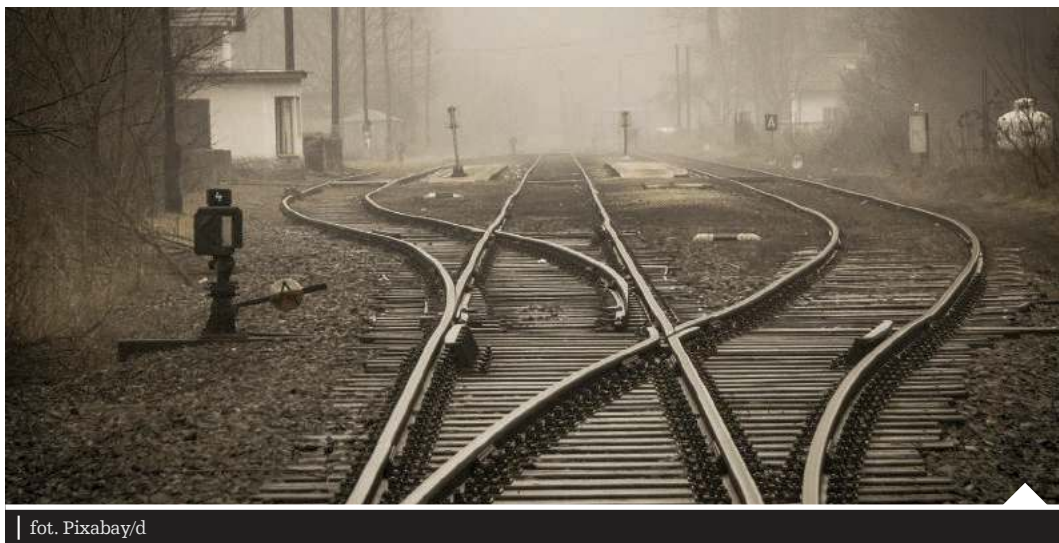
Miliony Polaków nie mają czym podróżować

Sieć kolejowa zmniejszyła się w III RP z 26 tys. km w 1990 r. do 18,5 tys. km w 2016 r. Równolegle z rozbieraniem torów likwidowano połączenia autobusowe. W efekcie obecnie prawie 14 mln Polaków nie ma dostępu do transportu publicznego. – Tego problemu nie rozwiąże rynek, tu trzeba zaangażowania państwa i samorządów – twierdzą eksperci.

Jan Kamieniecki

Liberalne i lewicowe rządy, które dominowały w III RP, przekonywały, że o gospodarce powinien decydować rynek, a nie państwo, i zrezygnowały ze wspierania rodzącej się w Polsce przedsiębiorczości. Wyprzedawały państwowy majątek, nazywając ten proceder „prywatyzacją”, a zakłady pracy, których nie udało się sprzedać, likwidowano.

Podobnie było z transportem. PKP i PKS podzielono na wiele mniejszych przedsiębiorstw, a utrzymywanie większości z nich sędowano na biedne samorządy. Nic dziwnego, że połączeń kolejowych i autobusowych zaczęło ubywać. Ilość torów zmniejszyła się z 26 tys. km w 1990 r. do 18,5 tys. w 2016 r. Zamyka-



fot. Pixabay/d

no też lokalne placówki PKS, a prywatni przewoźnicy ograniczyli swoją aktywność do tras, którymi wożenie ludzi im się opłacało.

– Białe plamy transportowe to dowód na to, że metoda rynkowa się nie sprawdziła. To dlatego w Polsce jest

tak duża liczba osób, które są wykluczone komunikacyjnie. Niektóre analizy mówią nawet o kilkunastu milionach – ocenia na portalu Bankier.pl Krzysztof Zgorzel-ski, prezes kolejowej spółki Przewozy Regionalne. Jego zdaniem gdyby nie te białe

plamy, tempo wzrostu PKB byłoby wyższe i rozwijałoby się o wiele szybciej.

– 13,5 mln osób w Polsce nie ma dostępu do transportu publicznego. To jest bardzo poważny problem – mówi „Codziennej” Adrian Furgalski, wiceprezes Zespołu Doradców

Gospodarczych TOR. Zwra-ca uwagę, że chodzi nie tylko o kolej, ale także o transport autobusowy. – Wielu przewoźników jeździ busami tylko tam, gdzie mają dochód. W ten sposób zmniejsza się dostęp do transportu publicznego – wyjaśnia ekspert.

Według Furgalskiego aby rozwiązać ten problem, potrzeba zaangażowania państwa i samorządów, zwłaszcza wojewódzkich. – Niestety od lat czekamy na ustawę o publicznym transporcie. Od lat chodzę na posiedzenia komisji sejmowych, widzę, że wciąż trwa dyskusja, ale nie zbliżamy się do rozwiązania problemu – komentuje dla „GPC”. Twierdzi, że tę trudną sytuację można oczywiście poprawić. – Ale do sprawy trzeba podejść poważnie, zapewnić pieniądze na odbudowę lokalnych połączeń. Bez tego nic się nie da zrobić – podsumowuje.

Niekorzystne przepisy ubezpieczeniowe z Unii

PRAWO \ Osoby pracujące czasowo za granicą składki na ubezpieczenie społeczne będą musiały płacić tam, gdzie wykonują największą część swojej pracy – takie przepisy przegłosowano na posiedzeniu komisji zatrudnienia Parlamentu Europejskiego. To kolejna propozycja, która stoi w sprzeczności z unijną zasadą swobodnego przepływu osób, towarów i usług.

Kierowcy, personel linii lotniczych i przedstawiciele innych zawodów, pracujący czasowo za granicą, składki na ubezpieczenie społeczne będą musieli płacić tam, gdzie wykonują największą część swojej pracy – takie przepisy przegłosowali europosłowie na posiedzeniu komisji zatrudnienia i spraw socjalnych Parlamentu Europejskiego. Jeśli wynik tego głosowania zostanie potwierdzony na sesji plenarnej PE, propozycja ta stanie się mandatem europarlamentu do negocjacji z krajami członkowskimi, czyli z Radą UE.

– Takie rozwiązanie grozi wielokrotnym w czasie kariery zawodowej zmienianiem systemów zabezpieczenia społecznego – skomentował dla PAP dr Marek Benio z think tanku Inicjatywa Mo-

bilności Pracy. Jego zdaniem w przyjętym projekcie jest dużo kwestii do wyjaśnienia. – Po pierwsze, niejasny jest okres referencyjny dla oceny „największej części”. Po drugie, nie wiadomo, czy oceniać te części należy przed wykonaniem pracy, czy za okresy przeszłe? – zauważa ekspert.

Zgodnie z obecnymi przepisami miejscem wykonywania pracy jest państwo, na którego terenie pracownik mieszka, o ile wykonuje tam znaczną (co najmniej 25 proc.) część pracy. Jeśli pracownik nie pracuje tyle w państwie, w którym mieszka, jego składki płyną do państwa, w którym ma siedzibę jego pracodawca, a więc najczęściej do państwa, w którym mieszka pracownik.

Przepisy skonstruowano w ten sposób, aby unikać

przerzucania ubezpieczeniowego między systemami. Przyjęte przez komisję PE przepisy zmieniają dotychczasowe regulacje, odcinając pracownika od miejsca zamieszkania oraz od miejsca siedziby pracodawcy. Zamiast nich proponuje kryterium tzw. największej części pracy.

– Wcześniej mieliśmy już kwestię delegowania pracowników, pakietu mobilności, a teraz ubezpieczeń pracowników. Wszystkie te nowe propozycje stoją w sprzeczności z fundamentalnymi zasadami o swobodnym przepływie osób, towarów i usług i dlatego jesteśmy im przeciwni – tak wynik głosowania w komisji PE skomentował europoseł Czesław Hoc z PiS.

Jan Kamieniecki, PAP

Dotacje na termomodernizację muszą poczekać

WSPARCIE \ Od nowego roku dotacja z programu Czyste Powietrze nie będzie zaliczana jako dochód. Oznacza to, że beneficjenci nie będą musieli płacić od niej podatku. – Dlatego nie spieszmy się z wypłatą środków – skomentował szef resortu środowiska Henryk Kowalczyk.

Minister środowiska przyznał, że w programie jest błąd, w wyniku którego otrzymywane wsparcie jest traktowane jako dochód. W związku z tym obecnie wypłata środków finansowych z programu jest wstrzymana, bo beneficjenci musieliby zapłacić podatek od otrzymanej dotacji. – Ze względu na to, że zwolnienie podatkowe z dotacji wejdzie w życie 1 stycznia 2019 r., pośpiech w wypłacie jest niewskazany, bo beneficjenci zapłaciliby podatek od dotacji – powiedział Kowalczyk.

Jego zdaniem program jest zbilansowany. – W 2019 r. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dysponuje ponad 5 mld zł, a wojewódzkie fun-

duś ochrony środowiska 0,5 mld zł – mówił. – NFOŚiGW będzie mógł przeznaczać rocznie ok. 1,5 mld zł na dotacje – wskazał. Jego zdaniem w trakcie trwania programu Fundusz przekaże na dotacje ok. 18 mld zł. Z kolei ulgi podatkowe będą kosztowały państwo rocznie ok. 1,7 mld zł. Finansowanie programu ma być także uzupełnione z Programu Infrastruktura i Środowisko na lata 2021–2027.

Od 19 września br. trwa nabór wniosków do anty-smogowego programu Czyste Powietrze. W jego ramach rząd planuje przeznaczyć 103 mld zł w dotacjach i pożyczkach na termomodernizację budynków i wymianę pieców.

(p.woz)

Piotr Chmielarz

Produkty zakupione na wyprzedaży można reklamować – przypomina Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Niezależnie od tego, czy kupujemy towar w cenie promocyjnej, regularnej, u polskiego sprzedawcy czy też za granicą, na terenie całej Unii Europejskiej obowiązują jednolite przepisy konsumenckie.

„Jeżeli produkt ma wadę, zwróć się do sprzedawcy w ciągu 2 lat od dnia wydania rzeczy. Możesz żądać naprawy lub wymiany towaru, obniżenia ceny. Przedsiębiorca musi rozpatrzyć taką reklamację w ciągu 14 dni; jeśli nie dotrzyma terminu, przyjmuje się, że ją uznał. Jeśli wada jest istotna, możesz żądać nawet odstąpienia od umowy” – czytamy w komunikacie. Aby zgłosić reklamację, najlepiej mieć dowód zakupu np. paragon, potwierdzenie przelewu.

UOKiK wyjaśnia także, co należy zrobić, jeśli jesteśmy niezadowoleni z zakupów i chcemy je oddać. „Pamiętaj, jeżeli kupujesz stacjonarnie, taka możliwość zależy tylko od dobrej woli sprzedawcy. Zapytaj o to przed zakupem” – zastrzega UOKiK. Jak dodaje, sprzedawca sam określa

HANDEL \ Międzynarodowe święto wyprzedaży

Przeżyć czarny piątek

Przed nami nie lada gratka dla wielbicieli okazji. Black Friday i Cyber Monday to dni, kiedy sklepy stacjonarne i internetowe organizują wyprzedaże. Black Friday (czarny piątek) obchodzony jest następnego dnia po Święcie Dziękczynienia. Teoretycznie dotyczy sklepów stacjonarnych, ale w praktyce biorą w nim udział również e-sklepy. Cyberponiedziałek natomiast dotyczy sklepów internetowych.



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

warunki – może żądać dołączenia oryginalnego opakowania, metek, a w zamian zaproponować zwrot gotówki, bon podarunkowy lub wymianę towaru. Ponadto – jak wskazuje UOKiK w komunikacie – jeśli cena przy kasie okaże się wyższa niż na wywieszce na półce lub na metce, klient ma prawo kupić towar w korzystniejszej cenie.

Konsumentom kupującym w sklepach internetowych UOKiK przypomina: „Masz prawo do reklamacji na takich samych zasadach jak przy zakupach zrobionych stacjonarnie”. Towar zakupiony przez internet możemy zwrócić bez podania przyczyny w ciągu 14 dni od momentu otrzymania. Musimy tylko wypełnić i odesłać oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Sprzedawcy internetowi powinni udostępniać wzór takiego oświadczenia. Możemy również napisać je samodzielnie i wysłać np. mejlem.

Urząd zaleca też ostrożność przed zakupami towarów z Azji. „Istnieje wiele e-sklepów, które oferują produkty z Azji (głównie sprzęt elektroniczny) po niższych cenach, jednocześnie tłumacząc, że nie są sprzedawcą, odsyłając w razie problemów konsumenta do dostawcy z Azji” – zaznacza UOKiK.

OECD zmienia prognozy dla Polski

RAPORT \ OECD podwyższyło prognozę wzrostu PKB w Polsce w 2018 r. do 5,2 proc. (z 4,6 proc. w prognozie majowej), a w 2019 r. – do 4 proc. z 3,8 proc. Cytowani w komunikacie ekonomiści uważają, że NBP powinien zacząć podnosić stopy procentowe na początku 2019 r.

„Prognozujemy, że wzrost gospodarczy pozostanie solidny, jednak stopniowo będzie spowalniał wraz z wyczerpywaniem się zasobów pracy oraz ze wzrostem kosztów produkcji. Popyt wewnętrzny pozostanie motorem wzrostu: konsumpcję wspierać będą ciasny rynek pracy oraz inwestycje związane z wydatkowaniem strukturalnych środków UE i niskie realne stopy procentowe. Coraz większe niedobory pracowników podbiją wzrost płac oraz inflację” – napisano w raporcie.

„Wzrost protekcyjizmu mógłby natomiast przynieść negatywne konsekwencje dla eksportu i inwestycji, ograniczając wydajność oraz potencjał dla wzrostu” – dodano. Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego polski bank centralny rozpocznie cykl podwyżek stóp procentowych na początku 2019 r.

„Prognozujemy, że bank centralny rozpocznie cykl zacieśniania polityki monetarnej na początku 2019 r., by przeciwdziałać rosnącej presji inflacyjnej – napisano. Deficyt budżetowy w Polsce pozostanie stabilny w horyzoncie prognozy – uważa MFW. „Deficyt budżetowy pozostanie stabilny, przy czym bardziej restrykcyjna polityka fiskalna pomogłaby stawić czoła wyzwaniom demograficznym oraz wzmocniłaby pozycję fiskalną przy ewentualnym przyszłym spowolnieniu” – dodano. MFW ocenia, że w Polsce należy wdrożyć reformy mające na celu wzrost przychodów budżetowych, biorąc pod uwagę obecną silną pozycję polskiej gospodarki oraz przyszłe potrzeby wydatkowe związane ze starzeniem się społeczeństwa.

W tym celu MFW proponuje: eliminację obniżonych stawek VAT, podniesienie podatków związanych z kwestiami środowiskowymi, podniesienie dochodów z PIT poprzez wprowadzenie niższych początkowych progów podatkowych oraz większej liczby progów pośrednich, odejście od preferencyjnego traktowania samozatrudnionych.

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) jest kolejną instytucją wyciągającą wnioski z polskiego rozwoju gospodarczego. Dwa tygodnie temu również Komisja Europejska podniosła prognozy wzrostu gospodarczego dla Polski. Szacuje, że w 2018 r. PKB wzrośnie o 4,8 proc. O tyle samo polska gospodarka wzrosła według KE w 2017 r.

(pch, PAP)

Kompromis w sprawie nawozów

PRZEMYSŁ CHEMICZNY \ Parlament Europejski i kraje członkowskie UE zawarły wstępne porozumienie w sprawie kontrowersyjnej propozycji Komisji Europejskiej dotyczącej znacznego obniżenia limitów kadmu w nawozach fosforanowych. Wcześniejsze propozycje KE zagrażały polskim producentom nawozów i były korzystne m.in. dla rosyjskich koncernów.

Po burzliwych negocjacjach w sprawie planowanych przez KE limitów metali ciężkich, w tym kadmu, w nawozach fosforanowych, co – w zamyśle pomysłodawców – miało zmniejszyć ryzyko dla zdrowia i środowiska, udało się zawrzeć kompromis. Ostatecznie ustalono, że limit 60 mg/kg zacznie obowiązywać trzy lata po wejściu w życie regulacji. Siedem lat po wejściu w życie nowych regulacji Komisja Europejska sprawdzi, czy przepisy działają właściwie i czy możliwe będzie dalsze ograniczenie limitów.

W grudniu ub.r. kraje członkowskie uzgodniły mandat do rozmów z Parlamentem Europejskim z poziomem wyjściowym kadmu 60 mg/kg. Polska była sceptyczna

wobec tak restrykcyjnych limitów. Obawy w tej sprawie zgłaszały także inne państwa UE, w tym Włochy, Grecja, Wielka Brytania, Bułgaria, Rumunia, Hiszpania i Portugalia. Porozumienie jest więc dla tych krajów i Polski optymalną opcją spośród proponowanych przez unijne instytucje.

Sprawa limitów kadmu w nawozach ma ogromne znaczenie dla globalnych producentów nawozów fosforanowych, zwłaszcza Rosji. Występowanie w nich kadmu zależy od regionu, w którym znajdują się złoża fosforytów. W tych rosyjskich jest go mało. Bardziej restrykcyjne limity ułatwiłyby więc Rosji dostęp do unijnego rynku.

(jak, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

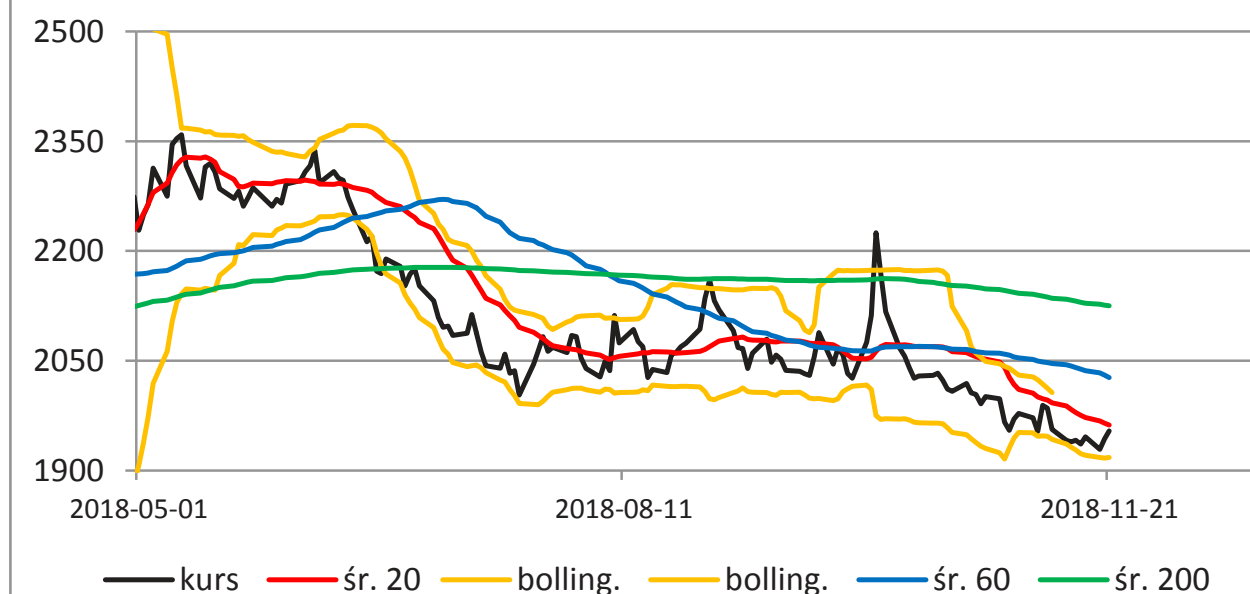
19

NAUKA

20

SPORT

Aluminium, kurs w USD za tonę



Tragiczny wtorek dla ropy

SUROWCE \ Wtorek to bardzo mocny spadek ropy brent. W tle polityka i deklaracje Waszyngtonu. Wczoraj lekkie odreagowanie. Analitycy wskazują na dużą niepewność. Miedź także na plusie, podobnie jak metale szlachetne.

Co się dzieje z ropą? 13 listopada ropa brent straciła ponad 6 proc. i dokładnie tydzień później powtórzyła ten wynik. Za baryłkę we wtorek płacono nawet poniżej 62 dol. Jeszcze w południe kurs był taki jak w poniedziałek. Jednak później komunikat o tym, że USA nie zamierzają wprowadzać sankcji

wobec Arabii Saudyjskiej po zabójstwie krytycznego wobec rodziny królewskiej dziennikarza, zniwelował spokojny trend. Ryzyko sankcji z racji politycznych relacji było niewielkie, a mimo to ropa zdecydowanie straciła na wartości. Podany wieczorem odczyt zapasów ropy (wg API) wskazał na niewielki, wynoszący 1,5 mln baryłek spadek, co nieznacznie pomogło notowaniom paliwa.

Fatalny trend ropy nie pozostał bez wpływu na resztę rynku, bo w drugiej części dnia na minusie znalazły się również miedź i metale szlachetne. W efekcie indeks całego sektora towarowego, czyli CRB, zanotował we wtorek ponad 2-proc. spadek, notując przy tym roczne minimum na poziomie 182,4 pkt.

Wczoraj tuż przed godz. 9 atmosfera była lepsza, jednak wzrost ropy o 1,3 proc. poprawiał sytuację nieznacznie, zwłaszcza że po mocnym otwarciu kolejne godziny wskazywały na trend horyzontalny. Miedź także odreagowała, zyskując ponad 0,6 proc. i ponownie zbliżając się do poziomu 2,8 dol. za funt. Metal wciąż znajduje się pod silną presją polityczną, a zarzuty USA wobec Chin, tym razem o kradzież technologii, nie pomagają notowaniom również innych surowców. Aluminium podobnie jak miedź było na plusie. Lekki metal nie zanotował jednak we wtorek osłabienia cenowego. Pomimo poprawy aluminium w dalszym ciągu znajduje się blisko osiągniętego 15 listopada rocznego minimum cenowego (1925 dol. za tonę).

Po godz. 10, gdy dobry nastrój w Europie wydawał się niezagrożony, ropa poruszała się nieco słabiej, zyskując 1 proc. W segmencie metali szlachetnych w środę nastąpiło

widoczne odbicie. Złoto zyskiwało 0,3 proc., co w pełni rekompensowało wtorkowe osłabienie. Także srebro zyskiwało na wartości, a za uncję szarego kruszcu płacono 14,4 dol. Pallad poprawił notowania, ale poniedziałek i wtorek przyniosły widoczne osłabienie. W tle zmiany na rynku metali szlachetnych było nie tylko odreagowanie, ale także słabszy dolar. Para EUR/USD, która we wtorek zniżkowała ponad 0,7 proc., wczoraj zyskiwała na wartości, atakując z różnym skutkiem poziom 1,14 dol.

O godz. 11 na rynku nie działo się nic szczególnego. Wyjątkiem była ropa, która ponownie umocniła notowania. Analitycy Międzynarodowej Agencji Energii zwracają jednak uwagę, że obecnie na rynku widoczne jest bardzo duże ryzyko, związane nie tylko z niepewnością ekonomiczną, ale i polityczną. To, że Indie zwiększyły import paliwa do 5 mln baryłek dziennie, wsparło co prawda notowania, ale czwartkowa przerwa w USA może zwiększyć obawy inwestorów.

W drugą część dnia rynek wszedł bez większych zmian. Ropa zyskiwała 1,5 proc., a gaz ziemny nadal prezentował spore wahania cenowe, notując tym razem wzrost o ponad 4 proc. Być może na uspokojenie nastrojów wpłynie spotkanie grupy G20. Bo te jak na razie nie są najlepsze.

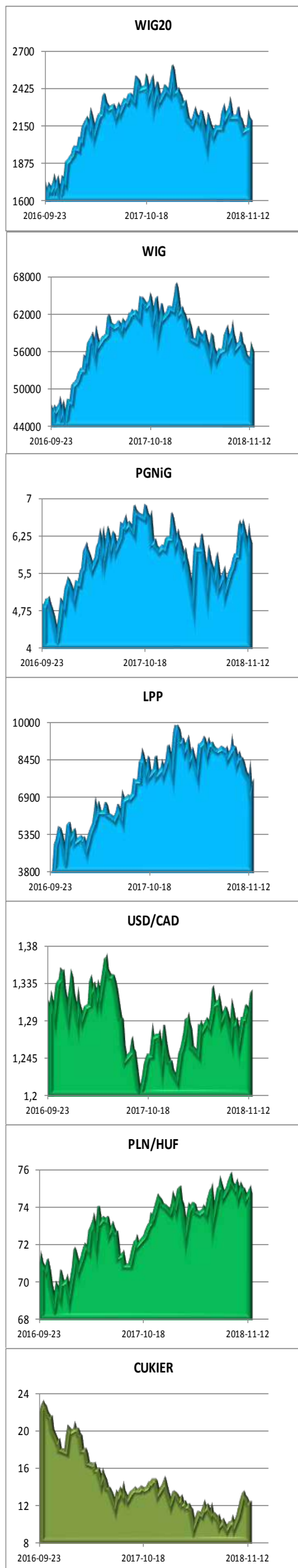
Rafał Grodowski

W SKRÓCIE

PGNIG \ Skonsolidowany zysk netto w III kwartale wyniósł ponad 550 mln zł. To wynik zdecydowanie lepszy niż przed rokiem, gdy wynosił 367 mln zł.

ASSECOPOL \ W III kwartale zysk netto wyniósł 78 mln zł. To wynik lepszy od rynkowego konsensusu, który zakładał zysk na poziomie 70 mln zł.

Materiały przygotowane przez NXF



OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

**Opiekunki do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany
komunikatywny niemiecki
737 489 914
lub 737 499 812**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Komunikat Rady Mediów Narodowych w sprawie dodatkowego naboru kandydatur na członka Rady Programowej Polskiego Radia – Regionalnej Rozgłośni w Warszawie „Radio dla Ciebie” S.A.

W związku z koniecznością uzupełnienia składu Rady Programowej Polskiego Radia – Regionalnej Rozgłośni w Warszawie „Radio dla Ciebie” S.A. Rada Mediów Narodowych zaprasza organizacje społeczne działające w sferze kultury i mediów do rekomendowania kandydatów. Rekomendacje należy przesłać do dnia 6 grudnia 2018 r. na adres: Rada Mediów Narodowych, Kancelaria Sejmu, ul. Wiejska 4/6/8, 00-902 Warszawa. Zgłoszenia powinny zawierać: rekomendację, CV kandydata oraz pisemną zgodę na powołanie do Rady Programowej.

↑	0,9954	0,02%	USDCHF	↑	14,39	0,85%	SREBRO	↑	6988,42	0,58%	FTSE 100	Kursy NBP		
↓	113,13	0,35%	USDJPY	↑	1224	0,23%	ZŁOTO	↓	21507,54	-0,35%	NIKKEI			
↑	1,2782	-0,04%	GBPUSD	↑	278,2	0,56%	MIEDŹ	↑	11124,77	0,53%	DAX			
↑	1,13771	0,09%	EURUSD	↑	63,44	1,46%	ROPA BRENT	↓	24465,64	-2,21%	DJI POPRZEDNI			
												3,7829	-0,19%	DOLAR
												3,8029	-0,37%	Frank
												4,3070	-0,56%	EURO

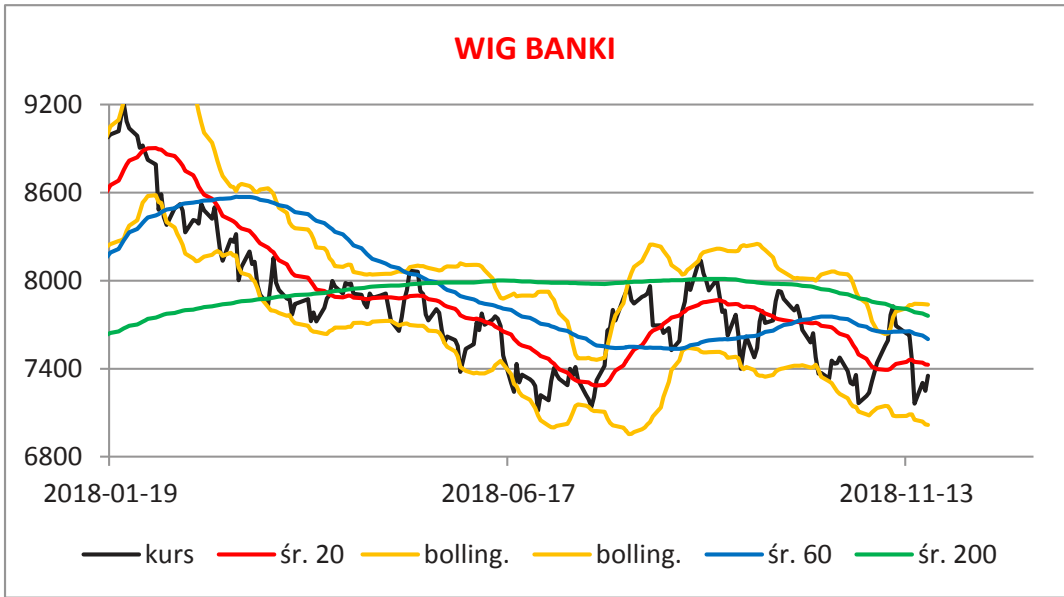


Niepewności ciąg dalszy

GIEŁDA \ Wczoraj na GPW była dobra atmosfera. Europa radziła sobie wyraźnie słabiej, chociaż też była na plusie. W Warszawie dobrze spisywały się energetyka i sektor paliwowy. W drugim segmencie zyskały Azoty.

Rafał Grodowski

Wtorkowa walka o wzrost indeksu zakończyła się niepowodzeniem. Jednak gdyby nie notowania na rynku amerykańskim, a raczej ich początek, spadek nie byłby tak dotkliwy. WIG20 na zakończenie dnia notował spadek o 1,3 proc., a indeks średnich firm zmniejszał niewiele mniej. Kiepski nastrój widoczny był także w grupie małych firm, gdzie sWIG80 ustanowił ponadpięcioletnie minimum. Na GPW fatalnie zaprezentowała się energetyka. Indeks sektorowy stracił ponad 5 proc., a mocną przecenę zanotowało PGE. W tle tak dużego spadku była nie tylko korekta po pięciu wzrostowych sesjach, ale także sugestie o rozwoju polskiej energetyki jądrowej. Wyraźnie, bo ponad 3 proc., straciły walory PGNiG, JSW oraz CD Projektu. Obróty wyniosły prawie 900 mln zł, co wskazuje na znaczące zainteresowanie inwestorów. W Europie dominował czerwony kolor, a indeks DAX30 odnotował prawie dwuletnie minimum. Równie słabe wyniki odnotowano w Paryżu. Najgorsze miało jednak dopiero nadejść – rynki w Nowym Jorku



zanotowały kolejną przecenę, a na Wall Street czołowa trzydziestka w komplecie zanotowała spadki z mocnym udziałem spółek informatycznych. Apple straciło ponad 4 proc., notując najniższy kurs od ponad sześciu miesięcy. Środa na azjatyckich parkietach nie wyglądała już tak fatalnie. Nikkei zmniejszył 0,25 proc., a po godz. 8 na plusie były indeksy w Szanghaju i Hongkongu. Europejskim parkietom dało to trochę nadziei na odreagowanie początku tygodnia. Niestety nie potwierdził tego w pełni obraz rynku terminowego, bo na czerwono podświetlone były kontrakty na indeksy w Paryżu i Amsterdamie. Poranek nie dostarczył żadnych danych, co pogłębiało stan niepewności. Jednak tuż po godz. 9 indeksy najważniejszych parkietów prezentowały się nie najgorzej, notując umocnienie przekraczające poziom 0,5 proc. WIG20 także wystartował udanie – po kilku minutach zyskiwał ponad 0,6 proc. Pierwszy kwa-

drans zakończony wzrostem WIG20 o przeszło 1 proc. potwierdził, że jest szansa na wyraźne odreagowanie słabego wtorku. Udany początek dnia miały energetyka i sektor paliwowy, a banki pomimo dodatniego odczytu prezentowały się zdecydowanie gorzej niż WIG czy WIG20. Elita parkietu rosła jak na drożdżach i tuż przed godz. 10 zyskiwała ponad 1,5 proc. Zachód kontynentu także poprawił notowania, jednak tu trend był zdecydowanie spokojniejszy. Dzień bez danych zaczął się więc bardzo dobrze. Kluczem do lepszej koniunktury w Europie pozostają jednak notowania za Atlantykiem. Po godz. 11, gdy Europa poruszała się w słabnym horyzontalnym trendzie, atmosfera na GPW była jeszcze lepsza. Indeks 20 spółek zyskiwał 2 proc., pokonując poziom 2200 pkt. Zielony kolor widoczny był również dla średnich spółek. W czołowej dwudziestce komplet spółek notował umocnienie. Najlepiej prezentowały

się te z sektora energetyki, a także Lotos, PKN i Cyfrowy Polsat. Banki także przyspieszyły, notując wzrost indeksu o 1,3 proc. W drugim segmencie wzrost objął dziewięć z dziesięciu najważniejszych spółek (wyjątkiem było INGBSK). O prawie 7 proc. drożały Azoty, a 3,5 proc. zyskiwał Assecopol po niezłych wynikach za III kwartał. Azo-

ty w ciągu ostatnich 30 dni zyskały ponad 18 proc. i dają to nadzieję na wyłamanie się z fatalnego trendu bieżącego roku. Indeksy najważniejszych parkietów kontynentu przyhamowały. DAX30 zyskiwał 0,6 proc., a dwukrotna próba pokonania 11 200 pkt zakończyła się niepowodzeniem. W Paryżu CAC40 poprawił swój odczyt o 0,4 proc., pozostając ponad 50 pkt poniżej poziomu 5 tys. pkt. W drugą część dnia Warszawa wchodziła z nieco niższym odczytem. Poziom 2200 pkt wydawał się zbyt wymagający. Skala odbicia wskazuje jednak, że trend na warszawskim parkiecie nie jest najgorszy, choć podobnie jak na innych parkietach bilans ostatnich 10 sesji jest zdecydowanie ujemny. Aktywność inwestorów także wydaje się większa niż w poprzednich tygodniach. Dziś w Nowym Jorku nastąpi przerwa i być może uspokoi to notowania na europejskich parkietach.

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	56 052,81	1,53%	55 205,54
WIG20	2 199,30	1,79%	2 160,57
mWIG40	3 831,79	1,58%	3 772,30
sWIG80	10 696,74	0,08%	10 688,09
ALIOR	52,00	0,58%	51,70
CCC	178,00	2,24%	174,10
CD PROJEKT	134,80	4,50%	129,00
CYFRPLSAT	21,90	3,11%	21,24
ENERGA	9,14	4,82%	8,72
EUROCASH	17,60	1,79%	17,29
JSW	76,18	1,28%	75,22
KGHM	89,92	1,24%	88,82
LOTOS	75,50	3,37%	73,04
LPP	7 720,00	2,12%	7 560,00
MBANK	395,80	0,20%	395,00
ORANGEPL	4,62	1,09%	4,57
PEKAO	103,25	1,03%	102,20
PGE	11,60	2,93%	11,27
PGNiG	6,12	0,99%	6,06
PKNORLEN	102,95	1,83%	101,10
PKOBP	39,41	1,31%	38,90
PZU	40,68	0,69%	40,40
SANPL	348,00	1,81%	341,80
TAURONPE	2,15	4,37%	2,06

Materiały przygotowane przez NXF

Czwartek, 22 listopada 2018 r.

Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	USA	Dzień wolny – Święto Dziękczynienia		
10.00	Polska	Sprzedaż detaliczna (r/r)	październik	8,1%
10.00	Polska	Wskaźnik syntetyczny koniunktury gospodarczej – GUS	listopad	105,6
13.30	Strefa euro	Protokół z posiedzenia ECB	październik	
14.30	Polska	Protokół z posiedzenia RPP	listopad	

KONGRES 590 \ Biznes w służbie publicznej

Nasz obowiązek wobec funkcjonariuszy

Żołnierze, strażacy, policjanci, ratownicy górscy – w służbach publicznych pracuje ok. 280 tys. osób. Każda z nich ma swoje rodziny. W poczuciu zagrożenia żyje więc ok. 800 tys. osób, codziennie zastanawiając się, czy ich najbliższym nie wydarzy się nic złego.

Wybuch miny w Iraku, roztrzaskany radiowóz, zawalona ściana płonącego budynku. W mediach to wypadek na służbie. W domu naszych podopiecznych – życiowa tragedia. Zginął tata... I choć nie jesteśmy w stanie przywrócić dzieciom rodzica, możemy spróbować pomóc im dorość – tak swoją misję opisuje Fundacja Dorastaj z Nami, która podczas tegorocznego Kongresu 590 w podrzeszowskiej Jasionce zorganizowała niezwykle panel „Biznes w służbie publicznej”.

Rola państwa

Podczas debaty prezes fundacji Magdalena Pawlak przypomniała, że od 1990 r. na służbie poległo 107 żołnierzy, 120 policjantów, 23 strażaków i 10 funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu. Pytała, jak możemy pomóc ludziom, którzy na co dzień dbają o nasze bezpieczeństwo, jak możemy pomóc funkcjonariuszom, którzy podczas służby utracili zdrowie i jak możemy pomóc dzieciom, rodzinom i bliskim, którzy stracili ojca, męża czy syna. Prezes Pawlak zastanawiała się, jakie jest miejsce biznesu w niesieniu takiej pomocy, jaką rolę powinno odgrywać państwo, a jaką zwykli obywatele. Podkreśliła znaczenie wsparcia z 1 proc. podatku dochodowego. – Coraz chętniej dzielimy się i pomagamy organizacjom pożytku publicznego – mówiła Pawlak. Wskazała też na coraz większą świadomość społeczną potrzeby pomagania.

Michał Dworczyk, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, powiedział, że państwo nie może abdykować ze sfery pomocy dzieciom bohaterów, którzy oddali życie na służbie. Jego zdaniem rola państwa zaczyna się już w momencie wychowywania młodych ludzi. Wpajane im wartości w rodzinach i szkołach decydują o tym, że wyrastają na bohaterów, którzy ryzykują zdrowie i życie



Konrad Ciesiołkiewicz (Orange Polska) i Agata Górnicka (PKN Orlen) | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

dla naszego bezpieczeństwa. Wskazał, że państwo musi wspierać sektor pozarządowy, gdyż nie zastąpi najbardziej cennych inicjatyw oddolnych. – Musimy tworzyć dobre prawo i odpowiednie ramy do działania i wspierania różnych organizacji, fundacji i stowarzyszeń, jako obecny rząd dostrzegamy te potrzeby i staramy się na nie odpowiadać – mówił Dworczyk.

Jeszcze wiele do zrobienia

Poproszony o wypowiedź Mariusz Saczek, sierżant w stanie spoczynku, weteran wojenny poszkodowany na służbie, opowiedział o swoich doświadczeniach związanych ze wsparciem, jakie otrzymuje, ale też problemach związanych z realizacją życiowych celów. Poruszając się na wózku wojskowy reprezentował niedawno Polskę jako łucznik w odbywających się w Australii Invictus Games – mistrzo-

stwach weteranów wojennych rannych w misjach, organizowanych z inicjatywy brytyjskiego księcia Harry’ego. Niewiele brakowało, aby zbiurokratyzowane procedury uniemożliwiły mu wyjazd. – Gdyby nie wsparcie sponsorów i organizacji pozarządowych, wyjazd na zawody by się nie udał – tłumaczył sierżant. – Zabrakło odpowiednich procedur, by MON zapłacił za przygotowania. Wraz z kolegą, który również reprezentował nasz kraj, musieliśmy skorzystać z pomocy Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju oraz finansowania Polskiej Grupy Zbrojeniowej – wyjaśnił wojskowy.

Na słowa weterana szybko zareagował minister Dworczyk, który zadeklarował likwidację barier i luk prawnych, które doprowadzają do takich sytuacji jak opisana przez sierżanta. – Już zmieniliśmy wiele przepisów,

np. ten, aby żołnierze ranni i kontuzjowani mogli wrócić do służby, ale wciąż jest wiele do zrobienia. Przede wszystkim trzeba uporać się z takimi nonsensownymi rozwiązaniami, o których była mowa. Dobrze, że w tej sytuacji pomogła spółka skarbu państwa – dodał.

Biznes pomaga

Więcej o pomocy ze strony świata biznesu opowiedziała Agata Górnicka, dyrektor Biura Relacji z Otoczeniem PKN ORLEN. Niedawno przedłużona została o kilka następnych lat współpraca koncernu z fundacją. Organizacja w najbliższych latach może liczyć na wsparcie kwotą 600 tys. zł. Środki mają być przeznaczone na niesienie pomocy psychologicznej dzieciom, które znalazły się w kryzysie. W ramach wsparcia fundacja zapewni także dzieciom i młodzieży wykształcenie, finansując szkoły, studia, korepetycje i zajęcia pozalekcyjne

oraz pomoc w wejściu na rynek pracy.

Dyrektor Górnicka zauważyła, że chociaż pieniądze nie są najważniejsze, to jednak ułatwiają realizację potrzeb i marzeń dzieci. W jej opinii pomoc musi być długookresowa, a nie doraźna, na chwilę. – Dzieci powinny mieć poczucie, że są pod opieką co najmniej do końca swojej edukacji. Wszystkie, z którymi rozmawiałam, chcą iść na studia. Dzięki Orlenowi nie mają poczucia niepewnej przyszłości – mówiła. – Każdy ma swoją misję do wykonania. Decyzje podejmowane przez funkcjonariuszy służby publicznej, gdy ma się rodzinę, bliskich, dzieci – są niezwykle trudne. Mimo tego podejmują wyzwania, aby o nas zadbać. Dlatego czujemy się w obowiązku zadbać również o nich – podsumowała dyrektor Górnicka.

Materiał powstał przy współpracy z PKN Orlen.

POLACY KORZYSTAJĄ Z NOWYCH TECHNOLOGII

INNOWACJE \ Prezes PKO BP, Zbigniew Jagiełło, przypomniał, że obecnie 18 mln Polaków ma dostęp do bankowości elektronicznej, co pokazuje ogromny popyt na takie usługi. To optymalna pora, aby państwo zaczęło również przechodzić na usługi cyfrowe. Wskazał również na potrzebę wprowadzenia elektronicznego dowodu osobistego.

KONGRES 590 \ Rosną wydatki na nowe technologie

Cyfryzacja kluczem wzrostu

Europa Środkowo-Wschodnia potrzebuje nowych motorów wzrostu gospodarczego. Zdaniem uczestników Kongresu 590 cyfryzacja może stać się jednym z nich. Co więcej, prelegenci panelu „Cyfryzacja szansą na kolejny skok rozwojowy Europy Środkowo-Wschodniej” uznali, że jest to warunek konieczny.



Od lewej: Michał Kamiński (300GOSPODARKA), Jerzy Kwieciński (minister inwestycji i rozwoju), Artur Waliszewski (Google), Patrycja Klarecka (PKN Orlen), Zbigniew Jagiełło (PKO BP), Marcin Purta (McKinsey & Company) | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Zwiększając wykorzystanie cyfrowych narzędzi, firmy naszego regionu mogą poprawić swoją konkurencyjność, produktywność i przygotować się na rewolucję związaną z automatyzacją. Ważną rolę do odegrania ma administracja państwowa, która również musi przechodzić na usługi cyfrowe.

Potrzeba współpracy

Cyfryzacja jest jednym z 10 kluczowych obszarów rozwoju wskazanych w exposé premiera Mateusza Morawieckiego i jednym z 10 priorytetów Komisji Europejskiej. Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju, podkreślił, że w obecnych czasach rozwój technologii informacyjnych stanowi fundament wzrostu całej gospodarki. – Poza tym branża IT generuje dużą wartość dodaną – mówił minister.

Prezes PKO BP, Zbigniew Jagiełło, przypomniał, że obecnie 18 mln Polaków

ma dostęp do bankowości elektronicznej, co pokazuje ogromny popyt na takie usługi. Jego zdaniem to optymalna pora na to, żeby państwo zaczęło również przechodzić na usługi cyfrowe. Wskazał na potrzebę wprowadzenia elektronicznego dowodu

Zatrzymać kadrę

Zdaniem Marcina Purty z McKinsey & Company w Polsce trwa obecnie rewolucja cyfrowa. Wydatki na nowe technologie gwałtownie rosną, dzięki czemu Polska ma szansę w ciągu kilkunastu lat dogonić, a nawet przegonić liderów

**\\ Jeśli przedsiębiorstwa nie dostosują się do trendów obowiązujących na rynku, to za chwilę może ich nie być. Cyfryzacja to ogromna szansa i wyzwanie, nie ma przed nią odwrotu, można tu dużo wygrać – powiedziała Patrycja Klarecka. **

osobistego. Podkreślił też konieczność współpracy państwa z sektorem prywatnym, bez czego jego zdaniem będzie trudno o sukces.

Minister Kwieciński zwrócił jednak uwagę, że w całej Unii Europejskiej brakuje współpracy i wypracowanych standardów. Przykładowo wskazał, że regulacje dotyczące rozwoju sieci 5G mogłyby znacząco wpłynąć na rozwój naszej technologicznej specjalności, czyli gier komputerowych.

z Europy Zachodniej i Północnej. Wskazał na potencjał i przewagę, które posiadamy, a w jego opinii są nimi nowoczesna infrastruktura sieciowa oraz znakomicie przygotowana kadra techniczna. – Polskie politechniki kończy znacznie więcej absolwentów niż w Europie Północnej. Nasza edukacja jest na bardzo dobrym poziomie – zauważył Purta.

Znakomitą perspektywę do obserwacji tych trendów w naszej części Eu-

ropy ma Orlen. Koncern obecny jest bowiem nie tylko w Polsce, ale też Niemczech, Czechach czy na Litwie. Patrycja Klarecka, członek zarządu PKN Orlen ds. sprzedaży detalicznej, wskazała, że wprowadzie polskie uczelnie kończy rzesza dobrze wykształconych młodych ludzi, to jednak nie zawsze zostają oni w kraju. Zauważyła, że problem dotyczy całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. – Mamy bardzo dobrych ludzi, ale trudno jest nam ich zatrzymać. Obecnie przewagę w biznesie buduje się na ludziach i dlatego potrzebni są wysokiej klasy specjaliści – mówiła. Podkreśliła, że trzeba przed tymi ludźmi stawiać wyzwania w obszarze technologicznym, bo jest to dla nich najlepsza motywacja do pracy w polskich firmach.

Szansa dla mniejszych

Cyfryzacja to olbrzymie wyzwanie dla firm z sektora energetycznego i paliwowego – powiedziała Patrycja Klarecka. Wskazała też na potrzebę wprowadzania nowych technologii przez mniejsze firmy z tradycyjnych branż. – Jeśli przedsiębiorstwa nie dostosują

się do trendów obowiązujących na rynku, to za chwilę może ich nie być. Cyfryzacja to ogromna szansa i wyzwanie, nie ma przed nią odwrotu, można tu dużo wygrać – mówiła przedstawicielka Orlenu.

Artur Waliszewski, dyrektor Google w Europie Środkowo-Wschodniej, wyjaśniał, jakie szanse stwarza cyfryzacja dla mniejszych firm. Mogą one oferować usługi cyfrowe klientom na całym świecie bez ponoszenia olbrzymich kosztów związanych z budowaniem rozległych struktur firmy – potencjalne zyski mogą być bardzo wysokie. W Polsce taką szansę wykorzystują firmy w branży gier mobilnych.

Zdaniem prezesa PKO BP cyfryzacja jest obszarem, gdzie polskie firmy mogą konkurować z dużymi graciami jak równy z równym. – To duża szansa dla nowych podmiotów gospodarczych. W tradycyjnych biznesach miejsca są już zajęte i trudno tam się znaleźć – mówił prezes PKO BP. Wskazał na sektor motoryzacyjny, gdzie firmy azjatyckie potrafiły zdominować rynek.

Materiał powstał przy współpracy z PKN Orlen.



fol. Wikipedia/d

Gustav Radbruch

(1878–1949) niemiecki filozof i profesor prawa, przedstawiciel neokantowskiej szkoły badeńskiej

\\ Prawo oznacza próbę bycia sprawiedliwym. Sprawiedliwość oznacza sądzenie bez względu na to, kogo się sądzi, mierzenie wszystkich równą miarą. \\

POLSKA \ Triumf najwyższej kasty

Reforma jak



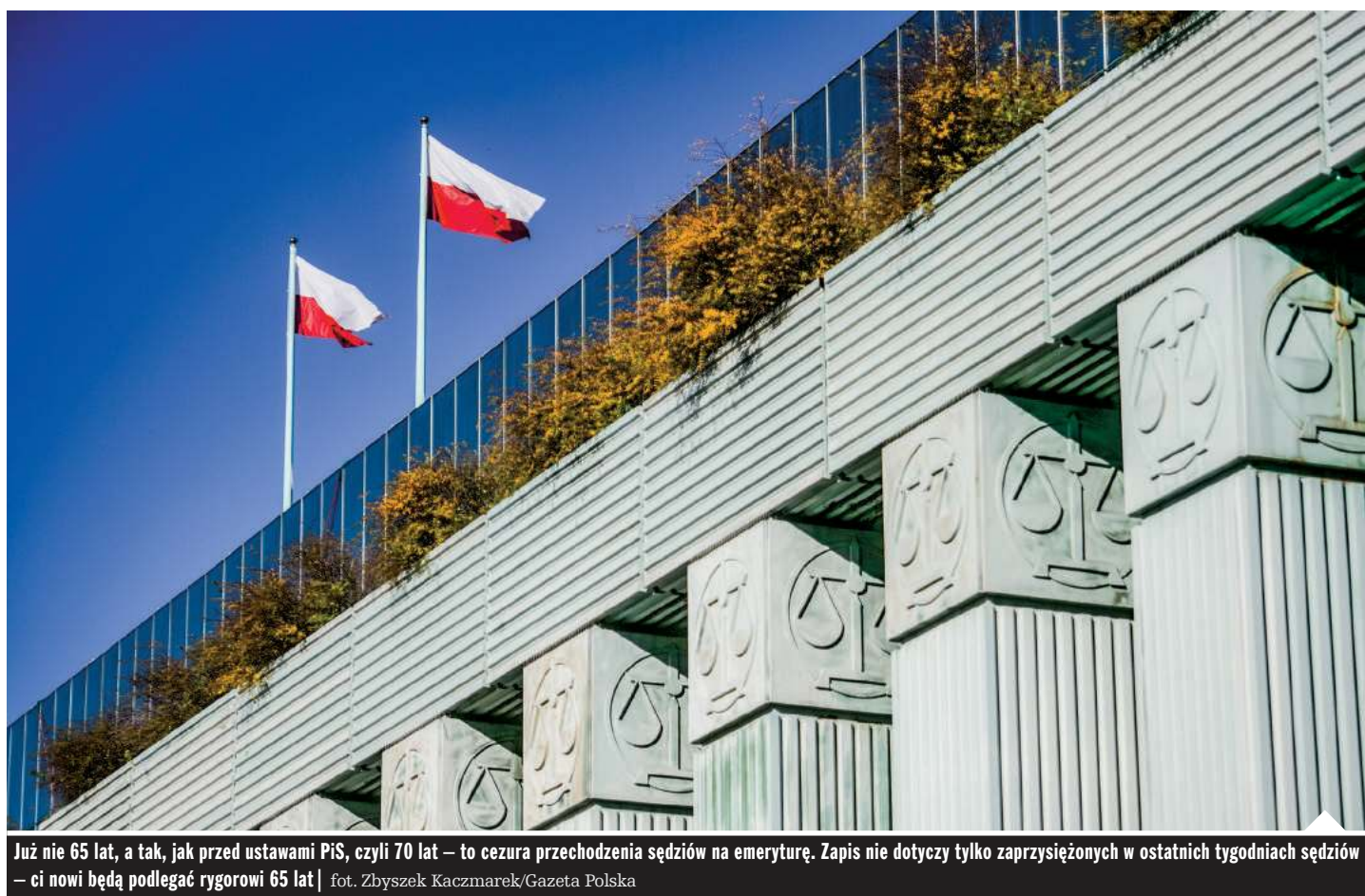
Grzegorz Wszolek

Najnowsza nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym wyraca do góry nogami reformę sądownictwa. Sędziowie w stanie spoczynku wrócą do pracy, a Prawo i Sprawiedliwość będzie musiało zmierzyć się z pytaniami elektoratu prawicy: po co była dwuletnia batalia o sądy, skoro twarze pozostaną te same?

Najważniejszy punkt nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, wniesionej przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, mówi o celu, który zakłada: „Umożliwienie sędziom Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, którzy przeszli w stan spoczynku na podstawie ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku, powrót do pełnienia funkcji sędziego, a także funkcji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz prezesów izb Sądu Najwyższego”.

Gersdorf i Iwulski będą mogli wrócić

W praktyce oznacza to, że np. Małgorzata Gersdorf wróci na najważniejsze stanowisko sędziowskie w Polsce, a brak zaświadczenia lekarskiego nie będzie miał znaczenia w przypadku Józefa Iwulskiego. Inny bardzo ważny punkt nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym znosi wiek, po którym sędziowie automatycznie przechodzą w stan spoczynku. Już nie 65 lat, a tak, jak przed ustawami PiS, czyli 70 lat – to cezura przechodzenia sędziów na emeryturę. Zapis nie dotyczy tylko zaprzysiężonych w ostatnich tygodniach sędziów – ci nowi będą podlegać rygorowi 65 lat. – Stwarzamy podstawę, która umożliwia sędziom powrót. Ci wszyscy, którzy przeszli w stan spoczynku



Już nie 65 lat, a tak, jak przed ustawami PiS, czyli 70 lat – to cezura przechodzenia sędziów na emeryturę. Zapis nie dotyczy tylko zaprzysiężonych w ostatnich tygodniach sędziów – ci nowi będą podlegać rygorowi 65 lat | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

\\ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, po zapytaniach prejudycjalnych o reformę sądownictwa wysłanych przez sądy, miał zapaść 12 lutego 2019 r. To ostatnia prosta przed arcyważną kampanią wyborczą do Parlamentu Europejskiego, gdzie ogromne znaczenie dla podziału mandatów będzie miało wyższe poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości w dużych miastach. \\

na mocy ustawy o Sądzie Najwyższym, w tej chwili opierając się na nowelizacji, będą mogli do niego powrócić. Ci, którzy chcieliby jednak pozostać w stanie spoczynku, też mają taką możliwość – komentował poseł PiS Marek Ast po wniesieniu projektu pod obrady Sejmu.

Przegrana wizerunkowa

Nie da się ukryć, że z punktu widzenia wojny narracyjnej to bolesna porażka Prawa i Sprawiedliwości. Od wielu miesięcy partia rządząca zapewniała wyborców, że żaden Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ani groźby kar ze strony Komisji Europejskiej nie powstrzymają polityków przed reformą sądów, rozumianą przede wszystkim

jako wymiana kadr. Elektorat Prawa i Sprawiedliwości w to uwierzył, z kolei opozycja i jej wyborcy oskarżali Jarosława Kaczyńskiego od roku 2015, nim zaczął de facto rządzić, o łamanie konstytucji. Do wyroku TSUE reforma sądów w takiej formie, jaką miała od lipca 2018 r., nie musiała zagrażać poparciu rządzących. Wskazywały na to zresztą wszystkie sondaże. Można było odnieść wrażenie, że pomimo wielu wpadek przy uchwalaniu ustaw sądowych większość popiera zmiany w sądownictwie, a część nie przywiązuje do reformy żadnej wagi. Dlaczego zatem PiS wycofał się z najważniejszego postulatu, a więc wykoszenia wszystkich sędziów, którzy się nie

sprawdzili w III RP i przekroczyli nowy, ustawowy wiek 65 lat?

Byle do wiosny

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, po zapytaniach prejudycjalnych o reformę sądownictwa wysłanych przez sądy, miał zapaść 12 lutego 2019 r. To ostatnia prosta przed arcyważną kampanią wyborczą do Parlamentu Europejskiego, gdzie ogromne znaczenie dla podziału mandatów będzie miało wyższe poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości w dużych miastach. Wiadomo z dużym prawdopodobieństwem, jakie będzie orzeczenie unijnego trybunału – ten nakaże z pewnością tak zmienić ustawy, aby sędzio-

wie w stanie spoczynku wrócili do orzekania. PiS nie dość, że miałby na głowie kampanię wyborczą, traktowaną jako ostateczny sprawdzian przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi, to jeszcze musiałby się zdecydować. Albo zanegować wyrok TSUE i narazić się na wielomilionowe kary oraz krytykę ze strony sądów w Europie, np. w przypadkach wniosków o ekstradycję, albo zaniechać reformy personalnej w Sądzie Najwyższym. Do wiosny partia rządząca chce uspokoić sytuację, która w dużej mierze przynosiła wojnę nie tylko na arenie wewnętrznej – do tego mogła się przyzwyczaić – ale także w Unii Europejskiej. Jeśli do kontekstu wyborczego dołożymy wal-

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

18 TV/MOTO

19 NAUKA

20 SPORT



Fot. Krzysztof Strkowski/Gazeta Polska

Stanisław Gądecki

(ur. 1949 r.) polski duchowny, arcybiskup metropolita poznański od 2002 r., przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski od 2014 r.

\\ Wywodzący się od przemysła Monteskiusza podział władzy – na prawodawczą, sądowniczą i wykonawczą – odzwierciedla realistyczną wizję społecznej natury człowieka, która wymaga odpowiedniego prawodawstwa dla ochrony wolności wszystkich. \\

PUBL...

15

dommek z kart

kę o unijny budżet, wtedy łatwiej zrozumieć, dlaczego PiS wycofał się z wymiany kadr w Sądzie Najwyższym.

Zbyt wiele błędów i chaosu

Najbardziej kontrowersyjne nie jest jednak to, że sędziowie Małgorzata Gersdorf, Waldemar Żurek czy prawnik Marcin Matczak odnieśli prestiżowe zwycięstwo w batalii z Prawem i Sprawiedliwością. Przy reformie sądownictwa popełniono zbyt wiele błędów. Po pierwsze – ustawa o Sądzie Najwyższym była nowelizowana łącznie osiem razy. Trudno nie dostrzec chaosu i mówić o jasnym planie naprawy, jeśli ktoś cały czas zmienia to, co przedstawia jako słuszne. Po drugie – spór z Andrzejem Dudą po prezydenckich wetach był kompletnie niepotrzebny i znów wprowadził zamieszanie w opi-

niach wyborców. Przez chwilę głowa państwa była oskarżana o torpedowanie ustaw, a krytykę po kilku tygodniach powstrzymał Jarosław Kaczyński. Po trzecie wreszcie – PiS w wielu punktach słusznie wskazywał na zbytnią ingerencję instytucji unijnych w polskie prawodawstwo. Kielkowała w rządzie nawet myśl, by wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zignorować. Rezygnując z reformy kadr w Sądzie Najwyższym, należałoby ten krok racjonalnie wytłumaczyć – czy to unijny trybunał miał rację? W tle batalii o sądy pojawiła się jeszcze Polska Fundacja Narodowa, która zamiast zająć się tym, czym zajmuje się obecnie – promocją kraju – wspierała Prawo i Sprawiedliwość w reformie sądownictwa. Miliony złotych wydano na billboardy z przy-

kładami patologii w wymiarze sprawiedliwości: skradzionych kielbasach, pendrive'ach, przejazdach sędziów po pijaku, a ostatecznie się wycofano. Po czwarte – „ani kroku w tył”, mówił poseł sprawozdawca ustaw sądowych Stanisław Piotrowicz. Dla prawicowego elektoratu jest to oczywisty krok w tył, nawet jeśli strategicznie wygląda jako pójście do przodu. A to dlatego, że reforma sądownictwa jednak weszła w życie.

Co na to elektorat

W sądach powszechnych nastąpiły zmiany – tu opoenenci mogą mówić o „łamaniu praworządności”, „niszczeniu niezawisłości” itd., ale prawda jest prosta: ustrój sądów reguluje ustawa. A ta została zmieniona i nawet Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie wnosi do niej

pretensji. Oby udaną rewolucją było losowanie spraw dla sędziów, bo z tym w wielu sądach jeszcze są problemy. W Sądzie Najwyższym mamy instytucję ławników. Prezydencki projekt wdrożył skargę nadzwyczajną. W kontekście kadr sędziowskich warto przypomnieć o izbie dyscyplinarnej, której zawsze brakowało. Ustawa o Sądzie Najwyższym zlikwidowała nikomu niepotrzebną izbę wojskową, gdzie trafiało bardzo mało spraw. Sędzią SN może być osoba, która nie była prawomocnie skazana za umyślne przestępstwo – wcześniej, przed reformą PiS, takiego wymogu nie było. To są realne zmiany i można było na nich poprzestać, jeśli ostatecznie zrezygnowano – po wielu miesiącach – z „wietrzenia” kadr w Sądzie Najwyższym.

W świetle kontrowersji wokół Komisji Nadzoru Finansowego i interesów bankowca Leszka Czarneckiego, czyli pierwszego poważnego problemu za rządów Prawa i Sprawiedliwości, poprawka do ustawy o Sądzie Najwyższym jest wprowadzana w niekorzystnym terminie. Elektorat Prawa i Sprawiedliwości musi usłyszeć racjonalne wytłumaczenie, dlaczego wycofano się ze strategicznej zmiany, o czym wielokrotnie zapewniano. Z kolei dla wyborców opozycji Prawo i Sprawiedliwość od zawsze było łamaczem konstytucji. Partia Jarosława Kaczyńskiego podjęła trudną decyzję i trzeba poczekać na to, jakie przyniesie rezultaty w poparciu społecznym dla poszczególnych ugrupowań.

REKLAMA

W DYSKRETNYM TONIE NA LOTNISKU CHOPINA

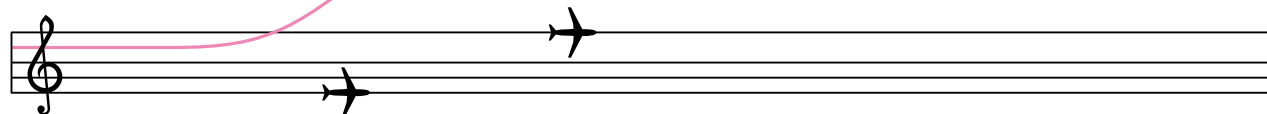
OSZCZĘDNOŚĆ CZASU – PRZYBYCIE NAWET DO 40 MINUT PRZED ODLOTEM

STRZEŻONE MIEJSCA PARKINGOWE TUŻ PRZY STREFIE VIP LINE

INDYWIDUALNA I DYSKRETNA ODPRAWA

ASYSTA PERSONELU

TRANSPORT LIMUZYNĄ DO I Z SAMOLOTU



Skorzystaj z udogodnień **ekskluzywnej strefy VIP LINE** na Lotnisku Chopina w Warszawie i zyskaj oszczędność czasu, dyskrecję oraz wysoki komfort podróży.

szczegóły na: lotnisko-chopina.pl



LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13 GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19

NAUKA

20

SPORT



codziennie **18:30**





SERIAL \ „Przystanek Alaska”, cieszący się ogromną popularnością w latach 90. serial o młodym lekarzu Joelu Fleischmanie, powróci z nowymi odcinkami. Stacja CBS rozpoczęła już prace nad nowym sezonem – podaje serwis Variety. W głównej roli ponownie wystąpi Rob Morrow. Dokładna data premiery nie jest jeszcze znana.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 22 LISTOPADA 2018

KULTURA

17

KONKURS \ Wybrano książki historyczne roku

Tak się pisze o historii

We wtorek podczas uroczystej gali w siedzibie Telewizji Polskiej w Warszawie ogłoszono laureatów tegorocznej edycji konkursu „Książka historyczna roku”. Zorganizowany przez TVP, Polskie Radio, Instytut Pamięci Narodowej oraz Narodowe Centrum Kultury konkurs o nagrodę im. Oskara Haleckiego odbył się po raz jedenasty.

Anna Krajkowska

W tym roku do konkursu zgłoszono 89 publikacji, które – zgodnie z regulaminem – zostały wydane po raz pierwszy w języku polskim między 1 stycznia 2017 r. a 31 maja 2018 r. Jak powiedział „Codzienniej” przewodniczący jury konkursu prof. Antoni Dudek, świętowany w tym roku jubileusz odzyskania niepodległości nie wpłynął znacząco na zwiększenie zainteresowania tym tematem wśród autorów książek.

– Od lat jest dużo publikacji, które dotyczą II Rzeczypospolitej i jej narodzin, ten rok pod tym względem nie był wyjątkowy. Mam za to wrażenie, że w tym roku szczególnie szeroka była oferta Instytutu Pamięci Narodowej, dlatego nie przez przypadek wygrały aż dwie książki wydane przez IPN – powiedział prof. Dudek. Wśród nich znalazła się praca Witolda Bagieńskiego pt. „Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961”, nagrodzona w kategorii książek naukowych poświęconych dziejom Polski i Polaków w XX w. Nagro-



Wśród laureatów konkursu znaleźli się: Witold Bagieński, Mariusz Bechta i Wojciech Muszyński, Andrzej Chwalba, Wojciech Königsberg, Mariusz Korzeniowski, Krzysztof Latawiec, Dariusz Tarasiuk i Jerzy Łazor | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

dę czytelników w tej samej kategorii otrzymała książka autorstwa Mariusza Bechty i Wojciecha Muszyńskiego „Przeciwko Pax Sovietica. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne ruchu narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956”.

W kategorii książek popularnonaukowych poświęconych historii Polski w XX w. jury uhonorowało publikację Andrzeja Chwalby pt. „Wielka wojna Pola-

ków”. Czytelnicy w tej kategorii wybrali książkę autorstwa Wojciecha Königsberga „AK 75. Brawurowe akcje Armii Krajowej”. – Kiedyś, gdy jako młody chłopak nie chciałem czytać książek, moja mama, nauczycielka z wieloletnim stażem, powiedziała mi: „Nie będziesz czytał książek, będziesz głupi”, więc apeluję do młodych ludzi: czytajcie książki – mówił Königsberg, odbierając nagrodę.

Po raz drugi w konkursie przyznane zostały również nagrody w dwóch nowych kategoriach. Za najlepsze wydawnictwo źródłowe poświęcone historii Polski i Polaków w XX w. jury uznało „Uchodźstwo polskie w Rosji w latach I wojny światowej w świetle dokumentów” Mariusza Korzeniowskiego, Krzysztofa Latawca i Dariusza Tarasiuka. W kategorii wspomnień dotyczących historii Polski i Polaków w XX w. jury uhonoro-

wało opracowanie Jerzego Łazora „Moje wspomnienia. Stanisław Wojciechowski”. W tej kategorii nominowana była też książka Jarosława Wróblewskiego „Kwatera Ł. Wolność jest kuloodporna”. – Wybrać spośród niemal 90 tytułów kilka książek nominowanych nie było łatwe, a jeszcze trudniej było wybrać zwycięzcę. Zatem wybrane przez nas publikacje to są książki znakomite – zapewnił prof. Antoni Dudek.

Festiwal Międzymorza

MUZYKA \ W Warszawie rozpocznie się jutro pierwsza edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej „Eufonie”.

Dziewięć dni, pięć sal koncertowych i 11 koncertów od klasyki po folk i elektronikę. Muzyka Pendereckiego, Góreckiego, Szymanowskiego, Dvořáka, Pärta, Kulenego. Światowej sławy soliści i europejskie orkiestry. Narodowe Centrum Kultury zaprasza na nowy jesienny festiwal. Rozpocznie go koncert z okazji 85. urodzin Krzysztofa Pendereckiego. Gościem specjalnym festiwalu będzie nie mniej sławny Arvo Pärt. Wystąpią też m.in. Anne-Sophie Mutter czy Budapest Festival Orchestra.

– Tegoroczna, pierwsza edycja Eufonii wpisuje się

w obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przygotowaliśmy program z myślą o różnorodnej wrażliwości słuchaczy. Oferujemy dawkę wysokiej jakości kulturalnych przeżyć dla szerokiej publiczności – komentuje prof. Rafał Wiśniewski, dyrektor Narodowego Centrum Kultury. – Idea festiwalu jest przedstawienie unikatowego muzycznego dorobku kulturowego Europy Środkowo-Wschodniej, który jest mało znany mimo swojej ogromnej wartości. To wspaniały sposób na podkreślenie

podmiotowości naszego regionu – powiedział podczas konferencji prasowej wiceminister kultury Jarosław Sellin. – Na estradach naszych sal koncertowych bardzo często brzmi muzyka z kręgów niemieckojęzycznych – mówił minister. Zdaniem Sellina powinniśmy lepiej poznawać muzykę tworzoną w krajach skandynawskich, bałtyckich, w krajach Europy Środkowej, na Ukrainie, Białorusi i Bałkanach. Jak poinformował, festiwal będzie organizowany w Warszawie co roku.

Podczas Eufonii usłyszymy dzieła kompozytorów współczesnych: Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Arvo Pärta, twórców XX-wiecznych: Antonína Dvořáka, George’a Enescu, Béli Bartóka, Karola Szymanowskiego, a także artystów młodego pokolenia: Jakuba Szafran-skiego czy Jany Kmitovej. Wystąpią światowej sławy wykonawcy: Akiko Suwanai, Anne-Sophie Mutter, Leonard Slatkin, Laurence Foster, Aleksandra Kurzak, Félix Lajkó, Zoltán Fejérvári oraz znakomite orkiestry: Tallin Chamber Orchestra, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, Budapest Festival Orchestra, Estonian Philharmonic Chamber Choir, Orkiestra Filharmonii Narodowej czy Sinfonia Varsovia.



Festiwal Eufonie organizowany jest przez Narodowe Centrum Kultury dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a mecenasem jest PKN Orlen. Festiwal potrwa od 23 listopada do 1 grudnia.

(reli)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

TV/MOTO

19

NAUKA

20

SPORT



fot. mat. pras./d

„MARLEY I JA” \ Młode małżeństwo adoptuje labradora, tytułowego Marleya. Czy opieka nad czworonogiem będzie dobrym testem przed narodzinami dziecka? Rodzinna opowieść o wyjątkowej przyjaźni, jaka może połączyć człowieka i zwierzę.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:30 Alarm! 08:55 Ranczo (90) - serial 09:55 Komisarz Alex (12) - serial 10:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej 11:30 Korona królów (129) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (371) - serial	07:20 Na sygnale (161) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:10 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (58) - serial 11:55 Barwy szczęścia (1946) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Cena miłości (83) - serial 14:10 Postaw na milion - teleturniej 15:05 Na dobre i na złe (721) - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Łzy Cennet (59) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:35 Rodzinka.pl (207) - serial 19:05 Wszystko przed nami (94) - serial 19:35 Barwy szczęścia (1946) - serial 20:10 Barwy szczęścia (1947) - serial 20:45 Doktor Foster (7) - serial 21:50 Marley i ja - komedia, USA 2008. Chcąc zaspokoić instynkt macierzyński żony, niedojrzały do ojcostwa John kupuje psa.	05:35 Mango - telezakupy 06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Ukryta prawda (978) - serial 12:00 Szpital (867) - serial 13:00 Szkoła (630) - serial 14:00 19+ (331) - serial 14:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 15:30 Szkoła (631) - serial 16:30 19+ (332) - serial 17:00 Szpital (868) - serial 18:00 Ukryta prawda (979) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2785) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Poranek kojota - komedia, Polska 2001, reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Michał Miłowicz, Janusz Józefowicz. Kuba, autor komiksów, poznaje Noemi, młodą piosenkarkę, i jest nią zafascynowany. Nie podoba się to ojcu dziewczyny, jak również jej chłopakowi.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:00 Malanowski i partnerzy (730) - serial 09:40 Malanowski i partnerzy (731) - serial 10:00 Dzień, który zmienił moje życie (19) - serial 11:00 Dlaczego ja? (782) - serial 12:00 Gliniarze (63) - serial 13:00 Trudne sprawy (729) - serial 14:00 Pierwsza miłość (2766) - serial 14:45 Dlaczego ja? (655) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (298) - serial 17:00 Gliniarze (288) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2767) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (316) - serial 20:05 Nasz nowy dom (130) - reality show 21:10 Przyjaciółki (146) - serial 22:10 Godziny - wyścig z czasem - dramat obycz., USA 2013. Umiera ciężarna kobieta. Jej owdowiałego męża czeka najtrudniejszy sprawdzian w życiu.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Oddaję Państwu głos 11:10 Telezakupy 11:25 Na pomoc! 11:50 Telezakupy 12:05 Ekonomia raport - flesz 12:20 Telezakupy 12:35 Polska na dzień dobry 13:55 Z Wiejskiej na gorąco 14:05 Telezakupy 14:20 Kalendarz historyczny 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:17 Republika po południu 17:20 Wolne głosy - popołudnie 17:50 Uwaga na zdrowie 18:15 Z Wiejskiej na gorąco 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 19:00 Prognoza pogody 19:10 Świat wieczorem 19:25 Ekonomia raport - flesz 19:42 Z Wiejskiej na gorąco 19:55 Pytanie do 20:00 Wolne głosy wieczorem 20:30 10.04.2010. Fakty 20:50 Kulisy manipulacji - Flesz 21:00 W punkt 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:22 Poland Daily - Weather 22:25 Biznes Polska 22:55 Dzisiaj - serwis inform. 23:30 10.04.2010 Fakty 23:55 Kulisy manipulacji - Flesz 00:00 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Przygody Monster Trucków 09:00 Na zdrowie 09:30 Ja, głuchy 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończonych 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Matka Speranza 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 13:20 Chłopcy z Namugongo 14:00 Usłyszcie nas 15:15 Kruszyńska 15:30 Moja Mongolia 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:05 Chcę żyć 17:25 Kartka z kalendarza 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończonych 19:30 Jezus. Królestwo bez granic 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Wbrew wszelkim przeciwnościom 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 23:45 180 lat na zdrowie 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Leśniczówka (59) - serial 16:05 Wieczna miłość (63) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3378) - serial 18:30 Korona królów (130) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:10 Alarm! 20:25 Sport 20:35 Ojciec Mateusz (262) - serial 21:30 Sprawa dla reportera 22:20 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:00 Magazyn kryminalny 997 23:50 Ocaleni - wydanie specjalne 00:55 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:40 Bez tożsamości 2 (5) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Łzy Cennet (59) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:35 Rodzinka.pl (207) - serial 19:05 Wszystko przed nami (94) - serial 19:35 Barwy szczęścia (1946) - serial 20:10 Barwy szczęścia (1947) - serial 20:45 Doktor Foster (7) - serial 21:50 Marley i ja - komedia, USA 2008. Chcąc zaspokoić instynkt macierzyński żony, niedojrzały do ojcostwa John kupuje psa.	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2785) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Poranek kojota - komedia, Polska 2001, reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Michał Miłowicz, Janusz Józefowicz. Kuba, autor komiksów, poznaje Noemi, młodą piosenkarkę, i jest nią zafascynowany. Nie podoba się to ojcu dziewczyny, jak również jej chłopakowi.	14:45 Dlaczego ja? (655) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (298) - serial 17:00 Gliniarze (288) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2767) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (316) - serial 20:05 Nasz nowy dom (130) - reality show 21:10 Przyjaciółki (146) - serial 22:10 Godziny - wyścig z czasem - dramat obycz., USA 2013. Umiera ciężarna kobieta. Jej owdowiałego męża czeka najtrudniejszy sprawdzian w życiu.	14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:17 Republika po południu 17:20 Wolne głosy - popołudnie 17:50 Uwaga na zdrowie 18:15 Z Wiejskiej na gorąco 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 19:00 Prognoza pogody 19:10 Świat wieczorem 19:25 Ekonomia raport - flesz 19:42 Z Wiejskiej na gorąco 19:55 Pytanie do 20:00 Wolne głosy wieczorem 20:30 10.04.2010. Fakty 20:50 Kulisy manipulacji - Flesz 21:00 W punkt 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:22 Poland Daily - Weather 22:25 Biznes Polska 22:55 Dzisiaj - serwis inform. 23:30 10.04.2010 Fakty 23:55 Kulisy manipulacji - Flesz 00:00 Poland Daily	14:00 Usłyszcie nas 15:15 Kruszyńska 15:30 Moja Mongolia 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:05 Chcę żyć 17:25 Kartka z kalendarza 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończonych 19:30 Jezus. Królestwo bez granic 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Wbrew wszelkim przeciwnościom 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 23:45 180 lat na zdrowie 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM	20:10 Alarm! 20:25 Sport 20:35 Ojciec Mateusz (262) - serial 21:30 Sprawa dla reportera 22:20 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:00 Magazyn kryminalny 997 23:50 Ocaleni - wydanie specjalne 00:55 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:40 Bez tożsamości 2 (5) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Łzy Cennet (59) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:35 Rodzinka.pl (207) - serial 19:05 Wszystko przed nami (94) - serial 19:35 Barwy szczęścia (1946) - serial 20:10 Barwy szczęścia (1947) - serial 20:45 Doktor Foster (7) - serial 21:50 Marley i ja - komedia, USA 2008. Chcąc zaspokoić instynkt macierzyński żony, niedojrzały do ojcostwa John kupuje psa.	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2785) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Poranek kojota - komedia, Polska 2001, reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska, Michał Miłowicz, Janusz Józefowicz. Kuba, autor komiksów, poznaje Noemi, młodą piosenkarkę, i jest nią zafascynowany. Nie podoba się to ojcu dziewczyny, jak również jej chłopakowi.	14:45 Dlaczego ja? (655) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (298) - serial 17:00 Gliniarze (288) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2767) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (316) - serial 20:05 Nasz nowy dom (130) - reality show 21:10 Przyjaciółki (146) - serial 22:10 Godziny - wyścig z czasem - dramat obycz., USA 2013. Umiera ciężarna kobieta. Jej owdowiałego męża czeka najtrudniejszy sprawdzian w życiu.	14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:17 Republika po południu 17:20 Wolne głosy - popołudnie 17:50 Uwaga na zdrowie 18:15 Z Wiejskiej na gorąco 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 19:00 Prognoza pogody 19:10 Świat wieczorem 19:25 Ekonomia raport - flesz 19:42 Z Wiejskiej na gorąco 19:55 Pytanie do 20:00 Wolne głosy wieczorem 20:30 10.04.2010. Fakty 20:50 Kulisy manipulacji - Flesz 21:00 W punkt 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:22 Poland Daily - Weather 22:25 Biznes Polska 22:55 Dzisiaj - serwis inform. 23:30 10.04.2010 Fakty 23:55 Kulisy manipulacji - Flesz 00:00 Poland Daily	14:00 Usłyszcie nas 15:15 Kruszyńska 15:30 Moja Mongolia 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:05 Chcę żyć 17:25 Kartka z kalendarza 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończonych 19:30 Jezus. Królestwo bez granic 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Wbrew wszelkim przeciwnościom 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 23:45 180 lat na zdrowie 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia



Wydluzona sylwetka Grand Scenica budzi zaufanie | fot. Tomasz Hamrat (3)



Przy rozłożonych siedmiu siedzeniach bagażnik niemal znika

MOTORYZACJA \ Renault Grand Scenic TCe 1.4 160 KM Intens

Nowy silnik, nowe możliwości

Igor Szczęsnowicz

Jesienią firma Renault postanowiła odświeżyć gamę silników występujących w jej modelach. Testowaliśmy siedmiomiejscowego granda scenica z benzynowym 160-konnym silnikiem. Tę imponującą liczbę rumaków wyciśnięto z pojemności poniżej 1,4 litra, co powinno się przełożyć teoretycznie na mniejsze spalanie. Inna sprawa, jak będzie z trwało-

ścią tej dosyć wysilonej jednostki, ale jak na razie trudno o tym wyrokować. Przypomnijmy tylko, że ten minivan Renault to uniwersalne auto dla sporych rodzin. Umożliwia ono przewóz w dobrych warunkach nawet siedmiu osób, oczywiście pod warunkiem, że nie potrzebują one bagaży. Jeśli potrzebują, jego możliwości osobowe kurczą się do pięciu ludzi. W kabinie cieszą oko za to liczne, bardzo pojemne schowki w postaci szuflad; m.in. pod sie-

dzeniami i w przednim panelu. Jeśli chodzi o sam widok deski rozdzielczej, to muszę przyznać, że mi jakoś nie przypadło do gustu wertykalne umiejscowienie ekranu komputera pokładowego. Renault używa tego sposobu montażu w wielu modelach; być może jest duża liczba osób, które sobie to chwala, ja nie. Uważam, że zajmuje zbyt wiele miejsca.

Auto w wersji Intens jest wzorowo wyposażone, nawet za nawigację nie musimy dopłacać. W drugim rzędzie pasażerowie mają do swojej dyspozycji składane stoliki, co jest bardzo przydatne szczególnie przy dalekich podróżach. Bo właśnie do nich to auto wydaje się stworzone. 160-koni to staj-

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1332
Moc (kW/KM/obr./min)	117 kW/159 KM przy 5500 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	260/1750
Przyspieszenie 0-100 km/h (s)	10,6
Prędkość maks. (km/h)	206
Zużycie paliwa (miasto/poza/średn.)	7,6/5,2/6,1 l/100
Masa własna/ładowność (kg)	1540/2200
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4634/1866/1655
Pojemność bagażnika (l)	189-233
Ceny auta od (silnik TCe 140 KM) 90 400 zł (wersja Zen)	
Samochód testowy (wersja Cosmo):	ok. 110 000 zł
Wypożyczenie m.in.: 6 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ABS, ESP, system multimedialny, czujniki parkowania, nawigacja	

nia, która zachęca wręcz do dynamicznego poruszania się po szosach. Auto bardzo sprawnie się rozpędza i jazda z prędkościami autostradowymi jest bardzo przyjemna. Nie ma również się do czego przychylić w jego elastyczności. Z wyprzedzaniem nie ma żadnych problemów. Te zaczynają się dopiero na stacji benzynowej. Nam spalił w trasie podczas testu ok. 7,8 litra benzyny na 100 km, co jest wartością sporo odbiegającą od obiecywanych przez producenta litrów 5.

Jednak mimo tych zastrzeżeń trzeba napisać, że to dobre auto na dalekie, spokojne podróże wielodzietnych rodzin.

Auto może się także zmienić jednym dotknięciem przycisku umiejscowionego w bagażniku w niewielkiego dostawczaka. Po prostu wciskamy – i wszystkie siedzenia drugiego rzędu się rozkładają, dając płaską podłogę powiększonego znacznie przedziału bagażowego. Rozwiązanie bardzo ułatwiające życie.

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

TW „Obrońca” promotorem demokracji



W numerze 47/2018 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Miliony z Unii na walkę z Polską i Węgrami”. Komisja Europejska chce stworzyć gigantyczny fundusz dla organizacji pozarządowych walczących o „praworządność” i „wartości europejskie”. W latach 2021–2027 podmioty takie mają otrzymać niemal 2 mld euro. Promotorzy tego pomysłu nie ukrywają, że chodzi przede wszystkim o walkę o „demokrację” w Polsce i na Węgrzech. Powstanie takiego funduszu wspiera m.in. europoseł PO Michał Boni, były tajny współpracownik komunistycznej Służby Bezpieczeństwa TW „Obrońca”.



ROCZNICA ISS

KOSMOS \ 2 listopada minęło 18 lat od stałego zamieszkania Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Od tego czasu na orbicie stale przebywają astronauty. Wówczas w skład stacji wchodziły tylko trzy moduły: amerykański Unity oraz rosyjskie Zarja i Zwiezda. W ciągu kilkunastu lat stacja została znacznie rozbudowana.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 22 LISTOPADA 2018

NAUKA

19

FRANCJA \ Śledztwo w sprawie noworodków

Zagadka kalekich dzieci

Francuskie władze wszczęły dochodzenie w sprawie wzrastającej liczby dzieci, które rodzą się bez przedramion lub rącek. Wcześniejsze dochodzenie początkowe zostało zamknięte po kilku tygodniach, ponieważ przyczyna kalectwa nie została wykryta. Tymczasem odnotowano kolejne przypadki takich narodzin.

Jacek Szpakowski

Pierwsze dochodzenie wszczęto po tym, jak w trzech francuskich regionach urodziło się kilkanaścioro dzieci z oznakami kalectwa. Nie ustalono jednak przyczyny. Śledztwo wznowiono po tym, jak w Ain, wschodnim regionie Francji, odnotowano kolejnych 11 przypadków. Przyjęto kilka hipotez dotyczących kalectwa noworodków. Jedną z nich było zażywanie przez matki w ciąży leku na epilepsję. Przypadki kalectwa odnotowano nie tylko w wiejskim rejonie Ain, niedaleko granicy ze Szwajcarią, ale również w Bretanii oraz Loarze Atlantycznej, a więc na drugim końcu kraju.

Sprawa szybko nabrała rozgłosu, a opinia publiczna naciskała, by wyjaśnić



Wyniki śledztwa zostaną podane najwcześniej w styczniu | fot. Fotolia

tę sprawę do końca. Minister zdrowia Agnès Buzyn była zmuszona wznowić dochodzenie. Wystę-

pując we francuskiej telewizji, minister oznajmiła, że wyniki śledztwa zostaną podane do publicz-

nej wiadomości najwcześniej w styczniu. – Nie chcemy wykluczać niczego. Być może ma to zwią-

zek ze skażeniem środowiska naturalnego lub z czymś, co te osoby zjadły bądź wypily. Możliwe także, że oddychały skażonym powietrzem. Na razie tego nie wiemy – oznajmiła Agnès Buzyn.

Wszystkie przypadki w regionie Ain odnotowano w promieniu 17 km od wioski Druillat. Jedną z hipotez jest więc to, że przyczynę stanowią stosowane w rolnictwie pestycydy. Jak na razie nie zostało to jednak udowodnione. Rodzice kalekich dzieci ani ich lekarze rodzinni nie są w stanie podać przyczyny kalectwa. Analizowano zażywane przez rodziców leki, lecz i to nie przyniosło rozstrzygnięcia. Zdaniem przedstawicieli resortu medycznego koncentracja tych przypadków każe wykluczyć nieszczęśliwy zbieg okoliczności.

Przypadki te przywodzą na myśl skandal z Thalidomidem, czyli lekiem na poranne nudności u ciężarnych kobiet. Jak się okazało po kilku latach, był on przyczyną kalectwa u noworodków. Na razie jednak sprawa jest nierozstrzygnięta.

(źródło: BBC)

REKLAMA

Gramy Dla Ciebie!
#RDCnews

Postuchaj nas:
101 FM WWW.RDC.PL/RDCPLAYER

POLSKIE RADIO
RDC
Radio dla Ciebie

Sprawdź nas:
facebook.com/radiordc

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-13 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 KULTURA
18 TV/MOTO
19 NAUKA
20 SPORT

LIGA NARODÓW \ Wyjazdowy remis z Portugalią na pożegnanie dywizji A

Przyzwyczać się do Brzęczka

Jerzy Brzęczek poprowadził reprezentację po raz szósty, a wciąż nie zanotował ani jednego zwycięstwa. Tym razem Polska zremisowała w Guimarães z Portugalią 1:1, ale jest to dla nas dobry wynik. Dzięki jednemu punktowi w losowaniu grup eliminacyjnych Euro 2020, które odbędzie się 2 grudnia w Dublinie, znajdziemy się wśród zespołów rozstawionych.

Artur Szczepanik

UEFA zdecydowała, że podczas losowania eliminacji mistrzostw Europy rozstawionych będzie 10 najlepszych drużyn Ligi Narodów. W dywizji A zanotowaliśmy lepszy bilans niż Islandia i Niemcy. Mistrzów świata z 2014 r. wyprzedziliśmy tylko dzięki lepszej różnicy goli.

W eliminacjach zagra 55 reprezentacji, które zostaną rozlosowane do dziesięciu grup – pięciu pięciozespołowych (A–E) i pięciu sześćzespołowych (F–J). Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy awansują do turnieju finałowego. Pozostałych czterech finalistów wyłonią baraże dla najlepszych drużyn czterech dywizji Ligi Narodów. Wiadomo już, że będzie wśród nich absolutny debiutant w wielkiej imprezie, bo o wygraną w dywizji D zagrają Gruzja, Macedonia, Kosowo i Białoruś. W dywizji A do turnieju finałowego awansowały Portugalia, Anglia, Holandia i Szwajcaria, w dywizji B – Dania,



Arkadiusz Milik wykorzystał rzut karny i zdobył wyrównującego gola | fot. Miguel Vidal/Reuters

Ukraina, Szwecja oraz Bośnia i Hercegowina, a w dywizji C – Szkocja, Norwegia, Serbia i Finlandia. Wszystkie te ekipy trafią do grup pięciozespołowych, aby w czerwcu, kiedy inni będą walczyli w eliminacjach, rozegrać turnieje finałowe poszczególnych dywizji.

Występ Polaków w Portugalii trzeba ocenić pozytywnie. Podobnie jak w wyjazdowym

mecz z Włochami zremisowaliśmy 1:1 i byliśmy równym przeciwnikiem dla utytułowanego rywala. Brzeczek nie miał łatwo, bo ze składu wypadli mu z różnych przyczyn niemal wszyscy podstawowi piłkarze zespołu Adama Nawalki. W Guimarães nie oglądaliśmy więc Roberta Lewandowskiego, Kamila Glika, Łukasza Piszczka, Macie-

ja Rybusa, Artura Jędrzejczyka, Jakuba Błaszczykowskiego i Michała Pazdana. Grając w eksperymentalnym składzie, Biało-Czerwoni stworzyli sobie kilka dogodnych sytuacji do strzelenia gola, choć trzeba przyznać, że Portugalczycy też grali bez kilku najlepszych zawodników, np. Cristiana Ronaldo, a na dodatek mieli już zapewniony awans.

– Nie byliśmy w łatwej sytuacji. Straciliśmy bramkę, ale drużyna nie straciła pewności siebie. Myślę, że to jest dla nas największa wygrana – powiedział po meczu Brzeczek. – Robert Lewandowski jest liderem. Ale drużyna, występując bez niego, dała radę wyciągnąć remis. Zawodnicy w linii defensywnej spisali się bardzo dobrze, nie dopuszczając rywali do sytuacji sam na sam. Straciliśmy bramkę po rzucie rożnym, spóźniliśmy się na krótszy słupek i Portugalczycy to bezlitośnie wykorzystali. Musimy ten element poprawić. Na przemyślenia dotyczące tych czterech–pięciu miesięcy mojej pracy przyjdzie jeszcze czas. Nie jesteśmy zadowoleni z wyników, ale z drugiej strony myślę, że to nas zahartowało. To drużyna, którą będzie bardzo ciężko złamać na boisku – podsumował selekcjoner.

Portugalia-Polska 1:1 (1:0).
Bramki: Andre Silva (34'),
 Arkadiusz Milik (66' – karny)
Czerwona kartka: Danilo
 (Portugalia, 63')

KRZYŻÓWKA

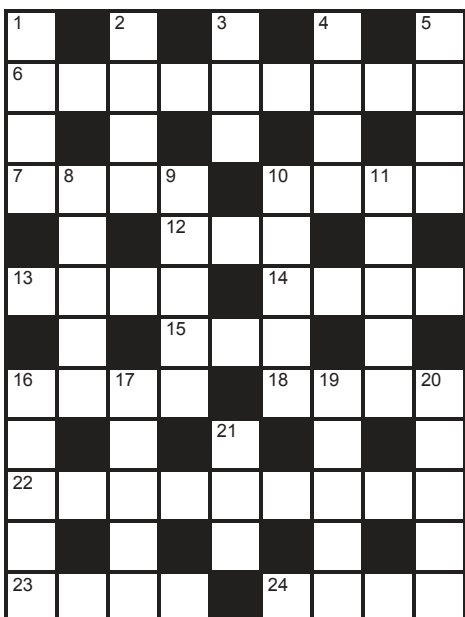
POZIOMO

- 6) podobna do grochu
- 7) termin w kalendarzu
- 10) śląski brydż
- 12) najłżejszy metal
- 13) waluta Meksyku
- 14) kwatery chana
- 15) rodzaj pustyni
- 16) kwiatostan żyta
- 18) ulubieniec tłumów
- 22) klakier, wazelinier
- 23) koń pełnej krwi
- 24) willa Szymanowskiego

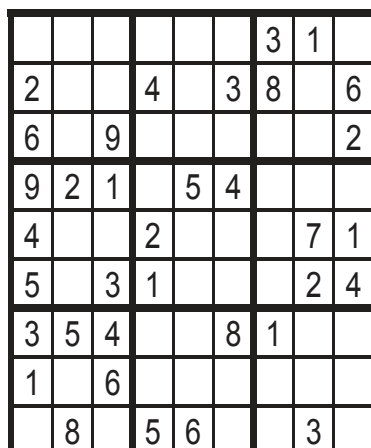
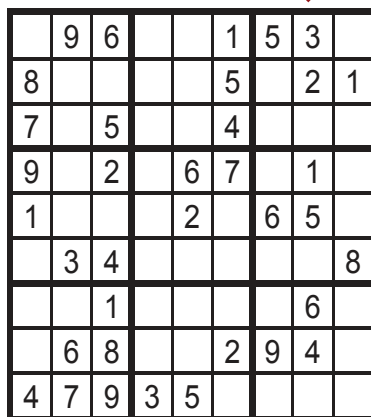
PIONOWO

- 1) porcja do martena
- 2) kwaśna przyprawa
- 3) krzywy wzrok
- 4) szuka go radiesteta
- 5) cecha dżentelmena
- 8) obszar upraw
- 9) liściasty sukulent
- 10) dzielnica w Gdańsku

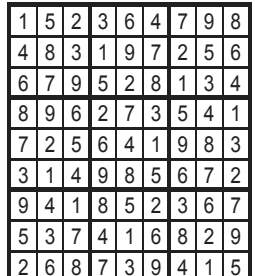
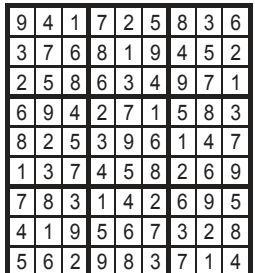
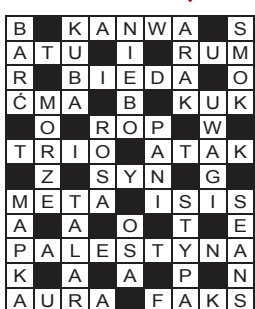
- 11) w parze z wideo
- 16) odpis, odbitka
- 17) kuzynka brzozy
- 19) konto na minusie
- 20) lina dla Tarzana
- 21) leśny duszek



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Czwartek
22/11/2018

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

**Nowy wicemarszałek
Marcin Krzyżanowski
to doświadczony
samorządowiec. Wcześniej
był radnym Wrocławia.
W czasie kampanii
wyborczej aktywnie
wspierał poseł Mirosławę
Stachowiak-Różecką,
która ubiegała się o urząd
prezydenta miasta**

POLITYKA NOWI WICEMARSZAŁKOWIE Z PIS

Koalicja w województwie to świadectwo dojrzałości politycznej

Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W województwie dolnośląskim Prawo i Sprawiedliwość zdobyło największą liczbę mandatów i wspólnie z Bezpartyjnymi Samorządowcami będzie rządziło w regionie. Według umowy koalicyjnej Prawo i Sprawiedliwość wskazało dwóch wicemarszałków. Zostali nimi: Marcin Krzyżanowski oraz Marcin Gwóźdź.

Janusz Wolniak

Skład Zarządu Województwa Dolnośląskiego uzupełnili przedstawiciele Bezpartyjnych Samorządowców: Tymoteusz Myrda i Michał Bobowiec. Marszałkiem województwa pozostał Cezary Przybylski.

Zdaniem wicemarszałka Marcina Krzyżanowskiego koalicja Prawa i Sprawiedliwości z Bezpartyjnymi Samorządowcami to dobre rozwiązanie dla Dolnego Śląska. To też świadectwo dojrzałości politycznej i odpowiedzialności za województwo. Uważa on, że obecny zarząd cieszy się znacznym poparciem w sejmiku, co dobrze wróży realizacji działań dla regionu.

– Obecność polityków Prawa i Sprawiedliwości w zarządzie i podjęcie odpowiedzialności za politykę społeczną i środowisko będzie doskonałym wzmocnieniem działań rządu Pra-

wa i Sprawiedliwości w tych dwóch obszarach. To jednocześnie wielkie wyzwanie, które zamierzam podjąć – mówi Marcin Krzyżanowski.

Nowy wicemarszałek Marcin Krzyżanowski to doświadczony samorządowiec. Wcześniej był radnym Wrocławia. W czasie kampanii wyborczej aktywnie wspierał poseł Mirosławę Stachowiak-Różecką, która ubiegała się o urząd prezydenta miasta.

O swojej roli w polityce mówi, że ma ona dla niego szczególny wymiar, gdyż dzięki niej będzie mógł wzmacniać i kompensować m.in. obszary: edukacji, NGO, wsparcia osób z niepełnosprawnością, realizując nową perspektywę unijną. – Rozwój kapitału społecznego musi iść w parze z obecnym rozwojem gospodarczym. Bez tego zrównoważony rozwój Dolnego Śląska będzie postulatem, a nie faktem – twierdzi Krzyżanowski.

Drugi wicemarszałek Marcin Gwóźdź był prezesem zarządu w Uzdrawiskach Kłodzkich SA, wcześniej prezesem PWiK Delfin w Ząbkowicach Śląskich. Zasiadał też w radzie powiatu ząbkowickiego V kadencji. Ząbkowiczanie, który do tej pory pełnił funkcję wiceprezesa KGHM TFI.

Zgodnie z ustawą o samorządzie województwa oraz statutem Województwa Dolnośląskiego podczas pierwszej sesji radni dokonali także wyboru prezydium sejmiku: Andrzej Jaroń został przewodniczącym sejmiku, a wiceprzewodniczącymi: Andrzej Kredkowski, Marek Obrębalski i Jerzy Pokój.

Przypomnijmy, że umowę koalicyjną negocjował prezydent Lubina Robert Raczyński z Bezpartyjnymi Samorządowcami wspólnie z marszałkiem dolnośląskim Cezarym Przybylskim, kiedy spotkali się z premierem Mateuszem Morawieckim i szefem jego kancelarii Michałem Dworczykiem.



fot. Ignac Głowacki/Gazeta Polska

PROKURATURA

**Będzie apelacja
ws. działaczy KOD**

20 listopada przed Sądem Rejonowym w Jeleniej Górze zapadł wyrok ws. zajęć, do których doszło 19 grudnia 2016 r. w związku z wizytą minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej w Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej w Jeleniej Górze – informuje prokuratura. Sąd uznał Agnieszkę G. za winną naruszenia nietykalności cielesnej dwóch osób w związku z podjętą przez nie interwencją na rzecz bezpieczeństwa, a także umorzył postępowanie w zakresie znieważenia jednej z nich, z uwagi na przedawnienie czynu. Sąd uznał bowiem, że oskarżona nie miała świadomości, że zaatakowane przez nią osoby to funkcjonariusze policji, wobec czego zmienił przyjętą w akcie oskarżenia

kwalifikację prawną odnoszącą się do przestępstw popełnionych na szkodę funkcjonariuszy publicznych. Sąd warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonej na okres próby wynoszący rok. Uznano także, że zarzucone Zbigniewowi U. przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego – Anny Zalewskiej, minister edukacji narodowej – w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, poprzez użycie wobec niej sformułowania powszechnie uznanego za obelżywe stanowiło wykroczenie w postaci nieobyczajnego wybryku, za co sąd wymierzył mu 200 zł grzywny. W ocenie Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze orzeczenie jest niesłuszne. Po uzyskaniu pisemnego uzasadnienia wyroku zostanie skierowana apelacja do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

(jg)



PINIOR ZALEGAŁ ZUS

ŚLEDZTWO \ Jak poinformował PAP, oskarżony o korupcję były senator PO Józef Pinior miał ponad 147 tys. zł długu wobec ZUS. Z dokumentów wynika, że dług powstał w latach 2005–2009, gdy Pinior był europosem i płacił asystentowi wynagrodzenie w ramach umowy-zlecenia, odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne. W ramach porozumienia z ZUS będzie spłacał dług w ratach do 2023 r.

fot. Arkadiusz Ławrywaniec/Gazeta Polska

TEATR

Opowiadają, bawią i uczą na scenie

Najmłodszy widzowie są wymagającą publicznością. Trzeba było widzieć reakcję dzieci podczas przedstawienia „Paweł i Gawel, czyli zgoda buduje, niezgoda rujnuje”, by nie mieć żadnych wątpliwości, że Teatr na Ostrowie potrafi bawić i uczyć.



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Swoją repertuar animatorzy teatru przeznaczają dla dzieci szkół podstawowych i przedszkolom. W sezonie przygotowują około czterech premier. Trzonem zespołu jest prezes Fundacji Pączkowe Drzewo Stefan Brzozowski. Gra na scenie, pisze, książki i scenariusze do przedstawień, reżyseruje. Powszechnie znany klasyczny tekst Aleksandra Fredry na scenie nabiera nowego wyrazu. Widzowie nie mają czasu się nudzić. Aktorzy, a wśród nich Brzozowski, żywiołowo ukazują barwne postaci.

Jak tłumaczy Dorota Brzozowska, organizująca przedstawienia i pełniąca jeszcze wiele artystycznych ról, animatorka teatru, fundacja nie tylko pokazuje spektakle, ale także prowadzi działalność wydawniczą i edukacyjną, organizując warsztaty.

– Aby umożliwić dziecku pełny udział w teatralnej edukacji, pokazujemy mu spektakle teatralne, ale też prowadzimy je drogą twórczą poprzez warsztaty. Uczniowie znajdują się po drugiej stronie jako aktorzy, reżyserzy, scenografowie czy tylko statyści. Droga ta prowadzi przez liczne ćwiczenia przygotowujące, techniki dramy, a także opanowanie, określonych możliwościami wieku wczesnoszkolnego, kompetencji i umiejętności. Warsztaty teatralne ułatwiają zintegrowanie treści programowych różnych przedmiotów – podkreśla Dorota Brzozowska.

Warto jednak popatrzeć na ambitny repertuar teatru. Jest w nim nie tylko klasy-

ka, ale też osvajanie z trudnymi tematami: m.in. niepełnosprawnością (w „Pączkowym drzewie”), odrzuceniem (w „Nowym i Innym”), ale też wielowiekową historią miasta (w „Mały Ostrów, wielki Tumski”) czy ekologią (w „Marzeniach do spełnienia”).

– W naszych przedstawieniach dbamy zawsze o przystępną formę i pamiętamy, że dla każdego dziecka kontakt ze sztuką jest ważnym krokiem w rozwoju emocjonalnym i społecznym – wyjaśnia Brzozowska.

Edukacyjna funkcja teatru przejawia się też w odniesieniu do problemu cyberprzemocy, uzależnienia od komputera i smartfona czy zanikających kontaktów interpersonalnych. Ta problematyka znajduje wyraz z przedstawieniu „Klik i robisz, co chcesz”. Sztuka opowiada o grupie młodzieży, dla której momentami świat wirtualny staje się ważniejszy od rzeczywistego. Anka, wybierając w sieci inne imię, nęka swoich rówieśników, Janek, pisząc ośmieszające komentarze na temat kolegów, szuka poklasku wśród znajomych, Ewa, ofiara niewybredych żartów w internecie, i Gosia, która próbuje powstrzymać falę wirtualnej nienawiści.

Prezes fundacji jest autorem książeczek dla dzieci, które uwrażliwiają na różne kwestie związane z niepełnosprawnością. Adresatem ich są najmłodsi, przedszkolacy, bo jak pisze autor, świadomość trzeba kształtować od przedszkola.

Janusz Wolniak

Jak poinformował portal Wrocław.tvp.pl, były senator PO Józef Pinior – dawniej legenda Solidarności, a dziś działacz Komitetu Obrony Demokracji – próbował poprzez swojego asystenta Jarosława W. instruować b. gangstera Janusza S. ps. Sołtys, jak ma zablokować publikację w lokalnych mediach.

Jak informuje Telewizja Polska, do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście trafił akt oskarżenia, jaki prokuratura skierowała przeciwko byłemu senatorowi, jego wieloletniemu asystentowi i trzem biznesmenom. Zdaniem śledczych Józef Pinior z Jarosławem W. wypracowali mechanizm korupcyjny pozwalający wykorzystywać zajmowane przez nich stanowiska do czerpania korzyści majątkowych, w zamian za pośrednictwo w pozytywnym załatwianiu spraw. W sumie mieli zainkasować ok. 46 tys. zł. Obaj nie przyznają się do winy.

– Dla mnie te stenogramy mają przede wszystkim wartość manipulacyjną. Nie są one żadnym dowodem w kontekście oskarżenia mnie o przyjmowanie łapówek czy też korupcję polityczną. Jestem niewinny – powiedział wczoraj były senator w wywiadzie dla portalu Onet.pl. – Zwracam też uwagę na to, że dwa razy na podstawie tego właśnie materiału sąd w Poznaniu nie zgodził się na moje tymczasowe aresztowanie, a także na tymczasowe aresztowanie innych osób, które są współoskarżone w tej sprawie. Mówiąc wprost, poznański sąd uznał ten materiał za niewystarczający dowód – dodał i zaznaczył, że na podstawie telefonów można stworzyć dowolny scenariusz – od scenariuszy spiskowych po jakiegokolwiek inne scenariusze.

Jak podała wczoraj TVP3 Wrocław w aktach sprawy, które trafiły do wrocławskiego sądu, znalazły się stenogramy rozmów telefonicznych pomiędzy Józefem Piniorem a Jarosławem W. CBA nagrało m.in. kwestie dotyczące prób powstrzymania publikacji jednego z artykułów w lokalnych mediach.

Artykuł opisany w stenogramach powstał w 2015 r. i dotyczył wniosku o ułaskawienie byłego gangstera Janusza S. ps. Sołtys, znanego we wrocławskim półświatku jako członek grupy Leszka C. – byłego boksera. W kwietniu 2003 r. aż piętnaście osób z tego gangu (w tym Janusz S.) zostało skazanych za m.in. udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym.

MEDIA

Senator i „się mus

Zdaniem śledczych Józef Pinior z Jarosławem W. wypracowali mechanizm korupcyjny pozwalający wykorzystywać zajmowane przez nich stanowiska do czerpania korzyści majątkowych

„Sołtys” miał im przechowywać broń. W 2013 r. sąd skazał go w jeszcze innej sprawie – chodziło o przestępstwa podatkowe w obrocie paliwami.

Według stenogramów rozmów nagranych w czerwcu 2015 r., które znalazły się w aktach sprawy, w rozmowie telefonicznej Józefa Piniora z Jarosławem W. padają stwierdzenia, które jednoznacznie świadczą o tym, że ówczesny senator chciał zablokować publikację w lokalnej gazecie. Dziennikarz oraz redaktor naczelny mieli być odpowiednio nastraszeni – tak aby artykuł nie ujrzał światła dziennego. Pinior zastanawiał się także, co be-

dzie, jeśli dziennikarz zadzwoni do Władysława Frasyniuka i zapyta go, czy zna „Sołtysa”, a ten zaprzeczy. Dodajmy, że to właśnie m.in. rzekoma opozycyjna działalność byłego gangstera miała świadczyć na korzyść jego ułaskawienia. Mogłoby być zatem podejrzane, gdyby Władysław Frasyniuk w rozmowie z dziennikarzem stwierdził, że nie zna „Sołtysa”.

„No ale też no po co nam to teraz, wiesz – mówił Józef Pinior o artykule. – Jakies ku*wa tłumaczenie się ku*wa, wiesz, a ch*j będzie dzwonił do Frasyniuka, Frasyniuk powie, że go nie zna, rozumiesz, no” – podkreślał.



BĘDZIE REMONT STACJI

INFRASTRUKTURA \ 24 mln zł przeznaczy PKP PLK na modernizację stacji kolejowej w Jaworzynie Śląskiej. Do końca 2019 r. przedłużone zostanie przejście podziemne, co umożliwi dostęp do peronów z obu stron miasta.

fot. Wikipedia/d



UDERZENIE W HAZARD

POLICJA \ Dolnośląscy funkcjonariusze zajęli się nielegalnie działającym hazardem – zabezpieczyli 14 automatów do gier. Obecnie wyjaśniane są okoliczności ich funkcjonowania. Za organizowanie gier hazardowych może grozić do 3 lat więzienia.

fot. Wikipedia/d

PO: Redaktor i wystraszyć”



Józef Pinior, działacz KOD

| fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

Senator tłumaczył także swojemu asystentowi, jak były gangster powinien rozmawiać z dziennikarzem. „I raczej niech Janusz nie rozmawia z nim na huki [„na huki” w gwarze więziennej oznacza zastraszanie], tylko na tej zasadzie, że niech się liczy z procesem cywilnym o odszkodowanie” – mówił Józef Pinior swojemu asystentowi. I dodawał: „Taka rozmowa, że pan Janusz ma adwokatów w Warszawie i każde jedno zdanie

ku*wa i facet się nie wypłaci do końca życia”.

„O tym samym pomyślałem” – potakiwał Jarosław W.

„Rozumiesz, że pan Janusz ma specjalnych prawników w Warszawie, którzy się jakby zajmują tą sprawą i ku*wa jeden tekst i on się nie wypłaci do końca życia, będzie spłacał ku**a odszkodowanie dla pana Janusza cywilne” – tłumaczył Pinior.

Zdaniem TVP3 Wrocław, jak wynika z akt, zdaniem Józefa Piniora były gangster powinien też zaznaczyć w rozmowie z Marcinem Rybakiem, że „nie chce niszczyć jego rodziny finansowo, natomiast no będzie

musiał, k*wa, bo on [dziennikarz] niszczy jego [„Sołtysa”]”. Zaznaczył też, że „Sołtys” to przecież były gangster, który teraz układa sobie życie od nowa – pisze książkę o Dolnym Śląsku i jest obywatelem, którego popierają ksiądz proboszcz i wójt.

Jak poinformowała telewizja, dziennikarze gazety, o którą chodzi, zdementowali, jakoby były na nich wywierane naciski w celu powstrzymania publikacji. Wynika z tego zatem, że były gangster nie skorzystał zatem z porad ówczesnego senatora z PO.

Źródło: www.wroclaw.tvp.pl

KULTURALNY FLESZ

LITERATURA

0 podlaskim Węgrowie



fot. mat. pras./d

We wrocławskim Klubie Muzyki i Literatury odbędzie się dziś spotkanie autorskie z Violettą Nowakowską, która zaprezentuje zebranej publiczności książkę „Węgrów. Historia obecności”. Spotkaniu towarzyszyć będzie wystawa fotografii Nikodema Nowakowskiego pt. „Znikanie miasta”. Violetta Nowakowska jest wrocławianką, choć urodziła się w Węgrowie na Podlasiu. Prezentowana książka ma formę reportażu i opowiada o rodzinnym mieście autorki. Nowakowska sięga w niej także do czasów przed swoim narodzeniem i opisuje przedwojenny sztetl. „Węgrów. Historia obecności” wygrała Ogól-

nopolski Konkurs Literacki na reportaż wspomnieniowy. „To tren napisany w hołdzie temu, co bliskie, ale utracone. Wzruszająca opowieść o przemijaniu i żalobie” – możemy przeczytać w opisie wydarzenia. Violetta Nowakowska jest dziennikarką, pisarką, publicystką i teologiem. Na swoim koncie ma m.in. kilka książek dla dzieci, a także kilkanaście dla dorosłych. Ośmiokrotnie została laureatką ogólnopolskich konkursów literackich.

22 listopada, godz. 18, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław

(dw)

ŚPIEW

Pieśni kurpiowskie



fot. mat. pras./d

Chatka Tańca oraz klub Pieśniarze zapraszają na warsztaty śpiewu, podczas których uczestnicy nauczą się podstaw śpiewania pieśni kurpiowskich, postawią także pierwsze kroki w tańcu ludowym. „Pieśni kurpiowskie dzięki archaicznym skalom modalnym, a także głębokiej, przejmującej emisji głosu, wydobywającej jego przedmelodyczną głębię słuszenie cieszą się opinią najciekawszej tradycji wokalne w obrębie polskiej muzyki etnicznej. Nie jest łatwo się ich nauczyć, tak więc nie odwiekajcie tego” – zachęcają organizatorzy i dodają, że każdy region etnograficzny ma swój unikalny styl śpiewaczy, wyrażający się w sposobie emisji głosu, nadawania pieśni pulsu za pomocą różnego rodzaju ozdobników emisyjno-melodycznych, a także charakterystycznej

skali, która w tradycji ludowej przez długi czas nie była równomiernie temperowana. Jak twierdzą twórcy wydarzenia, im pieśń bardziej odbiega od XX-wiecznych kanonów muzyki rozrywkowej, tym bardziej śpiewanie jej otwiera nas na to coś – w muzyce i w nas samych, czego zostaliśmy pozbawieni przez galopującą cywilizację techniczną. „A cywilizacja dała nam wiele, m.in. ród etnomuzykologów i serię Muzyka Źródła Polskiego Radia. Korzystając pełnymi garściami z jej zdobyczy, jednak wracamy do kultury tradycyjnej, przede wszystkim w jej warstwie muzycznej” – dodają organizatorzy.

22 listopada, godz. 18, Pieśniarze, ul. Szewska 68 a, Wrocław

(dw)



O KROK OD ORŁA

FUTSAL \ Acana Orzeł Jelcz-Laskowice przegrał w Chorzowie z tamtejszym Clearxem 1:5. Beniaminek ekstraklasy futsalowej rozegrał najłabszy mecz w sezonie. Ekipa z Dolnego Śląska utrzymała się jednak na trzecim miejscu w tabeli. Jedyłą bramkę dla Orła zdobył Amantes. Clearx dzięki zwycięstwu awansował na czwartą lokatę. Do Orła traci już tylko jeden punkt.

fot. mat. pras./d

PIŁKA RĘCZNA



fot. Piotr Dziurman/400mm

Chrobry i Zagłębie przegrywają z hegemonami

We wtorek na Dolny Śląsk przyjechały dwie najbardziej utytułowane drużyny w polskiej piłce ręcznej: Vive Kielce i Orlen Wisła Płock. Obie te ekipy bez większych problemów poradziły sobie z dolnośląskimi drużynami.

Dawid Paluch

P przed meczem Bartłomiej Jaszczyński, szkoleniowiec Zagłębia Lubin, zdawał sobie sprawę z trudnego wyzwania. – Nie będziemy faworytem tego spotkania, mimo że zagramy na własnym parkiecie. Wyjdziemy jednak na to spotkanie skoncentrowani i zmotywowani i na pewno będziemy chcieli się pokazać przed własną publicznością z jak najlepszej strony – powiedział szkoleniowiec Miedziowych. Młoda ekipa z Lubina rozegrała niezłą drugą połowę. To jednak było za mało, by myśleć o zdobyciu jakichkolwiek punktów. Goście bez większych problemów wygrali 29:19. – Pierwsze minuty były zdecydowanie pod dyktando Wisły, która szybko wypracowała sobie kilkubramkową przewagę, a z biegiem czasu jeszcze ją powiększała. Chcieliśmy zagrać najlepiej, jak potrafimy, i zmaść plamę po porażce w Opolu. Dziś było kilka fajnych akcji, ale na pewno 10-bramkowa przegrana chwały nie przynosi. Mamy nad czym pracować. Teraz skupiamy się na następnym meczu i następnym rywalu – powiedział Michał Stankiewicz, obrotowy Zagłębia.

Chrobry Głogów stawał przed jeszcze trudniejszym zadaniem. Dolnośląska ekipa podejmowała

30:38

Chrobry-Vive

19:29

Zagłębie-Wisła

u siebie mistrza kraju PGE Vive Kielce. Choć gospodarze zagrali zdecydowanie najlepszy mecz przeciwko Vive w ostatnich latach, nie wystarczyło to nawet do nawiązania walki z bardziej utytułowanym rywalem. Kielczanie przyjechali do Głogowa w okrojonym, 12-osobowym składzie. Wystarczyło to jednak, by wygrać.

Początek meczu mógł zaskoczyć podopiecznych Talanta Dujszabajewa. Szybkie tempo sprawiało problemy gościom, a wynik oscylował wokół remisu. Po chwili jednak przyjeźdźni wrzucili wyższy bieg, zdobyli pięć bramek z rzędu i na przerwę schodzili, prowadząc sześcioma punktami. W drugiej połowie kielczanie tylko pilnowali wyniku, nie przemęczali się i wykorzystywali każdy błąd rywala. Ostatecznie Chrobry uległ Vive 30:38.

Nie ma jednak co załamywać rąk. – Przed nami starcia z kolejnymi zespołami z czołówki, ale i w spotkaniu w Zabrzu i u siebie z Puławami będziemy grać na 100 proc. i mam nadzieję, że uda nam się w obu uzyskać dobry rezultat. Musimy gromadzić punkty, aby znaleźć się w ósemce i grać w fazie play-off – dodał Stankiewicz.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Pantery zagrają w grupie południowej

Liga Futbolu Amerykańskiego (LFA) będzie rywalizować w przyszłym sezonie w dwóch strefach regionalnych. Panthers Wrocław, wicemistrzowie kraju, zagrają w grupie południowej. Najbardziej utytułowany zespół w Polsce zagra w grupie z: Tychemi Falcons, Towers Opole, Krakowem Football Kings, Armią Poznań (powstałą z połączenia Patriotów i Kozłów) i Watahą Zielona Góra. W drugiej grupie spotkają się: mistrzowie Lowlanders Białystok, Seahawks Gdynia, Warsaw Mets, Rhinos Wyszaków, AZS UWM Olsztyn Lakers i Wilki Łódzkie. Terminarz rozgrywek jeszcze nie jest znany.

RUGBY

Do Wrocławia przyjechał trener kadry

Na wtorkowym treningu KS Rugby Wrocław pojawił się szkoleniowiec kadry rugbyistów, Duane Lindsay. Irlandczyk spotkał się ze sztabem szkoleniowym wrocławskiej ekipy i poprowadził trening na stadionie przy ulicy Lotniczej. 47-latek prowadzi reprezentację od początku 2018 r. Wcześniej piastował podobną funkcję w Jordanii. Rugby Wrocław jest pierwszym klubem w Polsce, w którym Lindsay przeprowadził konsultacje z trenerami i zawodnikami.

PIŁKA NOŻNA

Polska młodzieżówka awansowała

Reprezentacja Polski do lat 21 awansowała na przyszłoroczne mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Zespół trenera Michniewicza nadspodziewanie łatwo rozprawił się z Portugalią 3:1. 53 minuty na boisku spędził Filip Jagiełło, zawodnik Zagłębia Lubin.

Przed rewanżem wydawało się, że Polska nie ma większych szans. W pierwszym meczu w Polsce w Zabrzu Portugalia wygrała 1:0, a Polska po nie najgorszym meczu wyjeżdżała w minorowych nastrojach na Półwysep Iberyjski. W pierwszym meczu szwankowała przede wszystkim słaba skuteczność. Już początek rewanżowego spotkania pokazał jednak, że z wykańczaniem sytuacji w polskiej ekipie nie jest wcale tak źle. Zespół Czesława Michniewicza już po 10 minutach prowadził 2:0 i Polacy byli na dobrej drodze, by awansować. Najpierw piłkę do bramki po rzucie rożnym skierował stoper Kryśtian Bielik, a następnie Dawid Kownacki wykorzystał dośrodkowanie Szymona Żurkowskiego i również głową pokonał bezradnego Joela Pereirę, bramkarza Portugalii. W 24. minucie było już niemal po meczu. Bartosz Kapustka przejął piłkę w środku, podał na wolne pole do Sebastiana Szymańskiego, a ten pewnie trafił do bramki. W drugiej połowie Diogo Jota zdołał zdobyć honorową bramkę. To Polacy jednak awansowali na mistrzostwa Europy. Filip Jagiełło grał od początku do 53. minuty.

(dp)

Czwartek
22/11/2018

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | https://www.facebook.com/dodateklodzki |
twitter.com/GPCodziennie | dodateklodzki@swsmedia.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

POLITYKA WOJEWODA ANALIZUJE, CZY MOŻE BYĆ PREZYDENTEM ŁODZI

Co dalej ze Zdanowską?

Urzednicy i działacze
KOD wspierali Hannę
Zdanowską podczas
zaprzysiężenia

Prezydent Zdanowska złożyła ślubowanie | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Przewodnicząca Platformy Obywatelskiej w województwie łódzkim Hanna Zdanowska została wczoraj zaprzysiężona na stanowisko prezydenta Łodzi. Natomiast służby prawne wojewody łódzkiego analizują, czy w związku z prawomocnym wyrokiem sądu ciążącym na Hannie Zdanowskiej może ona piastować swój urząd.

Bartłomiej Krasnodębski

W Łodzi rządy nadal sprawuje prezydent Hanna Zdanowska. W wyborach samorządowych zyskała ona ponad 70 proc. poparcia. Na jej wczorajszym zaprzysiężeniu na stanowisko prezydenta Łodzi w Urzędzie Miasta Łodzi pojawiło się m.in. kilkudziesięciu urzędników oraz pracowników miejskich spółek. Na balkonie zaś zwolennicy prezydent Zdanowskiej powiesili transparenty z napisami m.in. „#Murem za Hanką” oraz „215 tys. głosów”.

– Zwyciężyliście. Poparcie w wyborach to ogromne wyróżnienie. To wiele dla mnie znaczy. Jednak dziś jesteśmy już po wyborach, dlatego proszę o odłożenie politycznych sporów i pozostawienie ich za drzwiami sali obrad. Nie musimy być Mediolanem czy Manchesterem. Łódź idzie swoją drogą, bo jest wzorem dla innych miast. Zaczynamy re-

alizację planu dla dzielnic i osiedli. Wyzwaniami są np. organizacja zielonego Expo czy rewitalizacja. Chcemy także, by powstały nowe żłobki, chodniki oraz drogi. Oczekuję od urzędników zaangażowania przy stawianiu każdej nowej ławki i latarni. Do współpracy zapraszam również radnych z Prawa i Sprawiedliwości. Nie widzę na ich twarzach uśmiechu, ale liczę, że to się zmieni. Apeluję do polityków PiS, by nie stali na uboczu, ponieważ przez pięć lat moich rządów będzie im trudno – przekonywała prezydent Hanna Zdanowska w czasie przemówienia.

Zdaniem działaczki PO sprawowanie przez nią władzy będzie możliwe bez względu na wyrok sądu skazujący ją za poświadczenie nieprawdy w dokumentach bankowych. – Opinie prawników w tej sprawie są dla mnie jasne, a temat skończony. Mogę być prezydentem Łodzi. Gdyby jednak wojewoda twierdził inaczej, to będę

zmuszona odwołać się od jego decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi – przestrzega Zdanowska.

Na wypowiedzi prezydent Łodzi stanowczo reagują samorządowcy z Prawa i Sprawiedliwości. – Pani prezydent powinna mówić o faktach oraz liczbach. Łódź w różnych rankingach ekonomicznych nie jest na wysokim miejscu. Nie ma rankingów tworzenia propagandy, ale gdyby był, to w tej statystyce byliśmy liderami – twierdzi radny Włodzimierz Tomaszewski. – W kwestii piastowania urzędu przez prezydent Zdanowską decyzja należy do wojewody łódzkiego, ale trudno jest współpracować z osobą, która została uznana za winną poświadczenia nieprawdy w dokumentach bankowych – dodaje Marta Grzeszyk, rzecznik klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi.

Natomiast według Elżbiety Węgrzynowskiej, rzecznika prasowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, służby prawne wojewody ciągle badają możliwość sprawowania funkcji przez prezydent Zdanowską. – W najbliższym czasie wojewoda łódzki wyda w tej sprawie specjalne oświadczenie – informuje rzecznik.

INWESTYCJE

Zakończył się remont przy rondzie Solidarności

Po wielu miesiącach prac zakończył się remont dróg rowerowych wokół ronda Solidarności w Łodzi. Działania drogowców powodowały wiele utrudnień dla pieszych, rowerzystów, kierowców i użytkowników komunikacji miejskiej. – W ramach inwestycji wokół ronda Solidarności powstały asfaltowe drogi rowerowe oraz bezpieczne przejazdy przez jezdnię. Przebudowano także m.in. sygnalizację świetlną, tak aby

dostosować ją do planowanych przejazdów. Wybudowano też fragment drogi rowerowej od ronda w kierunku ulicy Jaracza – przekonują reprezentanci Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi. Podczas przebudowy ronda Solidarności zmodernizowano również wiaty przystankowe, postawiono ławki i zasadzono kilkanaście drzew. Ułatwiono także przejście pieszym od strony ul. Źródłowej. Obecnie modernizację dróg rowerowych trwają m.in. wzdłuż ul. Zgierskiej. Natomiast koszt inwestycji przy rondzie Solidarności wyniósł 3,4 mln zł.

(bk)

DROGI

„Zielony” parking za ponad 1 mln zł

Dopiero w następnym roku na łódzkim Księżym Młynie powstanie nowy parking. – Zaprojektowany jest na 55 miejsc postojowych i będzie wyposażony w elementy ekohydrologii, czyli m.in. rowy retencyjne. Pojawiają się też kraty trawnikowe. Posadziliśmy już 40 drzew, a od strony zachodniej usytuowano treliże pod pnącza. Prace zostaną zakończone pod koniec roku, a do użytku inwestycja

będzie oddana w I kwartale 2019 r. Parking będzie płatny i przeznaczony głównie dla mieszkańców Księżego Młyna oraz odwiedzających – przekonuje Arkadiusz Bogusławski, kierownik projektu rewitalizacji Księżego Młyna. Najpierw parking ma obsługiwać zewnętrzny operator, a potem przejmie go organizacja społeczna. Dotychczas rewitalizacja na Księżym Młynie pochłonęła 19 mln zł. Parking ma kosztować ponad 1 mln zł. Oprócz parkingu na Księżym Młynie są realizowane inwestycje na kwotę 16 mln zł.

(bk)



TWOJE ŚWIATŁA – TWOJE BEZPIECZEŃSTWO

KIEROWCY \ Pod takim hasłem rusza III edycja kampanii, w ramach której kierowcy będą mogli 24 listopada, 1, 8 i 15 grudnia na wytypowanych stacjach kontroli pojazdów bezpłatnie sprawdzić oświetlenie aut. Do punktów doprowadzi aplikacja Yanosik. Organizowana przez policję kampania ma na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia wynikające z niesprawnego oświetlenia.

foto: Policja.gov.pl/d

SAMORZĄD

Polityk Nowoczesnej na czele rady miejskiej

W prezydium Rady Miejskiej w Łodzi większość funkcji obsadzili radni Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Przewodniczącym rady został Marcin Gołaszewski z Nowoczesnej, a wiceprzewodniczącymi Bartosz Domaszewicz z PO i Małgorzata Niewiadomska-Cudak z SLD. Z nominacji PiS wiceprzewodniczącym będzie Krzysztof Stasiak.

Bartłomiej Krasnodębski

Rozpoczęła się VIII kadencja Rady Miejskiej w Łodzi. PO i Nowoczesna stworzyły klub Koalicji Obywatelskiej. Pozostałe kluby w Radzie Miejskiej w Łodzi utworzyli radni SLD i PiS. Samorządowcy jednogłośnie wybrali prezydium rady.

Jakie pomysły na działanie Rady Miejskiej w Łodzi ma nowy przewodniczący? – Powinno się zminimalizować drukowanie papierowej wersji uchwał dla radnych. To działanie mało ekologiczne oraz marnotrawstwo pieniędzy. Przy

Obietnice Hanny Zdanowskiej i jej zwolenników to tylko puste słowa – uważa Radosław Marzec, przewodniczący klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi

nowoczesnych urządzeniach można wiele projektów przesyłać elektronicznie. Będę także dążył do realizacji planów dla dzielnic i osiedli. Podpisuję się pod każdym słowem prezydent Zdanowskiej i liczę ze strony radnych na kredyt zaufania. Chciałbym łączyć, a nie dzielić – zapewnia Marcin Gołaszewski (Nowoczesna), przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi.

Zdaniem Krzysztofa Stasiaka (PiS), wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi, najważniejsze w sprawowaniu funkcji w prezydium rady jest sprawne prowadzenie obrad. – Dziękuję mojemu klubowi, że zgłosił mnie



jako kandydata na stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi – mówi radny Stasiak. W piękne słowa polityków Nowoczesnej i Platfor-

my Obywatelskiej o współpracy nie wierzy jednak Radosław Marzec, przewodniczący klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi. – Co cztery lata prezydent Zda-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA



GAZETA POLSKA



**ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZNTY**

Koszulka
ODSIECZ WIEDŃSKA
kultowej marki
RED IS BAD
o wartości
120zł

Książka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł

**WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENNIE.PL**



OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



GANG TYTONIOWY ROZBITY

POLICJA \ Funkcjonariusze z Łodzi zatrzymali 8 osób w wieku 29–57 lat, które w wyniku prania brudnych pieniędzy i handlu nielegalnymi wyrobami tytoniowymi mogły narazić Skarb Państwa na stratę ponad 44 mln zł. Grozi im do 10 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



BADAM JELITO

ŁÓDŹ \ Pod tym hasłem 24 listopada przychodzi przy ul. Paderewskiego 4 organizuje akcję. Osoby w wieku 50+ oraz te, u których w rodzinie występował rak jelita grubego, będą mogły zrobić test na krew utajoną w kale i skonsultować się z onkologiem.

fot. mat. pras./d



Działacze PO, Nowoczesnej i SLD zasiadający w łódzkiej radzie popierają Hannę Zdanowską

Nowoczesna obsadziła stanowisko przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

nowska i politycy PO używają tych samych haseł. To są tylko puste słowa. Dowodem na to jest odrzucanie poprawek do projektu budżetu Łodzi

zgłaszanych przez klub Prawa i Sprawiedliwości. Dlatego nie widzimy faktycznej dobrej woli do współpracy ze strony władz miasta i polityków wspierających Hannę Zdanowską – przekonuje samorządowiec z PiS.

Podczas obrad na pierwszej sesji VIII kadencji radni wybrali także składy merytorycznych komisji stałych i doraźnych. Na czele Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi zwyczajowo stanął radny opozycji. Rada Miejska wybrała na tę funkcję Włodzimierza Tomaszewskiego z PiS. Komisja Rewizyjna zajmuje się m. in. opiniowaniem wykonania budżetu miasta. Przewodniczącym Komisji Inwentaryzacyjnej będzie także samorządowiec z PiS Rafał Markwant. Pozostali przewodniczący i wiceprzewodniczący komisji zostaną wybrani na posiedzeniach poszczególnych gremiów. Teraz radni zajmą się analizą projektu budżetu Łodzi na 2019 r. Jego pierwsze czytanie odbędzie się na sesji w środę 28 listopada. Prawdopodobnie do Rady Miejskiej w Łodzi dostanie się także Robert Pawlak. Obejmie on mandat po radnym Adamie Wiczorku z PO, który ma zostać wiceprezydentem miasta.

POLITYKA

Z urzędu marszałkowskiego do UMŁ

Po przegranych wyborach do Sejmiku Województwa Łódzkiego przez Platformę Obywatelską, Polskie Stronnictwo Ludowe i Sojusz Lewicy Demokratycznej urzędnicy zajmujący kierownicze stanowiska w urzędzie marszałkowskim zmieniają pracę. Prawdopodobnie szef Kancelarii Sejmiku Województwa Łódzkiego Marcin

Skorupiński będzie zatrudniony na stanowisku zastępcy dyrektora Biura Rady Miejskiej w Łodzi. Wcześniej kandydował on bezskutecznie do Rady Powiatu Tomaszowskiego.

Natomiast dziś odbędzie się pierwsza sesja Sejmiku Województwa Łódzkiego. Znosi się, że radni zdecydują o tym, kto będzie marszałkiem woje-

wództwa łódzkiego i znajdzie się w składzie zarządu. Kandydatem PiS na stanowisko marszałka jest poseł Grzegorz Schreiber, zaś do zarządu województwa łódzkiego mieliby wejść m.in. Piotr Adamczyk i Zbigniew Ziomba. Początek sesji zaplanowano na godz. 14.

..... (bk)

WYDARZENIE

Jarmark Bożonarodzeniowy na Piotrkowskiej

Od 1 grudnia w Łodzi na ul. Piotrkowskiej zaplanowano Łódzki Jarmark Bożonarodzeniowy. Impreza rozpocznie się o godz. 17 na pl. Wolności zaświeceniem na choince iluminacji. Wzdłuż ul. Piotrkowskiej od ul. Nawrot do Tuwima pojawi się 80 stoisk z różnymi towarami. – Ciągłe mamy wolne miejsca, dlatego zachęcamy kup-

ców do wynajmowania stoisk. W pasażu Schillera planujemy postawienie sceny, ekranu LED, piernikowej chaty oraz domu Mikołaja. Chcemy stworzyć tam także strefę z jedzeniem – informują organizatorzy imprezy. Jak zapewnia z kolei Piotr Kurzawa, menedżer ul. Piotrkowskiej, jarmark ma być ładniejszy niż w poprzednich latach.

– Chcemy, by Piotrkowska miała nową aranżację i dlatego zmieniliśmy organizatora-operatora imprezy. Liczymy na bardziej kolorowe i świecące wydarzenie – przekonuje urzędnik. Łódzkie Centrum Wydarzeń dofinansowało organizację jarmarku kwotą poniżej 100 tys. zł.

..... (bk)

KULTURALNY FLESZ

OPERA

„Rigoletto” w Wielkim



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

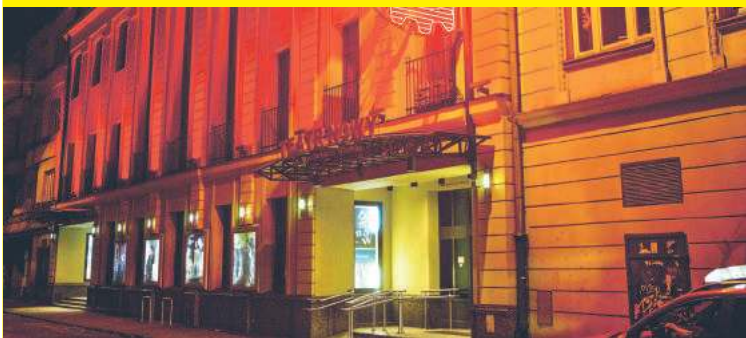
Jutro i pojutrze o godz. 18.30 w Teatrze Wielkim w Łodzi publiczność może obejrzeć „Rigoletto” Giuseppe Verdiego. Już na weneckiej prapremierze Verdi przekonał się, że publiczność pokochała „Rigoletto”. Wprawdzie zaskoczenie nowym stylem kompozytora było niemałe, jednak ponure losy nadwornego błazna i jego córki Gildy poruszyły serca widzów i ich muzyczną wrażliwość. W operze nie brakuje przebojów, jak choćby słynna aria Księcia „La donna è mobile” i popisowa Gildy – „Caro nome”. Są także postacie rodem z dramatu Hugo „Król się bawi” – bardzo ludzkie i bardzo życiowe, obarczone problemami i pokrętnymi emocjami. „Rigo-

letto” obok „Traviaty” i „Aidy” jest najczęściej wykonywanym na światowych scenach operowych dziełem mistrza. Dzieła kompozytora są zawsze gorąco przyjmowane przez spragnionych liryki muzycznej melomanów i oczekujących od opery dobrego teatru – teatromanów. – Na naszą scenę „Rigoletto” powrócił po czterech latach. Jego poprzednie realizacje, a było ich w Łodzi pięć, zawsze cieszyły się powodzeniem u publiczności także dlatego, że opera ta miała szczęście do znakomitych wykonawców. Nie inaczej będzie i tym razem.

Bilety na spektakle w kasach teatru.

PREMIERA

„Impro atak” w Nowym



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Dzisiaj o godz. 21.15 na Małej Scenie Teatru Nowego publiczność weźmie udział w premierowym improwizowanym spektaklu „Impro atak – podglądacze”. Zadaniem aktorów staje się zagranie postaci, jakie widzowie wymyślą, i scen, o jakie poproszą. Prowadzi to często do komicznych, groteskowych, ironicznych oraz absurdalnych sytuacji. – Zdarza się, oczywiście całkowicie przypadkowo, podsłuchać w drodze do pracy czyjąś rozmowę w autobusie czy spojrzeć w niezastłonięte okno mijane w trakcie niedzielного spaceru. W spektaklu w Teatrze Nowym zostaną zaprezentowane dzieje mieszkańców jednej z łódzkich kamienic. Widzowie zobaczą i usłyszą historie, które zdarzają się w jed-

nym pokoi w ciągu jednego dnia – mówią realizatorzy spektaklu „Impro atak”. Jednak akcja spektaklu zależy przede wszystkim od pomysłów aktorów i inicjatywy publiczności. W przedstawieniu wystąpią: Kamila Salwerowicz, Magdalena Prochasek, Michał Kruk oraz Jan Jakubowski. Wcześniej spektakle „Impro atak” były grane w różnych konwencjach, m. in. kryminału, bajki, romantycznej komedii oraz musicalu. „Impro atak – podglądacze” można obejrzeć także jutro o godz. 21.15 na Małej Scenie Teatru Nowego przy ul. Zachodniej. Kolejne spektakle w tej konwencji zaplanowano w sobotę (1 grudnia) oraz w niedzielę (2 grudnia). **Bilety są dostępne w kasach teatru.**



KARNETY NA MECZE RYCERZY WIOSNY

PIŁKA NOŻNA \ Od 26 listopada będzie można kupować karnety na mecze ekstraklasowych w rundzie wiosennej sezonu 2018/2019 w Fortuna 1 Lidze. Abonamenty w cenie od 30 zł do 240 zł będą dostępne w Centrum Biletów w Atlas Arenie i na stronie internetowej www.bilety.stadionalunii.pl. Wiosną 2019 r. podopieczni Kazimierza Moskala rozegrają przy al. Unii siedem meczów ligowych.

fot. Anna Jach/Gazeta Polska

SIATKÓWKA



Kto serwuje mocno i nie psuje zagrywek, ten ma handicap – mówi Karol Kłos, środkowy PGE Skry

Zwycięstwo nie przyszło łatwo mistrzom Polski | fot. Anna Jach/Gazeta Polska

Bełchatowianie górami w polskim meczu Ligi Mistrzów

Od zwycięstwa siatkarze PGE Skry Bełchatów rozpoczęli zmagania nowego sezonu Ligi Mistrzów. Zespół prowadzony przez trenera Roberta Piazzę pokonał Trefla Gdańsk 3:1 w ramach pierwszej kolejki grupy D.

Daniel Mroczek

Mistrzowie Polski nie do końca poradzi sobie z łatką faworyta wtorkowej konfrontacji. – Trener uczulał nas na to, że rozgrywki Ligi Mistrzów są zupełnie inne niż PlusLiga. Wiedzieliśmy, że jesteśmy stawiani w roli faworyta, do tego graliśmy u siebie i trochę nam to ciążyło. Musieliśmy ustabilizować grę, a Gdańsk zaczął bardzo dobrze, luźno i z mocną zagrywką, która robiła nam krzywdę. Popelniali też bardzo mało błędów i to ustawiło pierwszego seta – podkreśla Karol Kłos, środkowy PGE Skry.

W drugiej części meczu PGE Skra triumfowała dopiero po wyniku 35:33. – To był długi set, ze zwrotami akcji, ale na szczęście zakończył się po naszej myśli. Potem wyglądaliśmy już dużo lepiej. Szkoda

tęgo przestoju w czwartym secie, kiedy utknęliśmy w jednym ustawieniu i nie mogliśmy zdobyć punktu, a mieliśmy bardzo dużą przewagę i bez nerwówki mogliśmy dokończyć tego seta. To jest siatkówka i kto serwuje mocno i nie psuje zagrywek, ten ma handicap. Zagrywka była kluczowa i bardzo istotna, więc nie byliśmy zaskoczeni, że Gdańsk będzie zagrywał tak skutecznie i tak mocno – wyjaśnia najbardziej wartościowy zawodnik meczu.

Przed bełchatowskim zespołem wyjazdowy mecz z Aluronem Virtus Warta Zawiercie (sobota, godz. 17.30). – Już od kilku dni mówię, że mamy z Zawierciem rachunki do wyrównania (śmiech). Pamiętam mecz z ubiegłego sezonu. Rywale się w zasadzie po nas przejechali. Fajnie byłoby tam zebrać jakieś punkty – przyznaje.

We wtorkowym meczu Ligi Mistrzów zadebiutował David Fiel. – Chyba nie mogę być bardziej szczęśliwy, bo w końcu zagrałem pełne spotkanie i wygraliśmy ten mecz. To był wyrównany bój, ale w końcówkach graliśmy dużo lepiej. Byliśmy bardziej skoncentrowani i dlatego wygraliśmy. Nasza zagrywka była bardzo dobra. Każdy wykonał swoją pracę. Zaczęliśmy też słuchać trenera, jego wskazówek, które nam przekazywał, o tym, jaka jest taktyka na to spotkanie. To też przybliżyło nas do zwycięstwa – uważa kubański środkowy PGE Skry.

Pierwsza kolejka grupy D Ligi Mistrzów: PGE Skra Bełchatów–Trefl Gdańsk 3:1 (21:25, 35:33, 25:19, 26:24), Berlin Recycling Volleys–Greenyard Maaseik (22 listopada).

3:1

PGE Skra
Bełchatów
–Trefl Gdańsk

PIŁKA NOŻNA

Pomnik gotowy

W czwartek i piątek przed stadionem przy al. Piłsudskiego w Łodzi będzie stawiany pomnik Twórców Wielkiego Widzewa. Każdy kibic będzie mógł też złożyć podpis w pamiątkowej księdze.

Oficjalne odsłonięcie obiektu zaplanowano na 1 grudnia, czyli w dniu ostatniego meczu Widzewa w tym roku (lozdzianie zagrają ze Stalą Stalowa Wola). Inwestycja powstała dzięki zgłoszeniu projektu do łódzkiego budżetu obywatelskiego w 2016 r. 10-metrowy monument zbudowany ze stali nierdzewnej, waży ok. 3 ton. Na ośmiokątnej podstawie stanie piłka, a wokół niej wyrośnie żagiel, w którym będzie obracający się herb klubu. Całość będzie miała formę pucharu. Od tej formy wyszedłem, a nadałem kształt zwycięskiego pucharu. Chciałem, by z jednej strony przypominał o sukcesach, a także dawał inspirację do odbudowy wielkości Widzewa – podkreśla Sławomir Micek, twórca dzieła. Przed meczem ze Stalą Stalowa Wola w sklepie oficjalnym Widzewa będzie wystawiona księga pamiątkowa pt. „Widzew to dla nas też cały świat”. Będzie w niej można podpisać się i w ten sposób oddać cześć Ludwikowi Sobolewskiemu, twórcy wielkiego Widzewa. Później księga zostanie umieszczona w podstawie pomnika.

(dm)

Czwartek
22/11/2018

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Rząd ma plan
na wybudowanie
całej drogi
ekspresowej S6.
Właśnie podpisano
ostatnie dokumenty
dotyczące
finansowania 41-
km odcinka w woj.
pomorskim. Reszta
zostanie zbudowana
w partnerstwie
publiczno-prywatnym

REGION BUDOWA DROGI EKSPRESOWEJ S6

Blisko miliard na Trasę Kaszubską

Budowa trasy ruszy na wiosnę | fot. GDDKiA/d

W Ministerstwie Infrastruktury podpisane zostały umowy na dofinansowanie trasy szybkiego ruchu z Gdyni do Bożegopola Wielkiego. Kolejne odcinki do Słupska i granicy województwa doczekają się decyzji na początku przyszłego roku.

Piotr Sawczuk

Budowa 41-kilometrowej ekspresówki wraz z wykupem gruntów będzie kosztowała ponad 2 mld zł. Zatwierdzone właśnie dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowiska wyniesie 984 mln zł. Trasa przez Szemud i Luzino jest już realizowana. Na podzielonej na trzy odcinki inwestycji trwają prace projektowe. Zakończenie budowy planowane jest w drugiej połowie 2021 r.

W marcu została podpisana umowa z firmą Polaqua na budowę odcinka z Gdyni do Szemudu, a w czerwcu z PORR SA na etap z Bożegopola Wielkiego do Luzina i z Budimexem na trasę między Luzinem a Szemudem.

Realizację kolejnych etapów drogi ekspresowej S6 zapo-

\\ Trasa przez
Szemud
i Luzino jest
już w realizacji.
Na podzielonej
na trzy odcinki
inwestycji trwają
prace projektowe.
Zakończenie
budowy
planowane jest
w drugiej połowie
2021 r. \\

wiedział wtedy Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Ministerstwo Infrastruktury poinformowało, że w ten spo-

sób wybuduje drogi ekspresowe: S6 Obwodnicę Metropolii Trójmiejskiej (długość odcinka 30,8 km), S6 Koszalin-DK6 Bożepole Wielkie (długość odcinka 116,7 km) i S6 Zachodnią Obwodnicę Szczecina (długość odcinka 51,5 km). Inwestycje realizowane będą w formule partnerstwa publiczno-prywatnego, co oznacza zastosowanie mechanizmu opłaty za dostępność infrastruktury. W praktyce nie zostaną wprowadzone dla kierowców samochodów osobowych żadne opłaty z tytułu korzystania z drogi, a koszty oraz marżę zapłaci wykonawcy Skarb Państwa. Przetargi planowane są na pierwszy kwartał 2019 r. Jedynie decyzje dotyczące obwodnicy metropolitalnej nie są pewne. Cały czas trwa skomplikowana batalia prawna związana z oprostowanymi decyzjami środowiskowymi.

GDYNIA GŁÓWNA

Zmarł pobity w kolejce

Zarzut spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu usłyszał wczoraj 31-letni mężczyzna, który 19 listopada w wagonie Szybkiej Kolei Miejskiej pobił 59-letniego mieszkańca Sopotu. Pokrzywdzony w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu. Podejrzany podczas przesłuchania miał stwierdzić, że zaatakował, ponieważ miał wra-

żenie, iż współpasażer w przeszłości zrobił mu krzywdę. – Podejrzany przygniatał pokrzywdzonego swoim ciałem, bił go po całym ciele oraz uciskał szyję, czym doprowadził go do nieprzytomności – wyjaśnia Grażyna Wawryniuk z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Początkowo media wskazywały, że ofiara została ugodzona nożem, jednak służby zdementowały te doniesienia. Śledczy wciąż ustalają okoliczności zdarzenia i poszukują świadków.

(dzs)

OCHRONA ZDROWIA

Defibrylatory na politechnice

Jak poinformowały władze Politechniki Gdańskiej, w ramach przeprowadzonego w 2017 r. głosowania ws. budżetu obywatelskiego właśnie zakupiono 30 kompletów defibrylatorów AED wraz z gablotami i akcesoriami. Sprzęt ratujący życie będzie w najbliższym czasie montowany w najczęściej uczęszczanych miejscach na terenie kampusu PG. Planowany jest także cykl szkoleń instruktażowych z zakresu jego użycia. – Może się zdarzyć, że każdy z nas w najmniej

oczekiwanym momencie będzie musiał się zmierzyć z koniecznością udzielenia pomocy osobie, niezależnie od jej wieku, która załabnie, straci oddech i nastąpi u niej nagłe zatrzymanie krążenia. Wtedy jedynym ratunkiem jest szybkie przywrócenie prawidłowej pracy serca, w czym może pomóc skorzystanie z najbliższego defibrylatora AED – mówi inż. Wojciech Połubok, dyrektor administracyjny Wydziału Mechanicznego, autor zwycięskiego projektu „Defibrylatory na Politechnice Gdańskiej”. Dotychczas na terenie kampusu znajdowały się cztery defibrylatory.

(dzs)



PRÓBOWAŁ WCIĄGNĄĆ NASTOLATKĘ

ŻUKOWO \ Funkcjonariuszom policji udało się zatrzymać 31-letniego mężczyznę, który w miniony piątek 16 listopada miał zagadywać i próbować wciągnąć do samochodu 15-latkę. Dziewczyna krzykiem odstraszyła napastnika. Do zdarzenia doszło na przystanku autobusowym w Widlinie, niedaleko Żukowa. Wczoraj mężczyzna został doprowadzony do prokuratury.

fot. Pixabay/d



Porozmawiamy o problemach dzielnic. My jako klub PiS będziemy przedstawiać i pokazywać poparcie społeczne dla projektów, o których mówiliśmy w kampanii wyborczej. To olbrzymie zobowiązanie,

bo 70 tys. głosów od mieszkańców Gdańska zobowiązuje. Przedstawimy nasze projekty uchwał – deklarował szef klubu PiS.

Radni mają teraz według znowelizowanej w tym roku

ORGANIZACJA PRACY RADY MIASTA GDAŃSKA

Radni podzielili się komisjami

Szefowanie sześciu komisjom rady miasta przypadło Koalicji Obywatelskiej. Trzy obejmą ludzie zaplecza prezydenta Pawła Adamowicza. Prawo i Sprawiedliwość pokieruje dwiema komisjami związanymi z kontrolą działań urzędu.

Piotr Sawczuk

Opozycji w nowej radzie miasta przypadły komisje: rewizyjna oraz ds. skarg, wniosków i petycji. Pierwszą pokieruje Kazimierz Koralewski, szef klubu radnych PiS w poprzedniej kadencji, drugą – Andrzej Skiba, debiutant w radzie, politolog i prawnik z bezpośredniego zaplecza Kacpra Płażyńskiego. Sam Płażyński, od pierwszego posiedzenia szef klubu radnych PiS, zdecydował się na człon-

kostwo w komisjach strategii i budżetu oraz zagospodarowania przestrzennego. Wpisuje się to w zadania, które zapowiedział dla klubu w nowej kadencji. Poza regularnym udzielaniem gdańszczanom porad prawnych w każdy poniedziałek o godz. 17 w siedzibie rady miasta Płażyński zapowiada skrupulatną kontrolę działań magistratu i starania na rzecz realizacji niektórych punktów swojego programu jako kandydata na prezydenta miasta, jeśli pojawi się taka możliwość.

– W toku kampanii wyborczej przedstawiliśmy kilka zobowiązań. Przy klubie PiS miało powstać biuro bezpłatnych porad prawnych i od dziś ono zaczyna działać. Osobiście będę udzielać porad – mówił dziennikarzom przed pierwszą sesją rady Płażyński. – Podtrzymujemy założenia, by być blisko mieszkańców. Będziemy uczestniczyć w każdym miesiącu w sesjach rad dzielnic, a co kwartał radni z danego okręgu będą się spotykać z mieszkańcami tego okręgu. To będą otwarte spotkania.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



FINAŁ TURNIEJU DEBAT

HISTORIA \ Jak poinformował IPN, w Fabryce Sztuk w Tczewie odbył się finał turnieju debat historycznych „100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę” współorganizowanego przez Instytut Debatty. Zwycięzcą okazał się zespół z VII LO w Gdańsku.

fot. IPN/d



ZATRZYMANY ZA ROZBÓJ

GDAŃSK-SUCHANINO \ 21-letni mieszkaniec Gdańska został zatrzymany w związku z zarzutami dotyczącymi napaści na równolatka i kradzieży telefonu oraz portfela. Ujęcie było możliwe dzięki informacjom po publikacji wizerunku. Mężczyźnie grozi 12 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



Rada Miasta Gdańska

| fot. Fotomag/Gazeta Polska

ustawy o samorządzie terytorialnym większe możliwości kontrolne. Mają prawo, podobnie jak posłowie, tyle

że w skali lokalnej, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały oraz wglądu w działalność urzędu gminy, a także spółek z udziałem

\\ Płaziński zapowiada skrupulatną kontrolę działań magistratu i starania na rzecz realizacji niektórych punktów swojego programu jako kandydata na prezydenta miasta, jeśli pojawi się taka możliwość \\

łem gminy, spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych, gminnych osób prawnych oraz zakładów, przedsiębiorstw i innych gminnych jednostek organizacyjnych.

lekcje zapraszamy osoby, które formują się we wspólnotach Ruchu Światło-Życie. Oaza Modlitwy jest skierowana do uczniów VII klasy szkoły podstawowej i starszych – tłumaczą organizatorzy. Jest to jednak propozycja nie tylko dla młodzieży związanej z Ruchem, ale dla wszystkich młodych, którzy chcą się formować w duchu ewangelii. Aby zapisać się na wydarzenie, należy wypełnić formularz znajdujący się na stronie Gdansk.oaza.pl, a następnie kartę wydrukować, podpisać i przywieźć ze sobą na miejsce.

Do ośrodka rekolekcyjnego należy przyjechać w piątek między godz. 18 a 19. Wyjazd nastąpi w niedzielę ok. godz. 15. Koszt Oazy Modlitwy to 60 zł. Szczegółowe informacje na temat opłaty i regulamin znajdują się na stronie Ruchu. Uczestnicy wyjazdu powinni zabrać Pismo Święte, różaniec, notatnik i przybory do pisania, a także śpiwór i materac bądź karimatę, ciepłe ubranie, buty na zmianę i buty na salę gimnastyczną oraz przybory toaletowe. Można przywieźć ze sobą również instrumenty muzyczne. Kolejne weekendowe spotkania odbędą się w lutym, marcu i maju 2019 r.

(dzs)

ARCHIDIECEZJA GDAŃSKA

Ostatnia szansa na udział w Oazie Modlitwy



Jestem dziedzicem – niebo mi się należy

OAZA MODLITWY 23.11 - 25.11.2018 SYCHOWO

To ostatni dzień, aby zapisać się na rozpoczynającą się w piątek 25 listopada Oazę Modlitwy. Spotkanie odbędzie się w Szkole Podstawowej im. płk. S. Dąbka w Sychowie (ul. Szkolna 4). Ruch Światło-Życie archidiecezji gdańskiej po raz kolejny organizuje

weekend skupienia dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej. Tym razem będzie przebiegał pod hasłem „Jestem dziedzicem – niebo mi się należy”.

Będzie to czas pogłębienia relacji z Bogiem, a także wspólnej modlitwy młodzieży z całej archidiecezji gdańskiej. Na reko-

KULTURALNY FLESZ

SPOTKANIE

Promocja broszury „18. Pułk Ułanów Pomorskich”



Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zaprasza dziś na kolejne wydarzenie z cyklu „Spotkania z historią”. Tym razem odbędzie się promocja publikacji dr. hab. Wojciecha Turka „18. Pułk Ułanów Pomorskich”. Publikacja zapoczątkowała nową serię wydawniczą Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zatytułowaną „Patroni dla gdańskich ulic”. O książce i nowej serii wydawniczej rozmawiać będą autor książki oraz dr Tomasz Rabant. Celem broszurowego wydania jest przybliżanie czytelnikowi postaci, wydarzeń i formacji z okresu II wojny światowej. Tematem pierwszego jest 18. Pułk Ułanów Pomorskich zaślony m.in. w bitwach z bolszewikami w 1920 r., potyczkach z niemieckimi żoł-

nierzami Grenzschutzu podczas przejmowania Pomorza przez polskie władze w 1920 r. czy szarży na wojska niemieckie 1 września 1939 r. pod Krojantami. Pułk powołał gen. Józef Dowbór-Muśnicki na mocy rozkazu Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego zaboru pruskiego. Kiedy powstała niepodległa Polska, ułani pomorscy dowodzeni przez szlachcica por. Kazimierza Prandotę-Trzcńskiego wrócili z Łotwy przez morze do Gdańska, gdzie złożyli świadectwo patriotyzmu. Autor broszur, pracownik oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 opatrzył ją przedwojennymi zdjęciami dowódców i pułku.

(ag)

FESTIWAL

Powiew skandynawskiej kultury



Akademickie Centrum Kultury „Alternator”, działające w ramach Uniwersytetu Gdańskiego, animuje kulturalne życie uczelni oraz wspiera inicjatywy kulturalne środowiska akademickiego, którego działania nierzadko daleko wybiegają poza mury uczelni. „Alternator” zajmuje się także akcjami społeczno-kulturalnymi, które często powstają przy współpracy z innymi instytucjami. Taką inicjatywą jest rozpoczynająca się dziś trzecia edycja festiwalu kultury nordyckiej Nordic Focus Festival. O godz. 13.15 festiwal otworzy w sali teatralnej w budynku neofilologii UG koncert złożony z utworów zespołu ABBA wykonanych a capella przez Akademicki

Chór Uniwersytetu Gdańskiego. Wśród festiwalowych wydarzeń będą pokazy filmów, spotkania z literaturą i sztuką czy warsztaty językowe dla początkujących. Na Wydziale Nauk Społecznych będzie można obejrzeć wystawę fotografii Markusa Marcetica oraz Macieja Moskwy „Niepełność – pełna/dostępność”. Festiwal patronatem honorowym objęli: JM rektor dr hab. Jerzy Piotr Gwizdała, profesor nadzwyczajny oraz prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, ambasada Królestwa Danii, ambasada Republiki Finlandii, ambasada Królestwa Norwegii i ambasada Szwecji w Polsce.

(ag)



MICHALAK I WITT WYWALCZYLI AWANS DO ME

PIŁKA NOŻNA \ Po niespodziewanej wygranej 3:1 (3:0) w Chaves w rewanżowym barażowym meczu z Portugalią polscy piłkarze wywalczyli awans do młodzieżowych mistrzostw Europy. W 53. minucie na boisku pojawił się skrzydłowy Lechii Gdańsk Konrad Michalak, natomiast w sztabie szkoleniowym Biało-Czerwonych znajduje się jeden z trenerów Arki Gdynia Grzegorz Witt.

foto: Fotomag/Gazeta Polska

HOKEJ NA LODZIE

Po wygranej 3:0 z JKH GKS Jastrzębie gdańszczanie zapowiadali w konfrontacji z Comarch Cracovią walkę o kolejne zwycięstwo, ale z tych deklaracji nic nie wyszło, bowiem gospodarze także we własnej hali przegrali 1:5. Niewykluczone, że w zespole dojdzie do kolejnych zmian kadrowych



Petr Polodna zdobył dla MH Automatyki jedyną bramkę w przegranym 1:5 meczu z Comarch Cracovią | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Wyczerpany animusz MH Automatyki

Szybko wyczerpał się animusz hokeistów MH Automatyki. Po wygranej w sobotę 3:0 z JKH GKS Jastrzębie gdańszczanie także we własnej hali przegrali 1:5 (1:2, 0:2, 0:1) z Comarch Cracovią, a to oznacza, że w ostatnich 10 meczach odnieśli tylko jedno zwycięstwo. W czwartek o godz. 19 zaplanowano spotkanie zarządu klubu z kibicami.

Grzegorz Zieliński

W konfrontacji z Jastrzębiem zawodnicy Automatyki przerwali serię ośmiu porażek i po pierwszym meczu bez straconej bramki można było mieć nadzieję, że w kolejnych spotkaniach drużyna pójdzie za ciosem. – Wszyscy potrzebowaliśmy tego zwycięstwa. Mieliliśmy problemy głównie w sferze mentalnej, ale wierzę, że teraz będzie już tylko lepiej – powiedział po wygranej z ekipą z Górnego Śląska trener gdańszczan Marek Ziętara. Zawodnicy też zapowiadali, że tak fatalna seria nie może się powtórzyć i w konfrontacji z Cracovią zamierzają kontynuować zwycięską passę. Skończyło się jednak tylko na deklaracjach, bo gospodarze przegrali 1:5. Co prawda 18 sekund po strzale Mateusza Rompkowskiego do wyrównania doprowadził Petr Polodna, ale 23 sekundy później goście odzyskali prowadzenie, a później zdobyli jeszcze trzy bramki. Tym razem słabiej w Automatyce spisywał się golkeeper Jewgienij Carogorodcew, który został wybrany na najlepszego zawodnika meczu z Jastrzębiem. – Cracovia odniosła zasłużone zwycięstwo, ale ciężko się gra, kiedy z trzech pierw-

szych strzałów tracimy dwie bramki. Niepewnie interweniował nasz bramkarz i nie zdołał nas utrzymać przy życiu, a to jest niezbędne w takich spotkaniach. Chcieliśmy gonić wynik i się otworzyliśmy, ale więcej było z tego wiatru niż pożytku. A krakowianie skrupulatnie to wykorzystali – skomentował trener Ziętara.

Okazja do rewanżu nadarzy się bardzo szybko, bo już w piątek o 18.30 te drużyny zmierzą się w Krakowie. Nie wiadomo jednak, czy do stolicy Małopolski gdańszczanie pojadą w komplecie. Po tej fatalnej serii porażek szkoleniowiec i działacze Automatyki zapowiadali bowiem zmiany w składzie i niewykluczone, że rozwiązane zostaną kontrakty z kolejnymi zawodnikami. Pierwszy pracę stracił czeski obrońca Lukas Chalupa, ale kuracja wstrząsowa okazała się skuteczna tylko w jednym meczu, bo w konfrontacji z Cracovią wszystko wróciło do normy.

O kiepskiej sytuacji w zespole kibice Automatyki będą mogli porozmawiać z przedstawicielami klubu – takie spotkanie zaplanowane zostało w czwartek o godz. 19 w sali konferencyjnej Hotelu Olivia.

1
tyle wygranych
w ostatnich
10 meczach miała
Automatyka

PIŁKA NOŻNA

Arkowcy w kadrze

W ostatnim meczu rozegranego w Irlandii Północnej eliminacyjnego turnieju mistrzostw Europy do lat 19 Polska przegrała z Serbią 1:4 (1:2), ale zajęła w grupie drugie miejsce i awansowała do kolejnej fazy kwalifikacji. W tym spotkaniu zagrali dwaj piłkarze Arki Gdynia – w 42. minucie Mateusz Młyński zmienił Jana Łosia.

PIŁKA NOŻNA

Lechiści w reprezentacji

Piłkarze Lechii Gdańsk Adam Chrzanowski i Tomasz Makowski wystąpili w Bielsku-Białej w towarzyskim meczu, w którym reprezentacja Polski do lat 20 wygrała 2:1 z Ukrainą. Ten

pierwszy wyszedł na boisko w podstawowym składzie, ale został zmieniony w 66. minucie, natomiast Makowski pojawił się na murawie tuż przed końcem spotkania – zagrał od 89. minuty.

KOSZYKÓWKA

Czarni przerwali serię porażek

Po czterech kolejnych porażkach koszykarze Czarnych odnieśli wreszcie zwycięstwo – słupszczanie pokonali w Kutnie Polfarmex 81:79. Najwięcej punktów dla gości zdobył Mantas Cesnauskis – 17. W pierwszej lidze drużyna prowadzona przez trenera Roberta Jakubiaka plasuje się z dorobkiem czterech zwycięstw i sześciu przegranych na 11. miejscu.

SIATKÓWKA

Trzecia porażka Trefla ze Skrą

Po raz trzeci w tym sezonie siatkarze Trefla zostali pokonani przez PGE Skrę. Tym razem gdańszczanie przegrali w Bełchatowie 1:3 (25:21, 33:35, 19:25, 24:26) w inauguracyjnym spotkaniu grupy D Ligi Mistrzów.

Na razie zawodnicy Trefla nie mogą znaleźć sposobu na PGE Skrę. 20 października gdańszczanie przegrali na wyjeździe w ekstraklasie 2:3, a cztery dni później ulegli we własnej hali 0:3 w meczu, którego stawką był Supercup Polski. Powiedzenie „do trzech razy sztuka” nie sprawdziło się jednak w wypadku ekipy trenera Andrei Anastasiego, która w kolejnej konfrontacji, tym razem w Lidze Mistrzów, poniosła w Bełchatowie porażkę 1:3. Goście bardzo dobrze rozpoczęli to spotkanie – inauguracyjnego seta wygrali 25:21, a w drugiej partii mieli trzy setbole. Gospodarze triumfowali w niej 35:33, a następnie wygrali kolejne dwa sety. W tej potyczce nie najlepiej wypadł 21-letni środkowy Trefla Patryk Niemiec, który zdobył osiem punktów.

Teraz w rozgrywkach Ligi Mistrzów nastąpi dłuższa przerwa. W drugim meczu tych rozgrywek, w środę 19 grudnia, gdańszczanie podejmą mistrza Niemiec Berlin Recycling Volleys. Z kolei w ekstraklasie siatkarzy Trefla czekają dwa wyjazdowe spotkania – w niedzielę zagrają w Lubinie z Cuprum, a w czwartek w zaległej konfrontacji z pierwszej kolejki w Szczecinie ze Stalą.

(grzez)

Czwartek
22/11/2018

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

**Kominiarze ostrzegają
przed smogiem i czadem**

s.2

REGION MOJĄ PARTIĄ JEST ŚLĄSK

Historyczny sukces prawicy w sejmiku

Marszałkiem woj. śląskiego został radny PiS Jakub Chelstowski z Tychów | fot. Andrzej Grygiel/PAP

Prawo i Sprawiedliwość odniosło historyczny sukces – nie tylko wygrało wybory do Sejmiku Województwa Śląskiego, lecz także zyskało w nim większość. Tuż przed pierwszą sesją sejmiku VI kadencji jeden z radnych wybranych z list KO, Wojciech Kałuża, dołączył do porozumienia programowego prawicy. Tym samym PiS zyskał brakujący do uzyskania większości głos w sejmiku.

Andrzej Hola

Występujący w imieniu Prawa i Sprawiedliwości szef KPRM Michał Dworczyk, a także poseł i wice-minister energii Grzegorz Tobiszowski, występujący w imieniu Rady Regionalnej PiS na Śląsku podpisali porozumienie programowe z Wojciechem Kałużą. – Mamy historyczny Program dla Śląska, który jest związany z bardzo ważnymi inwestycjami w gospodarce, a więc stabilizacja na poziomie sejmiku jest bardzo pożyteczna – powiedział wczoraj Tobiszowski. Dodał, że dzięki temu historycznemu porozumieniu Śląsk zmieni się w nowoczesne województwo o wielkim potencjale. Jego zdaniem porozumienie to również dowód na zdolność PiS do tworzenia koalicji pozytywnych – dla dobra Polaków, a nie przeciw jakimś partiom czy ugrupowaniom.

– Moją partią jest Śląsk – oświadczył Wojciech Kałuża, były wiceprezydent Żor i żorski radny, którego w wyborach poparło 25,1 tys. osób. – Oczekuję ode mnie skuteczności, stąd moja decyzja o wsparciu dobrego programu, dobrych rozwiązań dla Śląska – dodał. Kałuża na wczorajszej sesji został wybrany na wicemarszałka województwa.

Jeszcze we wtorek przedstawiciele KO, SLD i PSL informowali o zawarciu umowy koalicyjnej. Wczoraj plan totalnej opozycji legł w gruzach, co wywołało wręcz wściekłość niektórych polityków. „Wojciech Kałuża zdradził” – skomentowała na gorąco Monika Rosa, posłanka Nowoczesnej, na swoim profilu. „Wartości. Ideały. Koleżanki i kolegów. Zdradził wyborców i województwo śląskie. Wciąż nie mogę w to uwierzyć. Za co, Wojtek? Za kasę? Za stanowiska? Twarz Woj-

ciecha Kałuży to twarz zdrajcy. Jeszcze w poniedziałek rozmawialiśmy. A we wtorek on cichaczem dogadał się z PiS. Nie da się być nigdy w 100 procentach pewnym nikogo” – zaznaczyła. Dodała, że „za rok partie demokratyczne muszą wygrać i rozliczyć korupcję polityczną”.

Poseł PO i były minister sprawiedliwości za rządów PO-PSL Borys Budka poszedł jeszcze dalej – zapowiedział złożenie zawiadomienia do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa korupcji politycznej. – Wiadomo, PiS ma swoją aferę GetBack, NBP, KNF, być może będzie miało swoją aferę śląską. Jeżeli prokuratura tę sprawę umorzy, to oczywiście może ona zostać podjęta wówczas, gdy prokuratura będzie pod niezależnym nadzorem, a nie polityka PiS – zapowiedział w trakcie briefing w przerwie posiedzenia sejmiku Borys Budka.

CZECHOWICE-DZIEDZICE

Pomnik będzie w godnym miejscu

Monument poświęcony ponad stu Żydom więzionym w podobozie Auschwitz w Czechowicach-Dziedzicach nie będzie stał na terenie skupu złomu. Właściciel posesji przesunie ogrodzenie tak, by pomnik znalazł się poza nim. Obelisk wzniesiono na terenie, gdzie istniał podobóz – nieopodal rafinerii, w której pracowali więźniowie. Po wojnie należał do skarbu państwa. Później przekazano go w wieczystą dzierżawę. Kilka lat temu

prywatna firma uruchomiła tu skup złomu, a pomnik znalazł się na jej terenie. – Został już wykonany nowy podział granic działki. Jej właściciel zadeklarował, że przestawi płot posesji – powiedział wiceburmistrz miasta Paweł Mrowiec. Magistrat na własny koszt uporządkuje otoczenie pomnika. To ważne, bo sytuacja drażniła wiele osób, m.in. członków bielskiej gminy żydowskiej, a także byłego więźnia Auschwitz i członka Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej Mariana Turskiego, który pracował m.in. w podobozie Tschechowitz II.

(pa)

CHULIGAŃSKI NAPAD

Pobili młodego mężczyznę

Tymczasowy areszt dla 19-latka i poprawczak dla 16-latka, uczestników rozboju. Do zdarzenia doszło w przy ul. Górnych Wałów Gliwicach. Poszkodowany to 21-latek z Zabrza. Jak ustalili policjanci, nastolatkiwie dotkliwie pobili swoją ofiarę, a młodszy zaatakował zabranina nożem. Według funkcjonariuszy chodziło o rabunek, jednak pokrzywdzony nie dał się okraść. 21-latek trafił do szpitala, gdzie pozostaje na le-

czeniu. Sprawcy po zatrzymaniu trafili do policyjnej celi. Prokurator przedstawił jednemu z napastników zarzut usiłowania rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Do sądu wnioskowano o zastosowanie wobec mężczyzny tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. 16-latek decyzją sądu dla nieletnich trafił tymczasowo do policyjnej izby dziecka w Bielsku-Białej. Potem zostanie umieszczony w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Za tego typu przestępstwo grozi kara nawet do 15 lat więzienia.

(ak)



DLA ALEPPO

KATOWICE \ Civil Action Network zaprasza 24 listopada o godz. 14 do Muzeum Śląskiego na spotkanie z uczestnikami nominowanego do Pokojowej Nagrody Nobla w 2018 r. Civil March for Aleppo – trwającego 8 miesięcy pokojowego marszu wyrażającego solidarność z ofiarami konfliktu w Syrii. W spotkaniu wezmą udział uczestnicy marszu: Jan Horzela, Janusz Ratecki, Bassam Alrish, Feras Daboul.

fol. mat. pras./d

TRUDNA SYTUACJA PREZYDENTA Z PO

Prezydent Rybnika zasuwwał na gazie na „Ryjek”

Dziś o godz. 16 w Urzędzie Miasta Rybnik zaplanowano pierwszą sesję nowo wybranej rady miasta. Wielu radnych i mieszkańców miasta zastanawia się, czy dotrze na nią prezydent Rybnika Piotr Kuczera. W niedzielę wieczorem został zatrzymany przez drogówkę, a wstępne badanie wykazało, że jechał pod wpływem alkoholu. Polityk PO odmówił jednak badania alkomatem. Pobrano mu zatem krew do badań.

Rafał Grzegorzewski

W poniedziałek podczas specjalnej konferencji prasowej prezydent przyznał się, że kierował pod wpływem alkoholu. – Sytuacja jest dla mnie trudna. Chciałem przeprosić wszystkich tych, którzy są zbulwersowani. Zdaję sobie sprawę z konsekwencji. Jest tak, że w trakcie obiadu być może, a nawet na pewno było białe wino, a nawet o jeden kieliszek za dużo. Muszę to „wziąć na klatę”. Mam nadzieję, że postępowanie wyjaśni mieszkańcom całą sytuację – oświadczył prezydent Piotr Kuczera. Smaczku całej sprawie dodaje

fakt, że z powodu zatrzymania Kuczera spóźnił się kilkadziesiąt minut na finał „Ryjka”, czyli Rybnickiej Jesieni Kabaretowej. „Przed imprezą już był na gazie? To jaki nawalony musiał wracać po imprezie! Coś na ten temat wiem, czym się takie kabarety kończą!” – komentował na gorąco jeden z internautów. Pozostałe komentarze są jednak bardzo poważne i jednocześnie druzgoczące dla polityka PO – i to nawet na stronach lokalnych mediów, które popierają Platformę. „Dlaczego prezydent Rybnika nie poda się do dymisji? Natychmiast?” – zastanawia się „Kreon”. „Tutaj nawet nie chodzi o odpowiedzialność karną, ale polityczną. Rozu-

miem, że teraz przedstawiciele organizacji trzeciego sektora powiązanych z urzędem miasta nie będą już jeździli do szkół, aby dzieciakom opowiadać o szkodliwości alkoholu i narkotyków, skoro ich prezydent okazał się bezkarnym pijaczną, na dodatek odmawiając współpracy z policją. W USA czy Europie Zachodniej typek tej konduity zmuszony zostałby – pod presją społeczną – do rezygnacji” – dodaje.

„Widzę dwa scenariusze” – odpowiada kolejny internauta. „Wariant pierwszy: pan Kuczera należy do PiS. Wtedy po decyzji pana prezesa Kaczyńskiego od jutra pan Kuczera jest bezpartyj-

ny. Wariant drugi: pan Kuczera należy do PO. Wtedy należy zbadać celowość i zgodność z prawem kontroli drogowej. Czy zatrzymujący do kontroli policjant miał ważne badania lekarskie, radiowóz ważny przegląd, a strzykawka i igła, którą pobrano krew, czy miały odpowiednie atesty. Trzeba koniecznie znaleźć jakiegokolwiek innego tego typu uchybienia – najlepiej po stronie rządowej. Taką mamy rzeczywistość” – ironizuje komentator.

Wielu komentatorów przypomina też sesję Rady Miasta Rybnik, która została przerwana po ostrej wymianie zdań między byłym przewodniczącym rady Adamem Fuda-



lim i prezydentem. Radni popierający Kuczera sugerowali, że przewodniczący zachowywał się, jakby był pod wpływem alkoholu. – To żenujący spektakl. Trudno było na to patrzeć, bo wszyscy mamy w głowie 16 lat rządów Adama Fudalego i każdy szanuje jego dobroć, ale nie może być tak, że obrady są prowadzone jak w mieście na końcu świata. Pojawiły się różne informacje

POLICYJNE ŚLUBOWANIE



Największy garnizon jeszcze liczniejszy

Szeregi śląskiej policji – największego garnizonu w kraju – zasililo 105 kolejnych stróżów prawa, którzy z powodzeniem przeszli wszystkie etapy postępowania rekrutacyjnego. – W Oddziale Prewencji Policji w Katowicach odbyło się uroczyste ślubowanie nowo przyjętych policjantów – informuje Aleksandra Nowara z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. – Już wkrótce młodzi policjanci rozpoczną szkolenie podstawowe, by po jego ukończeniu dobrze służyć społeczeństwu – dodaje. Zastępca szefa śląskiego garnizonu policji insp. Piotr Kucia w swoim przemówie-

niu życzył wszystkim sukcesów podczas nauki w szkole policji, a także w późniejszej służbie. W najbliższych dniach policjanci, którzy złożyli ślubowanie, rozpoczną kilkumiesięczny kurs podstawowy w szkołach policyjnych w Legionowie oraz Sieradzu. Dodatkowym akcentem uroczystości było wręczenie 30 mundurowym z komend miejskich, powiatowych oraz komendy wojewódzkiej promes nagród finansowych za wzorową służbę, przyznanych przez komendanta wojewódzkiego policji w Katowicach nadinsp. Krzysztofa Justyńskiego.

.....

(M)

UWAGA, KOMINY DO KONTROLI

Kominiarze ostrzegają przed smogiem i czadem

Smog powrócił do naszych miast i wydaje się, że na razie nie będzie dużo lepiej niż przed rokiem. Mamy co prawda przepisy zakazujące sprzedaży trujących paliw i konieczność montowania kotłów nowej generacji. Niestety, trzeba nadrobić wieloletnie zaległości, żeby kominy na Śląsku przestały kopcić.

Od ub.r. obowiązuje rozporządzenie ministra rozwoju i finansów w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe. Od 1 października ub.r. do sprzedaży nie są już dopuszczane kotły o kategorii emisji spalin niższej niż 5 (czyli tzw. kopciuchy), choć nie oznacza to zakazu ich używania. Można je natomiast wymienić, bo ruszył rządowy program Czyste Powietrze. Oczywiście wszystkich kopciuchów w Polsce nie wymienimy w ciągu jednego dnia, roku czy nawet kilku lat. Jednak im wcześniej zaczniemy, tym krócej truć nas będą toksyny.

Do akcji przeciw smogowi włączają się też ślascy kominiarze. Usuwanie sadzy i zanieczyszczeń z komina ogranicza ich emisję do atmosfery. Kominiarze są grupą zawodową naj-

lepiej przygotowaną do przeprowadzania analizy spalin z pieców i kotłów. – W Niemczech jest to obowiązkowe. U nas na razie nie, ale dla własnego dobra warto sprawdzić przed zimą kominy. – Przypominam właścicielom i zarządcą budynków o obowiązkach związanych z bezpiecznym użytkowaniem przewodów kominowych. Komin będący bardzo istotnym elementem budynku, chociaż zajmującym tylko niewielką jego powierzchnię, może być niezwykle groźny. Szczególnie w wypadku pożaru sadzy w nieczyszczonym, źle eksploatowanym kominie. Temperatura palącej się sadzy przekracza wówczas nawet 1000 st. C! A taki stan jest wielkim zagrożeniem dla mieszkań-

ców – podkreśla prezes Krajowej Izby Kominiarzy Marcin Ziombski.

Państwowa Straż Pożarna każdego roku odnotowuje kilkanaście tysięcy pożarów spowodowanych wadami lub nieprawidłową eksploatacją urządzeń grzewczych. W roku 2017 odnotowano 15 235 pożarów od urządzeń grzewczych na paliwa stałe, 243 pożary od urządzeń na paliwa ciekłe i 547 pożarów od urządzeń na paliwa gazowe.

– Nieprawidłowa eksploatacja przewodów kominowych grozi także zatruciem tlenkiem węgla, popularnie zwanym czadem – zaznacza Marcin Ziombski. W sezonie grzewczym 2017/2018 Państwowa Straż Pożarna odnotowała 4343 zdarzenia związane z tlenkiem węgla,

PCHLI TARG

GLIWICE \ Stacja Artystyczna Rynek zaprasza 24 listopada o godz. 11 na Pchli Targ II. Wydarzenie to jest okazją do zdobycia nowych ubrań i pożegnanie tych nienoszonych za niewielkie kwoty bądź dzięki wymianie 1 za 1. Na miejscu będą przygotowane stoiska.

fot. mat. pras./d



CIEPŁA POMOC

MYSŁOWICE \ Urząd Miasta zachęca do udziału w akcji „Wymiana ciepła”, której celem jest pomoc potrzebującym. Pierwsze publiczne wieszaki na ciepłe ubrania (kurtki, swetry, szaliki itp.) stanęły już przy Urzędzie Miasta oraz przy Przedszkolu nr 5.

fot. mat. pras./d



Prezydent Rybnika Piotr Kuczera został zatrzymany przez drogówkę, a wstępne badanie wykazało, że jechał pod wpływem alkoholu | fot. Facebook/d

co do stanu przewodniczącego, jednak sądzę, że zachowanie wynikało ze zmęczenia. Chcielibyśmy, aby nastąpiła zmiana przewodniczącego – mówi Łukasz Kłosek, wówczas radny koalicyjnego klubu PO. Radni prawicy zastanawiają się, czy dziś Platforma będzie równie radykalna w zwalczaniu „przemęczonych” po-

lityków. Kuczera w wyborach w 2014 r. wygrał w drugiej turze, pokonując pełniącego dotychczas tę funkcję Adama Fudalego. W 2018 r. został wybrany na kolejną kadencję, otrzymując już w pierwszej turze 61,1 proc. głosów. Tym razem może mieć jeszcze większe kłopoty z radą miasta, bo niewiele więcej kandydatów do rady

miasta – dziewięciu – udało się wprowadzić Prawu i Sprawiedliwości. Koalicja Obywatelska zdobyła siedem mandatów, Wspólnie dla Rybnika – sześć, a Blok Samorządowy Rybnik – trzy. Wygląda więc na to, że prezydent Kuczera może liczyć na większość w radzie, ale opartą na przewadze zaledwie jednego głosu.



W wypadku pożaru lub zaczadzenia brak dokumentacji kontroli kominów może stanowić podstawę odmowy wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

wśród nich było 2651 osób poszkodowanych i 71 ofiar śmiertelnych. – Krajowa Izba Kominiarzy popiera kampanię prewencyjną „Czad i ogień – obudź czujność” prowadzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i Państwową Straż Pożarną – podkreśla Marcin Ziombki. Zaznacza, że kominy – instalację dymową, spalinową oraz wentylacyjną – należy poddawać okresowej kontroli oraz czyszczeniu przez uprawnionego kominiarza. – Profesjonalna kontrola kominiarska to nie tylko formalność, lecz główna zasada bezpieczeństwa, zapobiega zaczadzeniom, pożarom, spełniając jeden z podsta-

wowych warunków ubezpieczenia domu – dodaje Marcin Ziombki. Pod honorowym patronatem komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej Krajowa Izba Kominiarzy prowadzi też akcję społeczną „Zaproś kominiarza”. Ustawa Prawo budowlane stanowi, że właściciel, zarządca budynku jest zobowiązany co najmniej raz w roku zlecić przeprowadzenie okresowej kontroli stanu technicznego przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych) osobie posiadającej odpowiednie uprawnienia – mistrza kominiarskiego. – W wypadku stwierdzenia uszkodzeń lub braków właściciel, za-

rządca lub użytkownik budynku są obowiązani w czasie lub bezpośrednio po przeprowadzonej kontroli, usunąć stwierdzone uszkodzenia oraz uzupełnić braki, które mogłyby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia bądź środowiska, a w szczególności katastrofę budowlaną, pożar, wybuch, porażenie prądem elektrycznym albo zatrucie gazem – dodaje Marcin Ziombki. – Regularne usuwanie zanieczyszczeń z przewodów kominowych przez wykwalifikowanego kominiarza zabezpiecza przed powstaniem pożaru sadzy w kominie. (M)

KULTURALNY FLESZ

MUZYKA

Silesian Jazz Meeting



Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna oraz Teatr Ziemi Rybnickiej zapraszają na koncert w ramach XXIII Silesian Jazz Meeting. 24 listopada o godz. 18 wystąpią: Artur Dutkiewicz Trio Traveller oraz Steve Coleman z zespołem. Artur Dutkiewicz to wybitny polski pianista nazywany ambasadorem jazzu. Jest jednym z najczęściej koncertujących za granicą polskich muzyków jazzowych. Wystąpił w ponad 60 krajach – od USA przez Europę, Afrykę, po Chin i Australię. Jego trio, z wyrazistym i rozpoznawalnym stylem, jest uznawane przez krytyków muzycznych za jeden z najlepszych polskich zespołów jazzowych. Występowało m. in. w Australii, Nowej Zelandii, Chinach, Indonezji, Niemczech, Rosji, we Włoszech, w Turcji, Azerbejdżanie i Kanadzie. W sekcji rytmicznej pianiście towarzyszyć będą Andrzej Świąś (bass) oraz Adam Zagórski (per-

kusja). Festiwal zakończy Steve Coleman, amerykański saksofonista, kompozytor, wizjoner współczesnej muzyki improwizowanej oraz „filozof rytmu i czarnej kultury”. Coleman jest powszechnie uznawany za jednego z najbardziej wpływowych muzyków swojego pokolenia i jednego z najważniejszych saksofonistów w amerykańskim jazzie ostatnich 30 lat. Od początku kariery podążał własną ścieżką, odrzucając etykiety stylów i nurtów jazzu. Przesiąknięty muzyką Charliego Parkera, Johna Coltrane’a i Ornette’a Colemana, stał się jednym z najbardziej niezwykłych saksofonistów. W Rybniku Steve Coleman zagra koncert z udziałem zespołu w składzie: Kokayi (wokalista hip-hopowy i raper), Jonathan Finlayson (trąbka), Anthony Tidd (gitara basowa) i Sean Rickman (perkusja). (M)

FILM

Skok w wolność



Kinoteatr Rialto w Katowicach zaprasza 24 listopada o godz. 17.30 na specjalny pokaz filmu „Nuriejew”. Dokument ten przedstawia niezwykle życie Rudolfa Nuriejewa – tancerza, który dzięki swojej wyjątkowej osobowości przekroczył granicę między światem baletu i popkultury. To opowieść o życiu biednego dziecka, urodzonego w pociągu Kolei Transsyberyjskiej, które w przyszłości wejdzie na szczyty rosyjskiego baletu, by porzucić go podczas spektakularnej uciecz-

ki na Zachód, zwanej skokiem w wolność. „Rudi” był artystą fascynującym, wzbudzającym zachwyt i kontrowersje, prawdziwą ikoną popkultury, zjawiskiem kulturowym o globalnej sile oddziaływania. Film ukazuje nie tylko samego Nuriejewa, lecz także czasy, w których żył, gdy polityczne podziały uniemożliwiały wymianę myśli twórczej i prądów artystycznych między Związkiem Sowieckim a Zachodem. (M)



LUTECKI DO DRUŻYNY NARODOWEJ

PIŁKA NOŻNA \ W meczu 8. kolejki I ligi futsalu GSF Gliwice wygrał z KS AZS UMCS Lublin. Formą błysnął powołany do reprezentacji Polski Tomasz Lutecki. Kadrowicz zdobył aż sześć bramek dla GSF Gliwice. Mecz od początku układał się pod dyktando gospodarzy z Gliwic. Już po pięciu minutach prowadzili 5:0. Ostatecznie wygrali aż 9:1. GSF Gliwice zajmuje 4. miejsce w tabeli, ale ma jeden zaległy mecz. Do lidera traci punkt.

fol. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Patryk Dzięczek, podpora Piasta, awansował z reprezentacją U-21 do młodzieżowych mistrzostwach Europy | fot. Irek Dorożański/400mm

Liga na osłodę po kłopotach kadry?

Jutra wraca do gry piłkarska ekstraklasa. Kibice liczą na to, że ligowe mecze poprawią im nastroje po wpadkach reprezentacji Polski. Na Śląsku czekają nas arcyciekawe derby.

Marcin Kubiczek

P przed piłkarzami Zagłębia Sosnowiec, które okupuje ostatnie miejsce w tabeli, piątkowy mecz wyjazdowy z Piastem Gliwice – obie drużyny tym spotkaniem zainaugurują rundę rewanżową Lotto Ekstraklasy. W ramach tzw. operacji Piastunki sosnowiczanie rozegrali sparing z Wisłą Kraków, ponadto trenują intensywnie pod okiem Valdasu Ivanauskasa i analizują rywala. W poniedziałek zagłębiacy zaliczyli dwie jednostki treningowe, z kolei we wtorek mieli tylko jedno zajęcia w godzinach przedpołudniowych. W środę i czwartek zaplanowano treningi w godzinach zbliżonych do godziny meczu z Piastem (18.00). – Robimy wszystko, by jak najlepiej przygotować się do tego niezwykle ważnego meczu – przekonuje litewski trener Zagłębia.

Piast przegrał ostatnie spotkanie z Koroną Kielce 0:1, więc ma wielką ochotę powetować sobie stratę punktową na Zagłębiu. Zwłaszcza że mecz w Kielcach gliwiczanie przegrali na własne życzenie: Piast biegał, a Korona grała i strzelała – taki wniosek można wysnuć po statystycznej analizie niedzielnego meczu między tymi drużynami. Gospodarze oddali zdecydowanie więcej strzałów, bo aż 16 przy 7 gości. Z tego 6 uderzeń było celnych, podczas gdy Piast miał tylko dwa celne strzały. To zdecydowanie za mało, aby myśleć o wygraniu meczu. Choć kielczanie znani są z ostrej gry, tym razem aż pięć żółtych kartek sędzia pokazał podopiecznym Waldemara Fornalika, przy jednej dla Korony.

Zawodnicy Piasta zostawili jednak w Kielcach zdrowie. Najwięcej metrów po murawie przebiegli Mateusz Możdżeń – 11,75 km i Patryk Dzięczek – 11,38 km. Dla tego drugiego kolejnym spotkaniem był baraż o awans do mistrzostw Europy U-21, w którym Polska zmierzyła się z Portugalią. Warto dodać, że mecz ten – który zapowiadaliśmy też na naszych łamach – na żywo z trybun Stadionu im. Ernesta Pohla w Zabrzu oglądało 12 982 osób. To nowy rekord frekwencji na spotkaniu młodzieżowej reprezentacji Polski. Biało-Czerwoni co prawda przegrali 0:1, ale w rewanżu pokonali Portugalczków 3:1. Odrobili straty z własnego boiska, wyeliminowali pełną gwiazd Portugalie i zagrają w młodzieżowych mistrzostwach Europy!

98
tyle minut
trwał mecz Piasta
z Koroną

KOSZYKÓWKA

Na Rondzie pokonał Pociski

W Boguszowicach rozegrano VII kolejkę I rundy Rybnickiej Amatorskiej Ligi Koszykówki. Zespół Na Rondzie pokonał Pociski 70:62 (18:12, 12:18, 21:21, 19:11). Mecz był bardzo zacięty i dopiero ostatnia kwarta zdecydowała o jego losach. Świetnie zaprezentował się Krzysztof Franczuk, lider drużyny Na Rondzie, i to właśnie on poprowadził swój zespół do kolejnego zwycięstwa. II runda zostanie rozegrana w niedzielę 25 listopada w hali MOSiR w Rybniku.

SIATKÓWKA

Derby Częstochowy w Norwidzie

Dziś w hali IX LO im. C.K. Norwida w Częstochowie przy ul. Jasnoogórskiej 8 odbędzie się długo wyczekiwany przez wszystkich derby mecz w ramach XI kolejki I ligi siatkówki mężczyzn pomiędzy Exact Systems Norwidem Częstochowa a Tauronem AZS Częstochowa. Po 10 ligowych meczach Exact Systems Norwid Częstochowa zajmuje czwartą lokatę w tabeli z dorobkiem 22 punktów, natomiast Tauron AZS Częstochowa, po zdobyciu sześciu punktów, plasuje się na przedostatnim 13. miejscu.

PIŁKA RĘCZNA

Przerwa na reprezentację

W 8. kolejce I ligi kobiet szczypiornistki z Sośnicy zmierzyły się na wyjeździe z MTS Zory. Podopieczne Macieja Haupy pokazały, że wiedzą, jak wygrywać, i po raz szósty w tym sezonie udowodniły na parkiecie, że są lepsze od swoich rywali.

Bilans gliwiczank jest bardzo dobry: sześć zwycięstw i dwie porażki. Drużyna z Sośnicy ma tylko trzy punkty straty do lidera i zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Teraz czeka ją przerwa od ligowych emocji, bo rozpoczęło się zgrupowanie kadry narodowej. Szczypiornistki zameldują się ponownie na boisku dopiero 1 grudnia. W Zorach początek spotkania należał do gliwiczank i było pewne, że przyjechały tu po swoje. Skuteczna gra w ataku i równie dobra w obronie pozwoliły zejść z parkietu na przerwę przy świetnym wyniku 11:20. Drugą połowę podopieczne trenera Haupy rozpoczęły drugim składem. Obie drużyny walczyły punkt za punkt, ale rezerwowe z Gliwic zdobywały cenne doświadczenie meczowe. Gdy przeciwniczki zdołały odrobić stratę z dziewięciu bramek do sześciu, gliwicki szkoleniowiec ponownie wprowadził zawodniczki podstawowego składu. I znow gliwiczanki odskoczyły na 10 bramek, co pozwoliło na spokojną wygraną 36:26.

fol. mat. pras./d

SAMORZĄD RADA MIEJSKA PIERWSZY RAZ W NOWYM SKŁADZIE



Nowe władze rozpoczynają prace

Obecna kadencja zgodnie z nowymi przepisami będzie trwała pięć lat | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

Dziś pierwsza sesja w nowej kadencji rady miejskiej w Warszawie. To na niej odbędzie się zaprzysiężenie nowo wybranego prezydenta i radnych. Może Rafał Trzaskowski zdradzi w końcu, czy w ogóle i jak duże będzie przemeblowanie na stanowiskach wiceprezydentów stolicy.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Dziś o godz. 10 w Sali Warszawskiej Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie nowego prezydenta stolicy oraz radnych rady miejskiej. Na tę uroczystość zaproszeni są również mieszkańcy Warszawy. W trakcie sesji wybrany zostanie również przewodniczący rady miejskiej oraz osoby, które będą pełniły funkcje wiceprzewodniczących.

Przewodniczący i wiceprzewodniczący są wybierani bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym. W obecnej kadencji w 60-osobowej Radzie Warszawy samodzielnie większość 40 radnych będzie miała Koalicja Obywatelska, 19 radnych Prawo i Spra-

**\\ Dziś o godz. 10 w Sali Warszawskiej Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie nowego prezydenta stolicy oraz radnych rady miejskiej. Na tę uroczystość zaproszeni są również mieszkańcy Warszawy **

wiedliwość oraz SLD Lewica Razem – jeden mandat. Wiemy już, kto będzie przewodniczył klubowi radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz kto z tego klubu będzie się ubiegał o fotel wiceprzewodniczącego rady. Jak poinformowali przedstawiciele tej partii, we wtorek ukonstytuował się klub radnych PiS w Radzie Warszawy. Na przewodniczącego jednogłośnie wybrano dotychczasowego szefa klubu Cezarego Jurkiewicza. Wiceprzewodniczącymi klubu zostali: Alicja Żebrowska, Dariusz Figura i Błażej Poboży, który dodatkowo będzie pełnił funkcję rzecznika klubu. Sekretarzem został Wiktor Klimiuk. A na funkcję wiceprzewodniczącego rady zarekomendowano zajmującego do tej pory to stanowisko Dariusza Figurę. Obecna kadencja zgodnie z nowymi przepisami będzie trwała pięć lat.

RADOM

Spór o stanowiska w radzie miejskiej

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Radomiu dokonano wyboru przewodniczącego rady oraz wiceprzewodniczących. Ponadto zostali wybrani przewodniczący poszczególnych komisji. Z wyborów, jakie zapadły, niezadowoleni są przedstawiciele opozycji, czyli Koalicji Obywatelskiej i jeden radny bezpartyjny. Przewodniczącą rady została Kinga Bogusz (PiS), a wiceprzewodniczącymi Adam Bocheński i Katarzyna Pastusza-Chrobotowicz również z PiS. Do obsadzenia pozostało trzecie stanowisko wiceprzewodniczącego. To, że większość w prezydium rady ma PiS, szefowa klubu KO Marta Michalska-Wilk oceniała jako brak szacunku dla demokracji. Innego zdania jest przewodnicząca rady Kinga Bogusz, która w rozmowie z nami stwierdziła, że klub radnych PiS podjął decyzję o wstrzymaniu się z obsadzeniem trzeciego stanowiska wiceprzewodniczącego rady oraz nie zgłosił kandydatury na przewodniczącego jednej z komisji. – Był to gest zwrócony właśnie do pana prezydenta oraz radnych go

popierających. Jako klub większościowy w radzie mogliśmy pójść w ślady radnych KO i PSL w Sejmiku Województwa Mazowieckiego i obsadzić wszystkie stanowiska radnymi z PiS. Wiemy jednak, że spór polityczny w samorządzie nie służy jego mieszkańcom, dlatego staramy się podjąć współpracę z prezydentem – podkreśla przewodnicząca rady. Jednocześnie pytana przez nas o to, czy podpisze proponowany przez prezydenta „pakt współpracy dla Radomia”, oświadczyła: – Jeżeli decydujemy się na podpisanie dokumentu, to powinni być w nim zawarte konkretne warunki, na których mamy rozpocząć współpracę. Podpisanie samej deklaracji zawierającej lakoniczne stwierdzenia nie ma istotnego znaczenia. Mamy również własne propozycje, które chcielibyśmy realizować. Dobra współpraca powinna się opierać na wzajemnym szacunku i dotrzymaniu podjętych ustaleń. Taką gwarancję daje podpisanie dokumentu. Na chwilę obecną nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, czy pakt zostanie podpisany, ponieważ nie znam jego treści.

(nkk)



INFRASTRUKTURA \ Prace przy budowie obwodnicy Targówka miały się zakończyć w tym miesiącu. Jednak tak nie będzie. Prowadzone roboty wzdłuż ulic Ossowskiego, Handlowej i Myszkowskiej najprawdopodobniej zakończą się dopiero w czerwcu. A wszystko przez odkrycie w tym rejonie tzw. kocich łbów, które zdaniem urzędników mają dużą wartość i należy je odpowiednio zabezpieczyć.

fot. mat. pras./d

SPOŁECZEŃSTWO

Okaż serce potrzebującym

Zimą bardziej widać biedę. Każdego roku na Mazowszu w okresie zimowym z powodu wychłodzenia umiera kilka osób, najczęściej są to bezdomni. Pierwsza pomoc dla wszystkich potrzebujących w naszym regionie już ruszyła.

Anna Gębalska-Berekets

Zbiórka dla najbardziej potrzebujących odbyła się niedawno w Legionowie. Została zorganizowana przez Stowarzyszenie „Wolontariat Legionowo”. Każdy, kto chciał, mógł przejrzeć swoją szafę, a ubrania, których nie nosi, ofiarować potrzebującym.

Legionowska akcja „Wietrzenie szaf” prowadzona jest od trzech lat. – To półroczne podsumowanie zbierania odzieży przez cały rok. Wymyśliliśmy, że zbiórki będą się odbywały wiosną i późną jesienią. Zauważyliśmy, że w tym czasie ludzie prowadzą porządki, przygotowują się do świąt – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Cezary Usik, prezes Stowarzyszenia „Wolontariat Legionowo”. Zbiórki od lat odbywają się w urzędzie mia-

sta w Legionowie. W tej edycji udało się zebrać 600 kg odzieży. Gdy jakaś część ze zgromadzonych rzeczy nie znajdzie swoich właścicieli, to organizatorzy oddają je do PCK. Stowarzyszenie prowadzi specjalny rejestr osób potrzebujących, by mieć podgląd na ich sytuację. – Dopytujemy innych, komu najlepiej przekazać odzież, nasi wolontariusze mają rozpoznanie w tej sytuacji. Także z urzędu miasta otrzymujemy listę osób, które są w potrzebie – wyjaśnia Cezary Usik.

Chociaż kolejna edycja „Wietrzenia szaf” odbędzie się w marcu, to wolontariusze z legionowskiego stowarzyszenia nie odpoczywają. Wezmą udział w świątecznej zbiórce żywności. W tym roku zostanie ona zorganizowana w dniach od 30 listopada do 2 grudnia. Kilka dni także w Radomiu ruszyła świąteczna zbiórka odzie-

W ubiegły czwartek została zainaugurowana akcja Caritasu i straży miejskiej „Trochę ciepła dla bezdomnego”. Patrole będą dostarczały wełniane skarpety, kurtki zimowe, czapki, szaliki, buty

ży i obuwnia dla osób bezdomnych. W zimie często nocują na dworcach, w opuszczonych domach, szukają jakiegokolwiek schronienia, by się ogrzać i przetrwać noc. Zbiórka w Radomiu będzie trwała do 30 listopada. Potrzebne są szaliki, kurtki, ciepłe buty, pościel. – Mróz to dla bezdomnych największy wróg – podkreślił na antenie Radia Radom Bartłomiej Maślak, pomysłodawca akcji. Mieszkańcy Radomia mogą oddawać rzeczy w trzech punktach: w sklepie Budowlanec przy Żwirki i Wigury 18, w sklepie Maxima-MetalPlast przy Struga 6 oraz w serwisie GSM przy Wyciągowej 3i.

W ubiegły czwartek 15 listopada została zainaugurowana akcja Caritasu i straży miejskiej „Trochę ciepła dla bezdomnego”. Patrole będą dostarczały wełniane skarpety, kurtki zimowe, czapki, szali-



ki, buty. Regularne wyjazdy patroli ruszyły w środę, 21 listopada. Potrwają do końca lutego 2019 r. – Dzięki tej akcji chcemy przypomnieć, że jest coś takiego jak bezdomność,

ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA



Wiedzą, jak chronić dzieci

Jak informuje archidiecezja warszawska, od 1 grudnia wejdzie w życie Kodeks właściwego postępowania w zakresie ochrony dzieci i młodzieży. Dokładnie chodzi o ochronę przed nadużyciami seksualnymi.

Księża, diakoni i katecheci zostali przeszkoleni na temat tego, jak chronić dzieci i młodzież, którymi się opiekują, właśnie przed nadużyciami seksualnymi. W styczniu 2019 r. odbędą się kolejne szkolenia. – Prewencja nadużyć stanowi integralną część zaangażowania Kościoła w pracę z dziećmi i młodzieżą – podkreśla ks. dr Piotr Odziemczyk, delegat metropolity warszawskiego ds. ochrony dzieci i młodzieży. Zwraca uwagę, że celem szkoleń jest zapobieganie

wszelkim nadużyciom. Z drugiej strony znajomość symptomów wykorzystania seksualnego pozwoli księżom i wychowawcom kompetentnie reagować w sytuacjach budzących wątpliwości. A co dokładnie znalazło się w kodeksie, który będzie obowiązywał od 1 grudnia? Między innymi zakaz przebywania sam na sam z nieletnim czy zakaz przyjmowania na plebani osób nieletnich.

nkk/mat.pras.



Janusz Sujecki

Wraz z atakiem władz Warszawy na ideę odbudowy Pałacu Saskiego rozpropagowane zostało październikowe stanowisko Społecznej Rady Ochrony Dziedzictwa Kulturowego przy prezydencie m. st. Warszawy, opublikowane także na stronie Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków jako tekst pt. „Nie dla odbudowy Pałacu Saskiego”. Oświadczenie rady jest osobliwą mieszaniną nieporozumień, bezpodstawnych

Rada przekroczyła swoje kompetencje

wanych rekonstrukcji „pseudozabytkowymi makietami” dowodzi, że członkowie rady nie bardzo rozumieli, czego faktycznie dotyczyło formułowane przez nich stanowisko.

Rekonstrukcja pałaców jako znaków tożsamości jest sprawą kluczową zarówno dla warsza-

łecznym”, jest po prostu uzurpacją ze strony wąskiego środowiska. Nie ma ono żadnego mandatu uprawniającego do decydowania, co jest dobre dla społeczeństwa, które zresztą wielokrotnie – w zdecydowanej większości – poparło zamysł odbudowy.

Hasło: „Nie dla odbudowy Pała-

Manipulacją jest rozpowszechnianie informacji sugerujących, że odbudowa unicestwi symboliczną wymowę fragmentu pałacu z Grobem Nieznanego Żołnierza, gdyż projekt odbudowy zakłada wyraźne wyodrębnienie tej oryginalnej części

ocen i manipulacji okraszonych brakiem wiedzy o warszawskich reliktach.

Po pierwsze, rekonstrukcja pałaców Saskiego i Brühla nie jest odbudową zabytków, więc ocenianie całego przedsięwzięcia z punktu widzenia zgodności z doktrynami konserwatorskimi oraz „zasadami i etyką konserwatorską” jest bezzasadne. Odtworzenie zachodniej pierzei pl. Piłsudskiego będzie wyłącznie przywróceniem znaków tożsamości, a nie „odbudową zabytków”. Dlatego nazywanie plano-

wiaków, jak i mieszkańców Polski identyfikujących się ze stolicą jako symbolem określonego etosu. Są one bowiem elementem celowo zniszczonego krajobrazu kulturowego. Dążenie do ich odtworzenia wynika zatem m.in. z poczucia silnej emocjonalnej więzi z miejscem i chęci przywrócenia mu dawnego wyglądu. Wypowiadanie się na temat społecznych emocji oraz pragnień wykracza poza merytoryczne kompetencje rady, dlatego stwierdzenie dowodzące, że zaniechanie odbudowy pałaców „leży w interesie spo-

cu Saskiego” oznacza faktycznie „nie dla respektowania zasad demokracji”. Manipulacją jest rozpowszechnianie informacji sugerujących, że odbudowa unicestwi symboliczną wymowę fragmentu pałacu z Grobem Nieznanego Żołnierza, gdyż projekt odbudowy zakłada wyraźne wyodrębnienie tej oryginalnej części. Wbrew oświadczeniu rady Grób nie jest „jedyną zachowaną w Warszawie ruiną – świadkiem przeszłości”. Przypominam o znacznie silniej przemawiającej do wyobraźni oficynie przy ul. Waliców 14.



PIERWSZA SESJA W NOWEJ KADENCJI

OSTROŁĘKA \ Dziś o godz. 10 rozpocznie się uroczysta sesja rady miejskiej. W jej trakcie zostanie zaprzysiężony nowo wybrany prezydent, a także radni. Ponadto zostanie wybrany przewodniczący oraz wiceprzewodniczący rady.

fot. Wikipedia/d



MAJĄ PROBLEM Z WYWOZEM ŚMIECI

GOSPODARKA ODPADAMI \ Jak się okazuje, kłopoty z wywozem odpadów nie dotyczą tylko Warszawy. Z podobnym problem mierzą się samorządowcy z zachodniego Mazowsza. O pomoc w jego rozwiązaniu zwrócili się do ministra środowiska.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Zbiórka w Radomiu będzie trwała do 30 listopada. Potrzebne są szaliki, kurtki, ciepłe buty, pościel | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

nie wystarczy dać komuś 5 czy 10 zł na odczepnego, tylko trzeba się nad nim naprawdę pochylić – zaznaczył podczas spotkania inauguracyjnego ak-

cję Janusz Sukiennik, koordynator projektów społecznych Caritas Polska. Janusz Sukiennik wyjaśnił, że ideą prowadzonej akcji jest pomoc

tym osobom przerwać najgorszy czas, czyli jesień i zimę, kiedy to zdarza się najwięcej zamrznięć i pogorszeń stanu zdrowia.

KULTURALNY FLESZ

TEATR



fot. mat. pras./d

Kaziuk Kirelejson

Monodram na podstawie „Konopielki” Edwarda Redlińskiego pokazuje wykrzywiony obraz polskiej wsi z czasów PRL. Taplary, wieś odcięta od świata, jest tłem dla opowieści Kaziuka Bartoszewicza. Gdy przybywa tu nauczycielka z miasta, w stabilny świat mieszkańców zaczynają wkraczać nowość i postęp. Bilet do nabycia w kasie Amfiteatru: 10 zł.

23 listopada, godz. 18, Amfiteatr, ul. Parkowa 1, Radom

FILM



fot. mat. pras./d

Największy dar

W najnowszym filmie Manuel Cotelu („Ziemia Maryi”, „Ślady stóp”) opowiada współczesne historie z całego świata o pojednaniu. Pokazują one, że przebaczenie jest możliwe nawet wtedy, gdy sprawy wydają się niewybaczalne. Historie pokazane w filmie są wręcz nieprawdopodobne, a jednak wydarzyły się naprawdę. Bilet: 15 zł.

23 listopada, godz. 19, Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3, Warszawa

FOLKLOR



fot. mat. pras./d

Wszystkie mazurki świata

Jesienna edycja najbardziej znanego festiwalu muzyki folkowej. Wydarzenie otworzy seminarium polsko-estońskie „Kannel-cymbały”. Ceny biletów: koncert, piątek 20–30 zł; koncert i noc tańca, sobota 30–40 zł (dzieci do lat 7 za darmo, ulgowe do lat 18 i od 65), każdy warsztat – 10 zł.

23–24 listopada, od godz. 14 do 1, Centrum Promocji Kultury, ul. Podskarbińska 2, Warszawa

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Królewna Żabka

Na program składają się ludowe opowieści spisane przez Oskara Kolberga, baśnie opowiedane w różnych częściach Polski, a także w krajach ościennych. Opowieści, odkryte na nowo, ożywione dźwiękami harmonii, skrzypiec, liry korbowej i innych instrumentów, przeznaczone są dla widzów w wieku 6+. Bilet: 15 zł.

23 listopada, godz. 11.30, Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, ul. Jazdów 1, Warszawa

HISTORIA



fot. mat. pras./d

Pruszkowska walka

Promocja okolicznościowego albumu „Samorządność i niepodległość. Pruszków w dobie walki o niepodległość 1844–1928” wydanego przez Muzeum Duląg 121. Gośćmi wydarzenia będą dr Dariusz Gałaszewski, Marian Skwara, dr Mirosław Wawrzyński i Anna Obrębska. Podczas spotkania album dostępny będzie w promocyjnej cenie 10 zł.

24 listopada, godz. 15, Muzeum Duląg 121, ul. 3 Maja 8A, Pruszków

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras./d

Wirtuozi w muzyce mistrzów

Walentyna Kibitlewska (ur. na Podolu) ukończyła studia muzyczne w klasie fortepianu w Akademii Muzycznej w Kijowie, następnie w 2006 r. Podyplomowe Studia Mistrzowskie w zakresie kameralistyki fortepianowej w AM we Wrocławiu. Janina Wychowaniec – skrzypaczka i wokalistka. Ukończyła studia wyższe pedagogiczne w Winnicy. Bilet: 15 zł.

25 listopada, godz. 17, MOK, ul. Pułaskiego 6, Siedlce

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA

KLUB MŁODYCH GAZETY POLSKIEJ WARSZAWA

zaprasza na
Spotkanie Inauguracyjne z

Tomaszem Sakiewiczem

redaktorem naczelnym tygodnika i dziennika

27 listopada 2018 r., godz. 19

Lokal Stowarzyszenia Wolnego Słowa
ul. Marszałkowska 7
w Warszawie
(wejście od ulicy E.Zoli)



GAZETA POLSKA

RUCH MIEJSKI

Ograniczenia prędkości tylko teoretyczne

Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie prowadzi regularnie tzw. badania prędkości chwilowej na stołecznych drogach. Ich wyniki nieestety nie napawają optymizmem. ZDM zebrał pomiary prędkości 3,3 mln samochodów. Wynika z nich, że ograniczenie prędkości w stolicy funkcjonuje czysto teoretycznie. Stwierdzono ponad 1,8 mln przekroczeń prędkości dopuszczalnej stanowiących 56 proc. wszystkich zarejestrowanych pojazdów, z czego 1 mln dotyczył przekroczeń o ponad 10 km/h (ponad 30 proc. wszystkich pojazdów). 12 tys. (3,6 proc.) kierujących pojazdami było zagrożonych utratą prawa jazdy (przekroczenie prędkości dopuszczalnej o ponad 50 km/h). Tak prezentowały się wyniki ubiegłorocznych pomiarów za okres od czerwca do listopada, dla 42 lokalizacji. Jednym z takich przykładów może być ul. Nowokijowska, czyli część Trasy Świętokrzyskiej znajdująca się nieopodal Dworca Wschodniego. W tym miejscu prędkość przekracza 96,7 proc. kierowców.

(oprac. nkk)



OSTATNI MECZ ZIELONYCH

PIŁKA NOŻNA \ 2 grudnia o godz. 13 piłkarze Radomiaka podejmą na własnym stadionie Olimpię Grudziądz. Będzie to ostatni mecz Zielonych przed przerwą zimową, warto więc już teraz zaopatrzyć się w bilety na to spotkanie. Wejściówki, których ceny zaczynają się od 10 zł, są dostępne na Zielonej Wyspie w Galerii Słonecznej oraz na stronie Kupbilek.mosirradom.pl.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



??????????

Sebastian Szymański pomógł kadrze w awansie do finałów MME | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Legioniści jadą na mistrzostwa Europy!

Młodzi Polacy z kadry U-21 rozegrali kapitalny mecz, pokonali 3:1 rówieśników z Portugalii i awansowali na młodzieżowe mistrzostwa Europy. W składzie kadry prowadzonej przez Czesława Michniewicza znalazło się dwóch przedstawicieli Legii Warszawa – pomocnik Sebastian Szymański i obrońca Mateusz Wieteska. Ten pierwszy strzelił gola na 3:0.

Małgorzata Chłopaś

Po pierwszym meczu barażowym, przegranym przez Białą-Czerwoną 0:1, mało kto wierzył, że nasi rodacy są w stanie odrobić straty w Chavez. Tymczasem ekipa Michniewicza od pierwszych minut grała tak, jakby walczyła na boisku o życie. Po 24 min było 3:0 dla Polski i kluczowe stało się utrzymanie tego wyniku.

Rewelacyjnie było już po 8 min, gdy Polacy prowadzili 2:0 po golach ekslegionisty Krystiana Bielika i Dawida Kownackiego. W 24. min dobre dośrodkowanie Filipa Jagiełły w szesnastkę wykorzystał natomiast Szymański, posyłając piłkę pod ręką bramkarza Portugalii.

W drugiej połowie Portugalczycy rzucili się do odrabiania strat, ale skutecznie grała defensywa Białą-Czerwoną. Dobry duet tworzyli wspomniany już Bielik i legionista Wieteska. Dzięki nim i dobrej postawie w bramce Kamila Grabary, ataki Diogo Joty czy João Félix były natychmiast neutralizowane.

Szymański musiał opuścić boisko jeszcze przed końcem – w 69. min doznał urazu mięśnia dwugłowego. Ricardo Sá Pinto nie musi się jednak oba-

wiać o zdrowie swojego pomocnika. Wkrótce po zakończeniu spotkania stało się jasne, że kontuzja nie jest poważna i „Szymi” wraz z kolegami w spokoju mógł świętować zwycięstwo.

Dzięki awansowi na MME powinna wzrosnąć wartość rynkowa pomocnika, za którego już latem CSKA Moskwa był w stanie zapłacić Legii ok. 6 mln euro. Polacy dostaną szansę pokazania się skautom z całego świata podczas finałów, które odbędą się w czerwcu 2019 r. we Włoszech. Legia liczy na dobry zarobek, bo Szymański uważany jest za jednego z najzdolniejszych młodych piłkarzy na polskim rynku. Z uwagi na dziurę budżetową można było się spodziewać, że zawodnik zostanie wytransferowany za granicę jeszcze zimą, teraz jednak sytuacja się zmieniła. Również Wieteska pozostawał do tej pory w kręgu zainteresowań zagranicznych klubów, o obrońcę pytały m.in. zespoły z Francji.

Na razie obaj piłkarze wrócą na Łazienkowską, by pomóc Legii podczas najbliższego spotkania ligowego. W niedzielę Wojskowi zmierzą się w Lublinie z Zagłębiem. Początek meczu zaplanowano na godz. 18.

2
tytu legionistów
zagrało przeciwko
Portugalii

KOSZYKÓWKA

Młodzi hutnicy w Eurolidze

W dniach 23–25 listopada młodzi koszykarze Hutnika Warszawa będą rywalizowali w Eurolidze młodzieżowej (rocznik 2005). Do Warszawy przyjadą czołowe zespoły z Niemiec, Czech, Litwy, Łotwy i Rosji. Turniej, który odbędzie się w hali sportowej SP 195 przy ul. Króla Maciusia 5, będzie transmitowany za pośrednictwem YouTube Bielany TV. Statystyki będzie można śledzić na stronie www.eybl.lv.

AKCJA CHARYTATYWNA

Popłyną dla hospicjum

29 listopada na stadionie Legii odbędzie się kolejna już akcja

pod hasłem „Wszyscy do wiosny”. W tym roku będą zbierane pieniądze na ursynowską Fundację Hospicjum Onkologiczne św. Krzysztofa. Założeniem akcji jest przeplnięcie 1000 km w ciągu 10 godz. Na liście startowej znajdzie się 100 załóg. Jednocześnie wiosłować będą dwie osady, każda na czterech ergometrach. Osady, które chcą wziąć udział w akcji, powinny się zapisać, wysyłając zgłoszenie na adres: wdw@legia.pl.

PIŁKA NOŻNA

„Veso” w kadrze

Marko Vešović wystąpił w składzie reprezentacji Czarnogóry w przegranym 0:1 meczu grupy IV dywizji C Ligi Narodów przeciwko Rumunii. Legionista rozegrał całe spotkanie.

KOSZYKÓWKA



Mistrz zagra w Warszawie

Stołecznych kibiców koszykówki czeka niemała gratka. W sobotę w Warszawie zagra mistrz Polski Anwil Włocławek. Powstrzymać najlepszy krajowy zespół będą się starali zawodnicy Legii Warszawa.

W Legii wszyscy liczą na wielkie widowisko. Podstawy ku takim życzeniom są – Zieloni Kanonierzy w ostatni weekend wygrali czwarte z rzędu spotkanie ligowe w EBL, pokonując na wyjeździe Spójnię Stargard. Wcześniej podopieczni Tanego Spaseva wygrali także z mocnym Polskim Cukrem Toruń. Po siedmiu kolejkach zajmują piąte miejsce w tabeli i twierdzą, że zrobią wszystko, by w Arenie Ursynów, gdzie odbędzie się sobotnie spotkanie, sprawić kolejną niespodziankę.

Mistrzowie Polski będą oczywiście faworytami, choć w tabeli... są niżej niż Legia. Ekipa z Włocławka zgromadziła 11 pkt, o jeden mniej od warszawian, a jej bilans zwycięstw i porażek to 4–3. W ostatniej kolejce Anwil wygrał 81:68 z Rosą, ale przez ponad trzy kwarty radomianie byli dla mistrzów Polski równorzędnym przeciwnikiem. O zwycięstwie gości zdecydowała skuteczna końcówka. O doświadczenie i więcej talentu było po stronie gospodarzy.

Mecz Legii z Anwilem zaplanowano na godz. 12.40. Transmisować będzie go stacja Polsat Sport. Bilety można kupować w kasach przy ul. Łazienkowskiej i za pośrednictwem strony Abilet.pl.

(mch)